VIII Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego

◆ Pierwsze robocze spotkanie delegatów
◆ Rewia dorobku artystycznego

W piątek, 29 bm., w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki nastąpi uroczyste otwarcie VIII Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Do Warszawy przybyli już delegaci — ponad tysiąc instruktorów i harcerzy starszych ze wszystkich chorągwi ZHP. W czwartek po południu odbyło się na dziedzińcu roboczym na kolumnie pięknie porządek i regulamin obrad, wybrano komisje zjazdowe, uchwalono regulamin wyborów władz ZHP. Powołano też zespoły problemowe zjazdu, m.in. „Wieczór obozowy" i koncert galowy pt. „Nasz wspólny dom", przygotowany z myślą o delegatach i gościach

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W Popowie koło Seniocka rozpoczęła się 3-dniowa sesja naukowa zorganizowana z okazji 40-lecia Sądu Najwyższego. Uczestniczyło w obradach, w których brało udział ok. 200 uczestników — sędziów Sądu Najwyższego oraz przedstawicieli nauk prawnych, jest tu cała Sądu Najwyższego w ochronie socjalistycznych dóbr wartości. Na otwarcie sesji przybył przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński. (PAP)

Z udziałem H. Jabłońskiego sesja prawników w 40-lecie Sądu Najwyższego

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ

WYDANIE 1 2 3

PL ISSN 0137-9275
Nr indeksu 35040

Słowo Ludu

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM PIĄTEK, 29 MARCA 1985 R. NR 75 (11761) ROK XXXVI CENA 5 ZŁ

Sprawozdawcze konferencje partyjne w siłach zbrojnych oraz województwach

I sekretarz KC, W. Jaruzelski wśród delegatów WOW

Trwają konferencje sprawozdawcze PZPR. Wczoraj obradowały one w warszawskim i pomorskim okręgach wojskowych, w wojskach lotniczych oraz wojewódzkie konferencje w Białymstoku i Legnicy. W obradach uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych.

W Warszawie obradowała Konferencja Sprawozdawcza PZPR Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Na obrady przybył I sekretarz KC PZPR, zwierzchnik sił zbrojnych PRL gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obecny był zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Florian Siwicki.

Uwaga delegatów koncentrowała się na sprawach współudziału członków partii w umacnianiu zwartości moralno-politycznej i kształtowaniu wysokiej gotowości bojowej jednostek, sztabów i dowództw. Podkreśla się, że mimo zmian w pracy organizacji PZPR w okręgu charakteryzował się — podobnie jak i poprzednie — dużym zakresem przodownictwa i współzawodnictwa, umacnianiem więzi z wielkoprzemysłową klasą robotniczą i młodzieżą oraz aktywnym udziałem kadry, pracowników cywilnych i żołnierzy w obchodach doniosłych rocznic — 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim oraz powrotu ziem zachodnich do macierzy.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Genewskie rozmowy — rozbrojeniowe

W czwartek o godz. 11.00 w siedzibie radzieckiej misji przy genewskim Biurze ONZ rozpoczęło się pierwsze posiedzenie grupy ds. zbrojeń jądrowych średniego zasięgu. Delegacji radzieckiej przewodniczy Aleksiej Obuchow, a amerykańskiej — Maynard Glitman.

Obrady przebiegają zgodnie z osiągniętym 21 bm. porozumieniem w sprawie kalendarza prac grup roboczych. 26 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie grupy negocjacyjnej ds. zbrojeń kosmicznych, a 27 bm. posiedzenie grupy ds. jądrowej broni strategicznej dalekiego zasięgu.

Zaostrza się sytuacja w Libanie

Żołnierze izraelskich wojsk okupacyjnych wtargnęli na 20 transporterach opancerzonych do miejscowości Szahur w południowym Libanie, położonej w odległości 15 km na wschód od Tyru.

Okupanci izraelscy przeprowadzili masowe obławy oraz rewizje w domach mieszkańców Szahuru. Ok. stu osób spędzono na największy plac. Po połączonym z torturami przesłuchaniu dziesięciu niewinnych chłopów związano, wrzucono do samochodów i wywieziono w nieznanym kierunku.

Życzenia i kwiaty dla ludzi teatru

W szczególnie uroczystej oprawie odbył się w minioną środę spektakl „Dwa teatry" „Szaniawskiego w Teatrze im. S. Żeromskiego w Kielcach. Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru przed spektaklem odczytano list gratulacyjny Międzynarodowego Instytutu Teatralnego oraz najserdeczniejsze życzenia od prezesa ZASP, Henryka Szletyńskiego.

Po przedstawieniu w kuluarach odbyło się spotkanie pracowników kieleckiej placówki z I sekretarzem KW PZPR Maciejem Lubczyńskim i wojewodą Włodzimierzem Pasternakiem. Zasłużonym ludziom teatru wręczono nagrody wojewody kieleckiego i prezydenta miasta. Nie zabrakło także, oczywiście, kwiatów i serdecznych życzeń od miłośników. Melpomeny. (elza)

Ponad 160 wagonów dziennie

Nareszcie pod dostatkiem złomu dla Huty im. M. Nowotki

Skończyły się nareszcie problemy z dostawami złomu, jakie przez całą zimę miała Huta im. M. Nowotki w Ostrowcu. W styczniu, lutym, a nawet w pierwszych dniach marca elektrostalownia Zakładów Metalurgicznego otrzymywała zaledwie 100—800 ton tego surowca, podczas gdy potrzebuje ona 1,8 tys. ton złomu na dobę. Z powodu braku tego podstawowego surowca wielokrotnie zatrzymywano piece łukowe, a straty wynoszą kilkanaście tysięcy ton stali.

— Od 10 marca sytuacja uległa zmianie — powiedział mgr inż. Andrzej Samulski, pełnomocnik dyrektora huty ds. surowców wtórnych metali. — Każdego dnia kolej podstawia nam 17—25 tys. ton, a niejednokrotnie 3 tys. ton. Pozbądziemy się non stop przez całą dobę. Mimo że zakład nasz zdolny jest przyjąć tylko 2 tys. ton złomu rozładowujemy o 50 proc. więcej. Np. 24 marca na 165 nadesłanych wagonów rozładowaliśmy 138; 25 marca na 177 podstawionych wagonów przyjęliśmy aż 163, chociaż zgodnie z umową powinniśmy obsłużyć tylko 80. Suwnice magnesowe wykorzystane są w ponad 90 proc. wbrew wszelkim normom, co może spowodować awarie, szybkie zużycie tych urządzeń. Cieszymy się jednak, że surowca mamy nareszcie pod dostatkiem i zaczynamy tworzyć niezbędne zapasy. (kd)

Dzień Metalowca

Uroczyste akademie w Radomiu i Kielcach

W bieżącym roku Zakłady Metalowe im. Gen. „Walkera" w Radomiu obchodzą 80 rocznicę istnienia. Ta rocznica, a także przypadający na koniec marca Dzień Metalowca, stały się okazją do zorganizowania uroczystej akademii. Do Zakładowego Domu Kultury przybyli licznie pracownicy przedsiębiorstwa, aktywu gospodarczy i społeczno-politycznych, a także zaproszeni goście z członkinią Biura Politycznego KC PZPR — Zofią Grzyb, I sekretarzem KW partii — Bogdanem Prusem, I sekretarzem KM PZPR — Ryszardem Rybakiem, obecni byli przedstawiciele władz administracyjnych. Historię zakładu ze szczególnym u-

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

W województwie kieleckim, w porównaniu z połową dekady 1970—1980, liczba zbudowanych w ciągu roku bloków mieszkalnych spadła o ponad 50 proc. Czy jest możliwe zwiększenie tempa budowania mieszkań, obniżenie kosztów i wzrostu jakości? — wspólnie z dyrektorami przedsiębiorstw budowlanych zastanawiają się red. red. W. Borański i E. Wróbel.

Jutro „Magazyn"

Profesor Konstanty Grzybowski napisał przed laty, że gdy kiedyś historyk będzie szukał w Polsce w wieku XX modelu wielkiego humanisty, wielkiego moralisty i uczonego, wymieni z pewnością nazwisko Tadeusza Kotarbińskiego. O „profesorze dobrej roboty" pisze B. Morawski w cyklu „Portrety czterdziestolecia".

W Polańcu będzie osiedle typowe. Typowe, ale jak najszybciej. I jeszcze dlaczego zamiast w Wydmuchowem dowiedzieć się można z reportażu A. Wyrzykowskiej („Premia za dziurę"). A dlaczego B. Kos swój reportaż zatytułowała „Optymizm na peryferiach?". Próby odpowiedzi na te i wiele innych pytań dostarczy wam lektura jutrzejszego „Magazynu" — „Słowo Ludu".

Ostrowieckie inicjatywy PRON

Wczoraj, w ZDK Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, z udziałem 162 delegatów odbył się Miejski Zjazd PRON. Obecni byli przewodniczący Rady Wojewódzkiej w Kielcach, prof. Henryk Jankowicz, kierownictwo polityczne i administracyjne miasta, przedstawiciele MRN oraz bratnich stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Uwzględnia Rada Miejska, która należy do najaktywniejszych na Kielecczyźnie przedstawiła sprawozdanie ze swojej dwuletniej działalności. W czasie dyskusji działacze PRON mówili o roli ruchu w kształcaniu społeczeństwa i osiągnięciu porozumienia narodowego, o potrzebie patriotycznego wychowania młodzieży, a także działaniach ogniw PRON na rzecz walki o pokój na świecie. Wiele miejsca poświęcono ochronie naturalnego środowiska, problemom młodego pokolenia oraz konieczności włączenia się ludzi młodych w ruch PRON, szczególnie organizacji ZSMP. Mówiono też o rozwijającej się w ostrym czy

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Już wkrótce przyjmie pierwszych pacjentów nowy gdański szpital Na Zaspie. Obecnie w liczącym 610 łóżek szpitalu montuje się aparaturę medyczną, a w pracach pomagają uczestnicy szkół medycznych a także żołnierze. Oficjalny termin przekazania szpitala (w całości) ustalono na połowę roku. Już są czynne specjalistyczne przychodnia lekarska, gruźlicy i kardiologii a w ostatnim stadium znajduje się Dział Pomocy Doraźnej — czyli pogotowie ratunkowe.

Na zdjęciu: montaż aparatury reanimacyjnej w Dziale Pomocy Doraźnej.

CAF — S. Krzyżewski

Na przykładzie woj. radomskiego

Z dyscypliną na bakier

W zakładach pracy nie do rzadkości należą nieusprawiedliwione nieobecności, samowolne opuszczanie stanowisk a także nietrzeźwość niektórych pracowników. Słowem — dyscyplina pozostawia wiele do życzenia. Potwierdziła to kontrola przeprowadzona przez organa prokuratury woj. radomskiego.

W IV kwartale ub. r. i styczniu br. w 10 zakładach uspołecznionych, objętych lustracją, zarejestrowano ponad 900 naruszeń dyscypliny pracy. Faktycznie było ich więcej, gdyż nie wszystkie zostały zarejestrowane. Świadczą o tym choćby wypowiedzi brygadzistów z zakładów „Getlach" w Przysusze, Odwiedzy, II, iż za drobniejsze przewinienia udzielili pracownikom ustnych ostrzeżeń. W Radomskich Zakładach Naprawy Samochodów — jak ujawniono — w czterech przypadkach za naruszenie wymagane trzeźwości, winnym potrącono premię za podstawie łącznego wniosku. Przewinienia te nie zostały również odpowiednio zakwalifikowane.

Dość częstym zjawiskiem są nie usprawiedliwione nieobecności. Reakcja kierownictwa zaś — co najmniej dziwna. W zakładach „Getlach" w Przysusze, Odwiedzy, II, iż za drobniejsze przewinienia udzielili pracownikom ustnych ostrzeżeń. W Radomskich Zakładach Naprawy Samochodów — jak ujawniono — w czterech przypadkach za naruszenie wymagane trzeźwości, winnym potrącono premię za podstawie łącznego wniosku. Przewinienia te nie zostały również odpowiednio zakwalifikowane.

Dość częstym zjawiskiem są nie usprawiedliwione nieobecności. Reakcja kierownictwa zaś — co najmniej dziwna. W

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wkrótce po dzwonku, wykorzystując fakt, że nauczyciel nie przyszedł jeszcze do sali, dzieci z klasy II „b" Szkoły Podstawowej im. gen. A. Zawadzkiego w Drzewicy, rozpoczęły zabawę. Nad głowami uczniów zaczęły fruwać gołębie z papieru. Paweł

Chciał pofrunąć jak latawiec...

K. zapewne chciał urozmaicić te harce. Wszedł bowiem na parapet otwartego okna, by wyłapywać szybujące w powietrzu papierowe „szybowce". Nie koniec na tym chociaż chyba zwiększyć emocje powiedział, że... pofrunie jak one. Przerażone koleżanki i koledzy próbowali powstrzy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Trwa okres nawożenia pól i łąk. Na rozmiękłe pola trudno jest wjechać sprzętem kołowym, a więc nawożenie odbywa się ze śmigłowców i samolotów. Z tej formy korzystają PGR i spółdzielnie produkcyjne. Usługi agrotechniczne świadczą dwa przedsiębiorstwa: Zakład Usług Agrotechnicznych i Zakład Usług Śmigłowcowych WSK PZL Świdnik.

Na zdjęciu: przed załadunkiem śmigłowca „Mi-2".

CAF — J. Undro

Wojewódzka narada aktywu ORMO

Troska o bezpieczeństwo, ład i porządek

Zakład Metalurgiczny Ostrowieckiej Huty im. M. Nowotki, którego jednostka ORMO jest największa i najaktywniejsza na Kielecczyźnie, był wczoraj miejscem wojewódzkiej narady aktywu Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Przybyli na nią członkowie KC PZPR, I sekretarz KW partii w Kielcach, Maciej Lubczyński i Czesław Stępień, wojewoda kielecki, Włodzimierz Pasternak, z-ca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej MO, płk Jerzy Lipiński, przewodniczący Wojewódzkiego

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Partyjna delegacja z Magdeburga na ziemi radomskiej

Przebywająca od wtorku na ziemi radomskiej delegacja Komitetu Okręgowego NSPJ w Magdeburgu, której przewodniczy członek KC NSPJ, I sekretarz KO — Werner Eberlein, wczoraj w godzinach przedpołudniowych zwiedziła ZPOW „Hortex" w Skrzynsku koło Przysuchy. Goście z NRD w towarzystwie sekretarza KW PZPR w Radomiu — Bogdana Misztala i władz miejsko-gminnych obejrzeli wydziały produkcyjne, przechowalnię owoców i nowe zakładowe ambulatorium. Interesowali się sprawami socjalno-bytowymi załogi.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

NASZ SERWIS

Kolejce po działkę

KIELCE. W Wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego spożywa ok. 1860 wniosków na przydział działek budowlanych. Najczęściej zapotrzebowanie na 400 działek, zgłoszony jest przy Fondzie Rozwiązywania ok. 300 zgłoszeń indywidualnych. ... 100 wniosków na działki zamienne. Szesnastu osób ... się o działki w celu wybudowania warsztatu usługowo-rzemieślniczego. Faktycznie zapotrzebowanie ... szczególnie ... młodych małżeństw ... wybudować ... domek jest znacznie wyższe. Władze miejskie czynią staranią, by w ... uzyskać ok. 500 działek ... Dąbrowie, a w roku następnym w tej samej miejscowości — 900 oraz 100 działek na osiedlu Podhalańskim. (mr)

Meble z odpadów

OSTROWIEC. Spółdzielnia Pracy „Drew-Met" zamierza w tym roku rozszerzyć wykonawstwo, zestawów mebli przedpokojowych z odpadów gowych przy produkcji kuchennych kompletów i regałów pokojowych. Będą ... półki na telewizory, wieszaki, ubraniowe z lustra w oprawie, ... z materiałów ... drewnianych, podobnych ... boazerii. Innowacją jest ... to, iż meble te ma ... wykonywać chałupnicy. Spółdzielnia zamierza zatrudnić m.in. emerytów i rencistów chcących sobie ... dobić do świadczeń ZUS. (kd)

Młotki na eksport

KONSKIE. Niedawna, zatrudniająca niewiele ponad 160 pracowników, Spółdzielnia Pracy „Mirtelektromet", należy do ... największych w kraju producentów młotków ... kowalskich, ... wytwarza się ich ... w roku ok. 100 tysięcy. Trafiają one głównie na rynek wewnętrzny. Niezależnie od tego 40 ... młotków zamienników ... przeznaczono w br. ... eksport do kilku państw ... obszaru płatniczego ... Min. do Egiptu, Iraku, Iranu, Irlandii, Niger. RFN. (ber)

Większa szansa na telefon

RADOM. Pomyślne perspektywy rysują się dla ... ubiegających na zainstalowanie telefonu w Radomiu. W bieżącym roku w ... mieście przekroczono ... liczbę 20 tysięcy ... zaś zaawansowane ... prac przy budowie Wojewódzkiego Centrum Telekomunikacyjnego wskazuje, że niebawem można ... uruchomić m.in. ... centralę dla abonentów śródmieścia o 2 tys. numerach. Wznoszona jest również centralę ... docelowo ... tys. numerów. Oprócz ... budowy i modernizacji istniejących stacji przywiązuje się ... nowoczesnej ... centrali o pojemności ... 20 ... numerów. Zostanie ... zlokalizowana w największej dzielnicy Radomia — Ustroniu. (mb)

Wiejskie szkoły ośrodkami kultury

NOWE MIASTO. Ośrodek, posiada minimalną ... kulturalną. Jeszcze ... jest w całej gminie: ... wiejskich klubów i ośrodków kultury można szukać ... świecą. Dzięki inicjatywie i zapałowi młodych nauczycieli w wielu wsiach ... klubu czy świetlicy ... przejmują szkoły. Tak jest ... w Rudkach. Reaktywowany przed trzema laty punkt filialny szkoły podstawowej w Zdżarach ... trudnia cztery młode nauczycielki: Julianna Przełęcczyk, Monika Gaj, Jolanta Flajek i Anna Sneth. Cały zespół ... się, by na imprezy organizowane z udziałem uczniów przychodzili mieszkańcy wioski. Podobnie ... w szkołach w Demaszewiczach i Woli Podlasiskiej. Zdaniem Marii Szewiewskiej, inspektora oświaty i wychowania w Urzędzie Miejskim, te wiejskie punkty filialne pracydowo spełniają tak potrzebną rolę ośrodków kultury, w odległych od kulturalnych centrów miejscowościach. (bk)

VIII Zjazd ZHP

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zjeździe. Wystąpiły w nim najlepsze harcerskie zespoły artystyczne, m.in. „Gawęda", zespół im. Skoraszewskiego, „Słoneczni" — z Katowickiej Chorągwi ZHP i „Małe Słowianki" z Krakowa, znane szeroko w kraju i za granicą. Uznanie i widownię zyskały spontaniczność młodych artystów, niepowtarzalny, klimat harcerskiej zabawy.

Na zjazd zaproszono 40 delegacji zagranicznych z zaprzyjaźnionych organizacji międzynarodowych i krajowych. Większość z nich przybyła już do Warszawy.

Obrady harcerskiego forum spotkają się z dużym zainteresowaniem prasy, radia i telewizji. Zaakredytowano ponad 200 dziennikarzy z kraju i zagranicy.

W przededniu zjazdu, 27 bm., I sekretarz KC PZPR, gen. armii **Wojciech Jaruzelski**, przyjął naczelnika ZHP, **Ryszarda Wosińskiego**, który poinformował o przebiegu kampanii wyprzedzającej VIII Zjazd ZHP oraz przedstawił zasadnicze problemy stojące przed organizacją. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR, **Waldemar Świrgoń**. (PAP)

Nasi na zjeździe

(INFORMACJA WŁASNA)

z Chorągwi Radomskiej. Podczas przerw w obradach uczestnicy zjazdu mieli okazję zwiedzić ustawione w kuluarach ekspozycje. Najbardziej oblegane były wystawy prezentujące dorobek operacji „Bieszczady 40", klubów kulturalnych, plastycznych i mikroprocesorowych.

Nasi delegaci udali się następnie na wieczorny koncert. Wśród takich stawów harcerskiej kultury jak „Gawęda", Centralny Zespół Artystyczny im. Wł. Skoraszewskiego czy „Słoneczni" z niewielką tylko tremą wystąpił kielecki zespół wokalny „Wołoszki", poprowadzony przez dh RYSZARDA POMORSKIEGO. Trzymaliśmy za nich kciuki, a o tym, że to pomogło świadczył duży aplauz zgromadzonych w Sali Kongresowej PKiN.

Dziś drugi dzień obrad, a w nim m.in. uroczyste otwarcie zjazdu, referat programowy naczelnika, wybory na prezesa oraz wybory władz, które zakończą się w późnych godzinach nocnych. Delegatów czeka ciężki dzień.

A. ZAŁUCKI

MIECZYSŁAW JANIK.

Już na rogatkach Warszawy powitali delegatów sześcioletni harcerze wręczając komendantom naszych chorągwi pamiątkowe chusty. „Kielce witają — czuwaj, na świętokrzyskich łamów i pustaci" — śpiewali instruktorzy rozpakowując się w Hotelu „Metropol".

Po południu rozpoczęły się obrady robocze, którym przewodniczył naczelnik ZHP, hm. PL RYSZARD WOSIŃSKI. Przyjęto m.in. porządek i regulamin obrad, wybrano komisje oraz Prezydium Zjazdu, w którym znaleźli się EWA OKULICKA i MARCIN SŁOTA z Chorągwi Kieleckiej oraz WŁADYSLAW JASTALSKI z Chorągwi Radomskiej.

Sprawozdawcze konferencje partyjne

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W Bydgoszczy obradowała Konferencja Sprawozdawcza PZPR Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Delegaci poddali wnikliwej ocenie dorobek pracy partyjnej, stan realizacji uchwał IX Zjazdu i plenarnych posiedzeń KC PZPR. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR **Henryk Bednarski**.

W Poznaniu odbyła się konferencja sprawozdawcza PZPR wojsk lotniczych. Delegaci w stalowych mundurach omawiali dotychczasowy przebieg realizacji uchwał IX Zjazdu sprawy umacniania zwartości moralno-politycznej i gotowości bojowej wojsk lotniczych, analizowali kierunki działania partyjnej na drugą połowę kadencji. W konferencji uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, **Włodzimierz Mokrzyszczak**.

Z udziałem 202 delegatów reprezentujących blisko 35-tysięczną wojskową organizację partyjną, obradowała Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR w Białymstoku. Oceniła realizację w regionie uchwał IX Zjazdu partii i nakreśliła zadania w pracy partyjnej na drugą połowę kadencji.

W obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Głowacik**.

„Realizując uchwały IX Zjazdu PZPR, służymy ludziom pracy" — to hasło przyświecało Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczej PZPR w Legnicy. W jej pracach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR **Marian Orzechowski**. (PAP)

● Na zaproszenie ZW TPPR w Radomiu przebywał wczoraj w tym mieście **Stanisław Wroński**, przewodniczący Zarządu Głównego TPPR, członek Rady Państwa. Towarzyszyli mu **Bolesław Borysiuk** — sekretarz Zarządu Głównego TPPR i **Stanisław Czajka** — dyrektor Instytutu Pracy i Płacy. W godzinach południowych gości przyjął I sekretarz KW PZPR — **Bogdan Prus**. Dyskutowano na temat zadań czekających wojewódzką instancję partyjną i organizację TPPR. W godzinach popołudniowych w Wyższej Szkole Inżynierskiej odbyło się spotkanie ze studentami i pracownikami WSI. Następnie goście spotkali się z kierownictwem partyjno-administracyjnym uczelni. Omawiano m.in. dalszą współpracę uczelni obu krajów. (bk)

Kronika dnia

● W dniu wczorajszym obradował w Kielcach VI Wojewódzki Zjazd Delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Podsumowano dorobek związku w ciągu 4 lat minionej kadencji, charakteryzujący się stałym postępem w działalności socjalno-bytowej, kulturalno-oświatowej i społecznej. W dyskusji zwrócono m.in. uwagę, że mimo stałego dopływu do związku nowych członków, liczba zrzeszonych w nim nie przekracza 25 proc. ogółu rencistów i emerytów w województwie. Do niektórych problemów poruszonych w sprawozdaniu i dyskusji ustosunkował się uczestniczący w zjeździe sekretarz KW PZPR w Kielcach, Józef Winiarski. Wybrano nowe władze związkowe oraz delegatów na VI Krajowy Zjazd. Przewodniczącym Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PZERiI w Kielcach został ponownie **Stefan Janasz**. Uroczystym momentem obrad było uhonorowanie kilkuset zasłużonych działaczy związku medalami 40-lecia Polski Ludowej i innymi odznakami. (p)

Chciał potrunąć

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mywać go, namówił aby zeszedł z parapetu. W pewnym momencie chłopiec jednak stracił równowagę i wypadł z drugiego piętra. W ostatniej chwili chwycił za przebiegający w pobliżu okna antenowy przewód, co złagodziło upadek. Ofiarę tragicznego wypadku, który miał miejsce w ub. wtorek, z połamanymi rękami, natychmiast odwieziono do szpitala w Opocznie, gdzie przeprowadzono operację, gdyż stwierdzono również pęknięcie wątroby. Życiu chłopca nie zagraża już niebezpieczeństwo. (rla)

Świat

MOSKWA. Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR **Boris Ponomariow** spotkał się z przewodniczącym Libańskiej Socjalistycznej Partii Postępowej, **Walidem Dżumblattem**.

Wymiana poglądów dotyczyła sytuacji w Libanie i na Bliskim Wschodzie, oraz rozwoju stosunków między obu partiami. Zdecydowanie potępiono działania izraelskich imperialistów, mające na celu rozbicie i zmierzające do podziału Libanu, podkreślono konieczność utrzymania jedności, zwartości, terytorialnej i suwerenności tego państwa.

HAWANA. W najbliższym czasie Urugwaj ponownie nawiąże stosunki dyplomatyczne z Kubą, zerwanymi przed sobą zagranicznych Urugwaju **Enrique Iglesias**. Według informacji nadanej przez Agencję Prensa Latina z Montevideo szef obu wojskiej dyplomacji złożył to oświadczenie po spotkaniu z deputowanymi do parlamentu i senatorami, rozmawiającymi nie sprawami polityki zagranicznej kraju.

WIEDEŃ. W czwartek w stolicy Austrii odbyło się ostatnie w 35 rundzie wiedeńskich rokowań rozbrojeniowych, plenarne posiedzenie z udziałem 19 delegacji państw socjalistycznych i krajów NATO. Głos zabrał przewodniczący delegacji polskiej **Stanisław Przygodziński**, który w imieniu krajów socjalistycznych dokonał oceny rezultatów tej rundy rozmów, dotyczących redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Podkreślił, iż państwa socjalistyczne zgłaszając kolejne propozycje stworzyły nowe możliwości dokonania przełomu w rokowaniach. Następne kolejne 36 rundy rokowań zapowiedziano na 23 maja br.

PEKIN. W Pekinie rozpoczęła się sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (OZPL) trzeciej kadencji. Sesję, w której uczestniczy 2212 deputowanych z całego kraju, przewodniczący Stałego Komitetu OZPL Peng Czen. Na posiedzeniu obecni są m.in. członkowie Stałego Komitetu: BP KC KPCh Hu Jao-pang i Li Sien-nien. Referat o pracy rządu przedstawił premier Czou Cy-jang. Omówił on przede wszystkim aktualną sytuację gospodarczą w kraju i przebieg reformy systemu gospodarki.

WATYKAN. Kościół katolicki, zgodnie ze wskazaniami soboru watykańskiego II, powinien we współczesnym świecie, w którym masowo występują postawy ateistyczne, kontynuować „nie dający się niczym zastąpić" dialog z niewierzącymi. O potrzebie tego dialogu mówił papież Jan Paweł II na posiedzeniu plenarnym watykańskiego Sekretariatu ds. Niewierzących.

Forum węgierskich komunistów zakończyło obrady

J. Kadar sekretarzem generalnym KC WSPR

W czwartek — po czterech dniach obrad — zakończył się XIII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. To niezwykle doniosłe dla życia partii, kraju i narodu wydarzenie odbywało się w czasie innym również znaczącym — 40 rocznicą wyzwolenia Węgier.

Obrady najwyższego forum węgierskich komunistów miały bardzo rzeczowy, konkretny charakter. 655 delegatów reprezentujących ponad 850 tys. członków WSPR omówiło wszystkie najważniejsze mające decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju kraju zagadnienia, podsumowało osiągnięcia WSPR oraz w toku tworzącej się wytycznej Zjazdu ujawniło występujące jeszcze braki i niedomagania. Wypracowanie form i metod ich przezwyciężenia, sformułowanie programu działania na przyszłość — oto podstawowa treść i rezultat zjazdu.

Miarą zainteresowania w świecie zjazdem partii węgierskiej był udział w obradach ok. 50 delegacji partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów dezorientacji rewolucyjnej, a także obserwatorów z kilku europejskich partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych. Komitet Centralny PZPR reprezentowała delegacja w składzie: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — **Tadeusz Porębski**, członek KC, wiceprezes **Mieczysław Rakowski**, I sekretarz KW we Wrocławiu **Zdzisław Balicki** oraz ambasador PRL na Węgrzech **Jerzy Zieliński**.

W ostatnim dniu zjazdu obrady zostały wznowione o godz. 9.00. Członek Biura Politycznego, sekretarz KC WSPR **Miklos Ovari** przedstawił wyniki pracy komisji redakcyjnej i stwierdził m.in. że wszyscy delegaci, zabierający głos w dyskusji wyrazili aprobatę dla projektów podstawowych dokumentów przedłożonych zjazdowi oraz proponowanych zmian w statucie.

Poinformował, że uwagi i propozycje, które padły w toku dyskusji, a także w czasie kampanii przedzjazdowej, zostały szeroko uwzględnione w uchwale XIII Zjazdu.

Następnie, serdecznie witany przez zebranych, zabrał głos **Janos Kadar**, podsumowując dyskusję, w której wystąpiło 58 delegatów.

J. Kadar skoncentrował się na kluczowych problemach poruszonych w dyskusji. Mówiąc, że często m.in. w toku spotkań międzynarodowych ma do czynienia z pytaniami o politykę WSPR i socjalizmu, dotyczącą polityka ta, opierająca się o poparciem i zaufaniem narodu będzie zcentynowana.

J. Kadar przedstawił następnie niektóre problemy pracy partyjnej, podkreślając, że obowiązują w niej leninowskie normy. Centralizm demokratyczny to bardzo ważna zasada działania partii — powiedział. — Oznacza to nie tylko hierarchiczne podporządkowanie się niższych partyjnych, ale i to, że przy podejmowaniu decyzji musi istnieć możliwie najswobodniejsza dyskusja, w której zgłasza się różne wnioski i postulaty. Właśnie w ten sposób rodzą się najlepsze rozwiązania. Jednakże — podkreślił — podjęta w rezultacie dyskusji decyzja obowiązuje każdego członka WSPR, który musi aktywnie stawać w obronie polityki partii.

Mówiąc o jedności partii i o zadaniu do niej narodu, wskazał na potrzebę stałego jej umacniania w toku codziennej pracy. Niezmienną metodą działania WSPR — powiedział — jest prowadzenie dyskusji przekonywania za pomocą argumentów i bezinteresowny przykład. Jest to skuteczny oręż w pracy partii.

Podejmując sprawę zwiększania szeregów partyjnych, J. Kadar powiedział, że trzeba więcej uwagi poświęcać przyjmowaniu młodych ludzi, przy czym wskazał, iż do każdego kandydata należy podchodzić indywidualnie.

Z kolei mówca zajął się problemami rozwoju gospodarki narodowej, a w tym kontekście poruszył, często przewijający się w dyskusji temat poziomu życia i zarobków. Powiedział, że sprawy te są przedmiotem troski władz już od dłuższego czasu. Jednakże załatwienie tych problemów zależy przede wszystkim od możliwości, które są uwarunkowane wynikami ekonomicznymi. Trzeba dopilnować — wskazał — aby sprawiedliwa zasada wynagradzania według pracy była konsekwentnie wcielana w życie.

J. Kadar mówił też o toczącej się walce ideologicznej. Zwrócił m.in. uwagę na konieczność dostrzegania różnic między kapitalizmem i socjalizmem, przy czym nie ukrywał bezradności partii i państwa szeroko rozwinięty w dodrożnieniu od krajów kapitalistycznych — system świadczeń socjalnych. Rozwijając dalej tę myśl można poruszyć problem sytuacji kobiet, młodzieży wkraczającej w życie oraz emerytów, stwierdzając, że zwłaszcza ci ostatni muszą odczuwać opiekę ze strony społeczeństwa.

I sekretarz KC WSPR wyraził następnie serdeczne podziękowanie uczestniczącym w zjeździe delegacjom zagranicznym za przekazane pozdrowienia i wyrazy solidarności.

W zakończeniu J. Kadar raz jeszcze przypomniał, że WSPR jest partią, kierującą się zasadami internacjonalizmu, dążą do umocnienia rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w którym ludzie będą żyli lepiej. WSPR jest partią optymizmu. Z ufnością patrzy w przyszłość, ufa, że zwycięzcą siły pokoju. W to wielkie dzieło — podkreślił — Węgry będą wnosić swój wkład.

Przemówienie końcowe węgierskiego przywódcy zostało przyjęte serdeczną owacją i długotrwałymi oklaskami.

Następnie delegaci przyjęli jednomyślnie referat sprawozdawczy KC wraz z uzupełniającym przemówieniem J. Kadara, sprawozdanie Centralnej Komisji Kontroli, projekt uchwały XIII Zjazdu WSPR oraz proponowane zmiany w statucie.

Pierwsze plenum nowo wybranego Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej wybrało ponownie JANOSA KADARA na sekretarza generalnego KC WSPR.

Na stanowisko zastępcy sekretarza generalnego został wybrany KAROLY NEMETH.

Dzień Metalowca

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

względnieniem działalności związku zawodowego, ich obecne problemy, sukcesy i plany na przyszłość przedstawił w swym wystąpieniu przewodniczący Niezależnego Samorządnego ZZP Zakładów Metalowych, **Ryszard Godziński**. Wyróżniającym się długoletnim pracownikom fabryki wręczono medale „Zelecia PL, odznaki „Za zasługi dla zakładu", oraz listy pochwalne dyrekcji i rady pracowniczej.

Tradycyjnie już podczas obchodów Dnia Metalowca w Radomiu na scenie ZDK, prezentują swój dorobek grupy artystyczne. (db)

Dzień Metalowca na Kielecczyźnie uświetniła akademia zorganizowana wczoraj przez Międzywojewódzką Federację Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Przemysłu Elektromaszynowego i Maszynowego. Przybyli na nią — sekretarz KW PZPR w Kielcach — **Jarosław Motyka**, przewodniczący WRN — **Ryszard Zbróg** wicewojewoda kielecki — **Zbigniew Nowak**, I sekretarz KM PZPR — **Zdzisław Skowron**, prezydent miasta Kielc — **Stanisław Garbacz**, sekretarze zakładowych organizacji partyjnych, przewodniczący rad pracowniczych, dyrektorzy, związkowcy.

Federację zrzesza w woj. kieleckim 20 zakładowych organizacji związkowych, a następne trzy szykują do niej akces. Liczy 18 tys. członków. Wielu z nich wykonuje pracę o dużym zagrożeniu dla zdrowia, stąd związki powołały Społeczną Komisję Ochrony Pracy, powstała również Komisja Społeczno-Lekarska zajmująca się m.in. rozdziałem wniosków sanatoryjnych. Stworzono program sportowo-rekreacyjny pozwalający wypocząć załogom, integrujący środowisko.

W imieniu władz wojewódzkich życzenia i podziękowania dla metalowców złożył sekretarz KW — **Jarosław Motyka**. 17 wyróżniającym się pracownikom wręczono medale 40-lecia PL, a 16 metalowcom odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny". Zasłużeni dla ruchu związkowego otrzymali dyplomy uznania. Na zakończenie odbyły się występy zakładowych zespołów artystycznych z FSC Starachowice, FPM „Iskra", KFP „Biaj-jogon". (kra)

Na budowę mauzoleum w Michniowie

Każdego dnia napływają wzdłuż pieniężne na budowę Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie. Przekazują je instytucje i osoby prywatne z terenu całej Polski, choć nadal przeważają wpłaty z Kielecczyzny. Do przekazów pieniężnych dołączone są często listy popierające inicjatywę budowy mauzoleum. Oto np. w liście nadesłanym przez prezesa Zarządu Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Kielcach, inż. **Kazimierza Arendarskiego** czytamy m.in.:

„Pragniemy oddać hołd i uczcić na wieki pamięć bojowników i ofiar hitlerowskiego terroru. Na rzecz budowy pomnika — mauzoleum przekazujemy w imieniu związku oraz Zarządu Wojewódzkiego ZIW PRL w Kielcach kwotę 50 tys. zł.

Jednocześnie doceniając wzniosłość podjętej inicjatywy upamiętnienia wsi Michniów jako symbolu terroru, okrucieństwa i bestialstwa hitlerowskich ludnobójców deklarujemy w miarę postępu prac wykonawczych budowy pomnika — mauzoleum dalszą pomoc materialowo-finansową.

A oto lista dalszych ofiarodawców, jaką otrzymaliśmy od przedstawiciela Biura Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum, Tadeusza Obary:

Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Kielcach — 2161 zł oraz 10 odbitek map geodezyjnych, Szkoła Podstawowa w Orszewicach — 860 zł, Państwowe Przedszkole Rościszewo, woj. płockie — 1000 zł, Komitet Rodzicielski przy Zespole Szkół Zawodowych MP Chem. w Płocku — 2 tys. zł, Urząd Gminy Raków — 3530 zł, Łuczniczy Klub Sportowy Stella w Słowiku — 1200 zł, Ogólnokształcące im. St. Staszica w Starachowicach — 4070 zł, Baza Zaopatrzenia i Zbytu, Przedsiębiorstwo Mechanizacji Rolnictwa w Promniku — 10 tys. zł, szkoła (nazwa nieczytelna) Solec-Zdrój — 350 zł, Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych w Kielcach — 10 tys. zł, Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Kielcach — 2 tys. zł, Komitet Rodzicielski przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Sierpcu — 5 tys. zł, Feliks Turowski, Goleniów — 2 tys. zł, Przedszkole Łęczyca — 260 zł, Zarząd Koła ZBoWiD w Staporkowie — 7200 zł, Kieleckie Zakłady Wyrobów Papierowych w Kielcach — 15 tys. zł, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne w Bukowej — 3 tys. zł, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Sierpc 1500 zł, odfiarodawca (nieczytelny) Łęczyca — 11.015 zł, Samorząd Uczniowski — LO im. Wł. Jagiełły w Płocku — 3 tys. zł, Zarząd Koła nr 2 ZBoWiD w Jędrzejowie — 5 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Solcu-Zdroju — 5018 zł, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach — 8074 zł, Jarosław Motyka, Bronisław Pietraś i Julian Stachelek — 1800 zł, „Synowie Pułku" przy Zbrojnie Woj. ZBoWiD w Kielcach — 1600 zł, Urząd Miasta i Gminy Łańcut — 6050 zł, Zarząd Koła ZBoWiD w Bliżynie — 14.300 zł, Ochotnicza Straż Pożarna w Złotej — 5 tys. zł, NSZZ Pracowników ZMPM „Polmo" w Końskich — 8 tys. zł, Zakłady Chemiczne „Organika-Benzyl" w Skarżysku-Kam. — 5 tys. zł, Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Starachowicach — 10 tys. zł, szkoła w Gaju — 4057 zł, Szkoła Miejsko-Gminna ZBoWiD w Bardzie — 5 tys. zł, Okręgowa Dyrekcja CPN w Kielcach — 10 tys. zł, Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolnych w Kielcach — 6205 zł, Zakłady Metalurgiczne Przemysłu Motoryzacyjnego „Polmo" w Końskich — 15 tys. zł, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Łagowie — 5 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Cisowie — 3288 zł, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Sobkowie — 5 tys. zł.

Podajemy numer konta Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum: 20021-6376-135, NBP, II Oddział Kielce. (l.k.)

Wojewódzka narada aktywu ORMO

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Społecznego Komitetu ORMO, sekretarz KW PZPR **Tadeusz Świerczyński**, a także przedstawiciele kierownictwa ZSMP i ZMW. Prokurator Wojewódzki i Sądu Wojewódzkiego, władze polityczne i administracyjne miasta i gminy. Obecny był 200-osobowy aktyw ORMO, m.in. przewodniczący społecznych miejsko-miejsko-gminnych i gminnych komitetów ORMO, szefowie komendanci terenowych rejonów ORMO, także sekretarze miejsko-gminnych i zakładowych organizacji partyjnych, przedstawiciele władz administracyjnych z terenu, wojewódzkiego kierownictwa najważniejszych zakładów i fabryk Kielecczyzny.

Wojewoda przedstawił sytuację wojewódzkie z realizacją zadań społeczno-gospodarczych i porządkowych na terenie województwa ub. roku oraz program na br., zaś z-ca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych — płk **Zenon Fedor**, omówił stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w regionie. O działalności jednostek ORMO na Kielecczyźnie oraz o zadaniach tej organizacji mówił komendant wojewódzki ORMO, płk **Marian Ryszewski**.

Licząca ponad 15 tys. członków w całym regionie społeczna organizacja ORMO, mimo iż w ub. roku zmniejszyła swe szeregi o ponad trzecią, osiągnęła wyniki i znaczące wyniki w swej działalności. Ormowcy bezinteresownie czuwając nad mieniem społecznym, państwowym, zakładowym, stojąc na straży ładu, porządku i spokoju publicznego, w ubiegłym roku osiągnęli konkretne rezultaty. Dość powiedzieć, że w ub. r. ujęli oni na gorącym czynie 418 przestępców, a w tym 1534 osoby po dokonaniu przez nich przestępstw, ujęli 886 przypadków nietrzeźwych i niegospodarnie oraz 513 spekulantów, ujęli 6 osób handlujących narkotykami i dokonujących nielegalnie alkohol. Ormowcy mają także ogromny wkład w poprawę stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, w zwalczaniu zwisk patologii społecznej. Społecznicy w szarych mundurach wykonali ponad 251 tys. służb patrolowo-obchodowych w osiedlach, wsiach, miastach, zakładach pracy, zlikwidowali kuździesięciu tysięcy pouczających udzielili obywatelom.

Wzrastające w województwie zjawisko przestępczości szczególnie przestępstw pospolitych, m.in. kradzieży, wymagało ze strony ormowców, a także wobec przestępstw gospodarczych, przy jednoczesnym zmniejszeniu wykrywalności tych czynów stawiają przed organizacją ORMO szczególnie trudne i odpowiedzialne zadania.

W wielogodzinnej dyskusji w której przebijała wielka chęć dalszego aktywnego społecznego działania i pomocy profesjonalnym organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości mówiono o czynnikach, które hamują skuteczną pracę ormowców, a także wskazywano na słabe strony dotychczasowej pracy ogniwa tej organizacji. Stwierdzono, że nieodzownym czynnikiem poprawy ładu i bezpieczeństwa publicznego, w skutecznym zwalczaniu przestępczości, objawów marnotrawstwa niegospodarności, wandalizmu jest udział i pomoc całego społeczeństwa. Ormowcy zwracają powszechnej obojętności obywateli wobec wszelkich przejawów zła, łamania prawa i norm współżycia społecznego. Mocno akcentowano konieczność wspierania działalności ORMO przez kierownictwa zakładów pracy, bowiem na rzadko się zdarza, że dyrektorzy fabryk i przedsiębiorstw uważają, że ta organizacja jest w ich zakładzie niepotrzebna. Wskazywano na potrzebę podjęcia współpracy ogniw ORMO z komitetami osiedlowymi oraz organizacjami młodzieżowymi. Stwierdzono też, że warunkiem podniesienia skuteczności działań jest zwiększenie szeregów ORMO, szczególnie w dużych zakładach pracy, pozyskiwanie ludzi młodych, głównie robotników. Nowe jednostki ORMO potrzebne są także w osiedlach i wsiach. Mówiono również o podjęciu w szerszym zakresie działalności profilaktycznej dotyczącej młodzieży zagrożonej demoralizacją, narkomanią itp. Dyskutowano ponadto o poliprawnej podstawie działania ORMO, czemu, iż samo karanie czyny niezgodne z prawem nie będzie skuteczne, jeśli ktoś łamiące prawo nie będą potępiane przez społeczeństwo. Uznano także za konieczne doskonalenie szkolenia członków ORMO, zapewnienie ogniwom tej organizacji wszystkich warunków do pracy.

Uczestnicy narady podjęli uchwałę, w której zawarli program pracy na br. Zwrócili oni również hewodzącym wydziały Zakładu Metalowego.

(kd)

Ostrowieckie inicjatywy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

miecie akcji pomocy szkole inspirowanej przez zakładowe i międzyzakładowe organizacje PRON, podkreślano konieczność podejmowania czynów społecznych na rzecz środowiska, zakładu pracy i miasta.

Uczestnicy zjazdu podjęli rezolucję pokojową potępiającą imperialistyczny wyścig zbrojeń. Uczestnicy aktywistów ruchu PRON uhonorowano odznakami. Za zasługi dla Kielecczyzny, które otrzymali: Halina Micara, Zofia Witek i Zygmunt Latosiewicz.

Wybrano także nową 80-osobową Radę Miejską PRON, której przewodniczącą ponownie powierzono Zdzisławowi Gałaszkiewiczowi.

(kd)

Pod znakiem ZMW

Młodzi na wsi

Omówieniu pracy i roli Związku Młodzieży Wiejskiej na Kielecczyźnie poświęcone będzie jutrzejsze plenarne posiedzenie ZW tej organizacji. Jak informuje ZW Wojewódzki Związku Andrzej Frak zgodnie z uchwałą II Krajowego Zjazdu ZMW nastąpił dalszy ilościowy i jakościowy rozwój szeregów. Umocniono więź ze środowiskami. Dużą uwagę poświęcono kształceniu ideologicznemu i politycznemu, realizacji czynów społecznie użytecznych, wychowaniu sprawom kultury, oświaty, sportu, rekreacji itd.

Organizacja aktywnie włączyła się w nurt wszystkich wydarzeń starając się uzyskać trwałe miejsce w życiu politycznym i społecznym, opowiadając się za linią socjalistycznej odnowy na platformie programu PRON. Ważnym sprawdzianem sił i znaczenia ZMW były wybory do samorządów mieszkańców. W skład rad sołeckich weszło ogółem 180 członków ZMW, spośród których 10 pełni funkcje sołtysów, a 4 przewodniczących tych rad. Ponad 600 aktywistów uczestniczyło w 9 szkoleniach politycznych na szczeblu rejonów. Około 300 młodych rolników wzięło udział, w porozumieniu z WOPR, w szkoleniach fachowych.

Do konkursu pod hasłem „Najcenniejsza inicjatywa roku" przystąpiło 129 kół, spośród których za najlepsze uznano: **Podgaje** w gm. Busko, **Mniszek** w gm. Małogoszcz, **Małaczów** w gm. Łagów, **Jelcza Małą** w gm. Pińczów i **Baranów** w gm. Skalbmierz. Warto dodać, że koło ze wsi Podgaje zdobyło III nagrodę w skali krajowej, m.in. za liczny udział w budowie wiejskiego domu kultury.

W ramach „Wszechnicy młodzieży wiejskiej" podejmowane problematykę związaną z funkcjonowaniem domu i gospodarstwa, opieką nad dzieckiem i ochroną zdrowia. Np. w **Szydłowie** w dwudniowych zajęciach na ten temat uczestniczyło 40 dziewcząt z całego województwa. Podobne zajęcia zorganizowały dziewczęta, wspólnie z miejscowym Kołem Gospodyń Wiejskich, w Belnie w gm. Bieliny.

ZMW na Kielecczyźnie zrzesza łącznie ponad 10 tys. dziewcząt i chłopców w 360 kołach. Za całokształt działalności, na uznanie zasługują zwłaszcza gminy: **Stopnica, Wodzisław, Szydłów, Bieliny, Mirzec, Jędrzejów i Nowa Słupia.**

(hk)

Front pomocy szkole

Sądząc tylko po liczbie powołanych komitetów Narodowego Czynu Pomocy Szkole wydawałoby się, że apel PRON o podejmowanie konkretnych działań na rzecz placówek oświatowych został przyjęty przez całe społeczeństwo z życzliwością. W samym województwie kieleckim powołano ich do życia ponad 1.000. Nie wszyscy to optymiści, że ewentualnie, w wyniku ich społecznej roboty komitety budowy szkół jednak nigdy nie byłoby ich tak wiele, nigdy też nie istniałyby, a zwłaszcza lokalna, rzeczywista świata, nie byłoby tak źle.

Oczywiście, trudno byłoby bez uznania i szacunku patrzyć na ogromne zaangażowanie się w sprawę rodziców, którzy własnymi siłami pragną poprawić warunki nauki swoich dzieci. Budowa czy modernizacja szkoły jest przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Czy wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jakie przeszkody przyjdzie pokonać nim upragniona szkoła otworzy swe podwoje — nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że zapał ludzi jest ogromny.

Znając trudną sytuację szkolnictwa nikt nie kwestionuje pożyteczności akcji ogłoszonej przez PRON. Nie sposób jednak wyzbyć się obaw (podzielanych także przez członków Wojewódzkiego Komitetu NCPS) o los tych społecznych inicjatyw. Co może uczynić kuratorium, wojewoda, zakłady pracy, by nie zaprzepaścić tej szansy?

Zgodnie z przepisami, przez wydawane decyzje, we wszystkich do planu społeczny komitet powinien dysponować środkami lub wykonać pracę rzędu 20—30 proc. wartości całej budowy. Przy realnych cenach są to niebagatelne kwoty sięgające kilkunastu a nawet więcej milionów złotych. Składki, dziesiątki dotacje zakładów pracy muszą wystarczyć na skromny początek. Kolejny krok to dokumentacja. Projektów typowych ze względu na zmiany norm już się nie stosuje. Koszty adaptacji projektów są również bardzo wysokie, np. dokumentację dla szkoły w Sarnówku zakupiono za 49 tysięcy złotych. Jej dostosowanie do lokalnych warunków kosztowało 250 tys. Inny projekt, w tej chwili dla szkoły, by się z tym projektem nie liczyć. Dzisiaj wykonanie dokumentacji jest znacznie droższe, biura projektów wyceniają je na milion złotych. Często zapłacenie za dokumentację pochłania z trudem zgromadzone przez rodziców pieniądze. Czy można się dziwić protestom komitetu? Kuratorium widzi tylko jeden sposób zmniejszenia tych kosztów: zlecając pracę prywatnym projektantom można zapłacić o 60 proc. mniej niż w przypadku, gdy wykonawcą dokumentacji jest biuro państwowe lub spółdzielnia.

Innym bardzo poważnym problemem, dotkliwym niezwykle trudno mówić, jest, który nie można zapomnieć, jest sprawa możliwości wspomagania przez Urząd Wojewódzki wszystkich inicjatyw. Obecnie powstało na Kielecczyźnie 40 społecznych komitetów. Każdy ma ambicje jeśli już nie wybudowania nowej, to modernizacji istniejącej. Składając deklaracje rodzice są przemyślane i rzecz nie zakończy się na zebraniu składek, kuratorium musi liczyć się z koniecznością wprowadzenia do planu tych inwestycji, a głównie zagwarantowania im materiałów. Wszyscy są przekonani, że środki na ten cel muszą się znaleźć. Tym bardziej że zainteresowanie Narodowym Czynem Pomocy Szkole wzrasta niebawem.

W obliczu problemów związanych z prowadzeniem inwestycji na plan dalszy schodzi inny aspekt pomocy szkole: wyposażenie placówek w pomoce szkolne. W tym właśnie zakresie przydałaby się pomoc zakładów pracy. Rzecz bowiem już nawet nie w pieniądzach, a w ograniczonych możliwościach zakupu potrzebnych sprzętów, urządzeń, narzędzi. Szkołom niezbędny jest rozsądny patronat tak ze strony zakładów pracy jak i całego społeczeństwa.

LIDIA CZEREFSKA

„Sztafeta przyjaźni i współpracy"

Na finiszu

JESIENIĄ 1983 roku ruszyła **„SZTAFETA PRZYJAŹNI I WSPÓŁPRACY"**. W swych założeniach nawiązywała do doniosłych rocznic w naszej najnowszej historii, tj. **40 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego, Polski Ludowej i TPPR** oraz przypadającej w br. **40 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego.** Zatem dla uczestników „sztafety" najważniejszym zadaniem była popularyzacja dorobku nieprzemijających wartości i dalszy rozwój polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy. Służyć temu miał m.in. udział w obowiązkowych konkursach zatytułowanych: **„Tak rodziła się przyjaźń"** i **„Wiedza umacnia przyjaźń"**. Uczestnicy — szkolne i zakładowe koła TPPR miały też podjąć się kilku innych zadań o walorach poznawczo-wychowawczych. Organizacją „sztafety" na terenie woj. kieleckiego zajmowała się **Komisja Robotnicza działająca przy ZW TPPR.** Rozmawiamy z jej przewodniczącym — **ZBIGNIEWEM PAWŁAKIEM.**

● Praktycznym celem współzawodnictwa miało być ożywienie działalności kół TPPR. Czy to zostało osiągnięte?

— Już samo przystąpienie do „Sztafety przyjaźni i współpracy" zobowiązywało do różnych przedsięwzięć. Niektórzy uczestnicy, obok obowiązkowych konkursów, zorganizowali grupy lektorów, kluby lub koła miłośników filmów i książki Kraju Rad. Inni dokumentowali formy TPPR-owskiej działalności.

● Czy „sztafeta" ta znalazła wielu zwolenników?

— Praktycznie przystąpiły do niej koła TPPR ze wszystkich największych zakładów Kielecczyzny: **FSS „Polmo-SHL", FLT „Iskra", KZWP, ZW „Predom-Mesko", „Foske", Odlewni Żeliwa i Emalierni „Kamienna", Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, starachowickiej FSC, WUSW, skarżyskiej Spółdzielni „Brzask"** i inne.

● Na jakim etapie znalazła się „Sztafeta przyjaźni i współpracy"?

— Komisja Robotnicza dokonała już oceny zakładowego współzawodnictwa. Zdecydowanie wyróżniają się koła z FSS „Polmo-SHL", „Iskry", starachowickiej FSC, Huty im. M. Nowotki, Zakładów Metalowych „Predom-Mesko" i WUSW. Trwa sumowanie dorobku „sztafety" na szczeblach miejskich.

● We współzawodnictwie uczestniczą też szkoły przyzakładowe...

— Swój udział zgłosiło osiem placówek. Są to: **Zespół Szkół Budowlanych KBM, przyzakładowe szkoły FSS „Polmo-SHL", „Iskry", KFP w Białogonie, Techniczne Zakłady Naukowe w Skarżysku, Zespół Szkół Hutniczych w Ostrowcu, Szkoła Rolnicza w Cudzynowicach i Zespół Szkół Zawodowych w Suchedniowie.**

● Jaka nagroda czeka na zwycięzcę?

— Główną nagrodą będzie bezpłatny wyjazd do Związku Radzieckiego.

Rozmawiał J. CHROBOT

Robotnicy — rolnikom

KUNÓW. Dla uczestnika 40-lecia PL członkowie ZSMP z Fabryki Maszyn Rolniczych w Kunowie wyprodukowali w czynie społecznym, ponadplanowo 10 pras do słomy. Otrzymają je młodzi rolnicy, ich koledzy z organizacji. Przekazanie pras nastąpi 29 marca br. w Kielcach. Jest to wymowny przykład współpracy młodych robotników i rolników, których łączy jedna myśl i jeden cel, dobro ogólnospołeczne.

(hk)

Wiejskie wodociągi

PAWŁÓW. Spośród realizowanych inwestycji, największy nacisk kładzie się w tej gminie na zaopatrzenie rolników w wodę. W minionych latach otrzymali ją mieszkańcy: Sierżaw, Świślina, Radkowic, Radkowic—Kolonii i Bronkowic.

(ber)

Z gmin

Natomiast w br. brygady kieleckiego „Wodrolu" przystąpią do budowy kolejnej magistrali wodociągowej. Pobiegnie ona przez Rzepin I, Rzepin II i Dąbrowę. Zakończenie tych robót, które rozpoczęto ponad 60 min zł, przewidziane jest w 1987 roku.

(ber)

Nowy gminny ośrodek zdrowia

BAŁTÓW. Uruchomiono tu niedawno nowy ośrodek zdrowia dla mieszkańców całej gminy, wybudowany z funduszy NFOZ oraz pomocy społeczeństwa. Dotychczas placówka służby zdrowia mieściła się w ciasnych wynajmowanych pomieszczeniach prywatnego domu. Przyjmowali tu tylko internista i stomatolog.

W nowym piętrowym gmachu ośrodka, jednym z najpiękniejszych wiejskich obiektów służby zdrowia w województwie, znalazły się gabinety zabiegowy, internistyczny, stomatologiczny oraz pediatryczny i ginekologiczny a także apteka z pełnym asortymentem leków. Są też dwa mieszkania dla lekarza i farmaceuty.

Obecnie przyjmuje tylko internista i dentysta. Dyrekcja ostrowieckiego ZOZ, któremu podlega bałtowski ośrodek, czyni starania o zatrudnienie pozostałego personelu medycznego.

(kd)

Hodowla w statystyce

RADOSZYCE. Około 7 tysięcy sztuk bydła, 4 tys. 300 sztuk owiec, hoduje gospodarze gminy Radoszyce. Może ktoś zapytać: a jak jest z trzodą chlewną, dlaczego nie podaje się świń, macior itd. trzymają rolnicy w swoich chlewach? Nie możemy podać, bo tu liczbi są bardzo płynne i jakakolwiek liczba byłaby mylna. Stan macior zmienia się, rolnicy kupują na targach prosiąta, które stale przybierają na cenie, co świadczy o zwiększaniu się hodowli trzody. Według ocen gminnych fachowców pogłowie wieprzowiny powinno zwiększyć się o 200 sztuk, a macior o 50 sztuk. Gdyby te przewidywania sprawdziły się, gmina Radoszyce znacznie poprawiłaby skup żywca wieprzowego w 1985 r., który według planu wyniesie ma 45 ton.

TBAR

kącik rencisty

Czytelnicy — redakcja

J.P. z Ostrowca Św. ma wątpliwości dotyczące określenia „podstawa wymiaru emerytury (renty)" i w związku z tym sposobu realizacji obecnej podwyżki świadczeń.

WYJAŚNIAMY: — Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 14.XII.1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267), podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone pracownikowi za okres ostatnich 12 miesięcy, albo kolejnych 24 miesięcy wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 12 lat zatrudnienia. Generalną zasadą podwyżki od 1.III.1985 roku jest zwiększenie dotychczasowej podstawy wymiaru emerytury lub renty. Radzimy sięgnąć do decyzji oddziału ZUS otrzymanej w 1983 roku, w której dokonano rewaloryzacji emerytury (renty). Właśnie wyznaczono nową podstawę wymiaru, do której obecnie dodamy zwiększenie kwotowe ustalone w siedmiu przedziałach i w ten sposób otrzymamy nową podstawę wymiaru świadczenia, a od niej nastąpi obliczenie wysokości świadczenia. Np. jeśli zrewaloryzowana podstawa wymiaru (emerytury, renty rodzinnej, renty inwalidzkiej I i II grupy oraz III grupy dla osób, które osiągnęły lub osiągną do 28.II.1986 r. wiek: kobieta 55 lat, a mężczyzna 60 lat), wynosi do 6000 zł, nastąpi jej zwiększenie o 2600 zł. I odpowiednio, jeśli dotychczasowa podstawa wymiaru wynosi w granicach od 12 001 zł do 14 000 zł nastąpi jej zwiększenie o 1600 zł. Nieco inaczej zwiększenie będzie wynosiło dla osób pobierających renty inwalidzkie wg III grupy, a które nie osiągnęły podanego wyżej wieku. Napiszemy o tym w następnym „Kąciku rencisty". Tabele zwiększenia podstawy wymiaru zostały opublikowane w środkach przekazu, a ponadto są uwidocznione w każdej decyzji na piśmie, jaką zainteresowani otrzymają w odpowiednim czasie. Przypominamy, że podwyższone emerytury i renty dla mieszkańców województw kieleckiego i radomskiego będą wypłacone, oczywiście, z wyrównaniem od 1.III.1985 r. w następujących terminach: **w KWIETNIU, dla osób pobierających świadczenia w dniach 20 i 30 dnia miesiąca i odpowiednio w MAJU — 10 i 25, a w CZERWCU — 5 i 15.**

Kazimiera K. z Kielc pyta: czy obecna podwyżka obejmie również dodatki i wzrosty do emerytur i rent?

ODPOWIADAMY: — Jak powyżej wyjaśniono, podwyżka sprowadza się do zwiększenia podstawy wymiaru świadczenia. Wobec tego ulegną podwyższeniu również wszystkie składniki obliczone od podstawy wymiaru, a więc: zwiększenie z tytułu zatrudnienia w Polsce Ludowej ponad okres 20 lat, wzrosty z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, jak również dodatki z tytułu odznaczeń państwowych. Nie ulegną natomiast zmianie kwoty dodatków rodzinnych, których podwyższenie przewiduje się w terminie późniejszym oraz dodatek pielęgnacyjny. Warto także wiedzieć, że nadal obowiązuje przepis, który przewiduje, że kwota emerytury lub renty (z wyłączeniem dodatków rodzinnych i dodatku pielęgnacyjnego) nie może przekraczać 100 proc. podstawy jej wymiaru.

A.G.

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR

W obiektywie

O przyszłość reformy mogę być spokojny — taką myśl łatwo można wyczytać z twarzy ministra Władysława Baki.

Konferencja sprawozdawcza wojewódzkiej organizacji partyjnej w Kielcach. W debacie o pracy partyjnej uczestniczyło 208 delegatów, reprezentujących wszystkie podstawowe i oddziałowe organizacje. Nikt nie proponował czegoś przeciwnego, kierunkowego — „chwalić się". Tu mówiono przede wszystkim o niedostatkach i zaniedbaniach, których wyeliminowanie może powinno usprawnić działanie ogniw instancji PZPR w drugiej części kadencji.

Konferencja to nie tylko dyskusja z trybuny, ale także spotkania, i wymiana zdań, opinii w kuluarach, w trakcie przerw. Wtedy łatwiej dowiedzieć się, jak to jest, że w jednej POP przyjęto kilkudziesięciu kandydatów, w innej ani jednego, że w jednej wsi członkowie PZPR razem z bezpartyjnymi wybudowali wodociąg, remiz, w innej nic. Wtedy też łatwiej reflekcje...

Łatwo? Nie będzie łatwo, ale spróbujemy, towarzyszu sekretarzu...

Przerwa w obradach, ale nie w dyskusji...

Słowa apelu o pokój czyta Teodora Janus ze starachowickiej FSC.

U mnie? W mojej POP? Nie! Niemożliwe.

Jesteśmy za! Delegaci głosują za programem na drugi okres kadencji.

Zdjęcia: A. Pęczalski

● Z Kielc i województwa ● Z województwa i Kielc ● Z Kielc i województwa ●

Marzenia młodych plastyków

Piękno bez dewiz

PO KIELCACH najlepiej spaceruje się — jeżeli ktoś ten sport uprawia — w sobotę. Jest tak pusto, jak w niedzielę, kiedy to ze względu na własne bezpieczeństwo lepiej nie wałęsać się poza utartymi szlakami tak tłocznie jak w dni robocze i choć ulicy Sienkiewicza daleko jej do nowojorskiej Piątej Aevnue, a nazwa Sienkiewicza w niczym nie przypomina nadsekwańskich bulwarów, mamy przecież coś tennielepszego — i wyobraźnię.

BO gdyby tak... Przykryć koryto Silnicy płytami — czy ja wiem, może betonowymi albo zrobić co kilkanaście metrów wiszące pomosty, ustawić kwietniki, stoliki, ażurowe płotki. Stojące na brzegach stylowe latarnie, kolorowe lampiony oświetlałyby letnią porę, przytulne kawiarenki, a w dzień bulwary zaroiłyby się od wystaw młodych twórców. Można by ucieszyć oko żywą sztuką, wychodzącą na ulicę, a kieszenie młodych, nie mogących się przebić, pęczniałyby od datków koneserów lub snobów.

Albo wzdłuż brzegów zbudować drewniane miasteczka dla dzieci, małe niby-sklepiki, miniaturowe domki, ustawić karuzele, a może kawiarstaty lunaparku. Przyszłoby w części akcja „Lato w mieście" byłaby z głowy.

GDYBY tak... polaczyć domy towarowe na ul. Sienkiewicza narowem, rzym korytarzem, zainstalować ruchome, przewijające się taśmy z reklamą towarów, a wymarzyć kilkanaście kabin, gdzie informowałyby co jest dziś w przedaży, ile, i że życie nasze łatwiejsze, wygodniejsze, jeżeli właśnie tu nabędziemy jedyne niepowtarzalne, i przyjemne towary m.in. kanapy-narożniki, albo wspaniałe szafy. W takim centrum handlowym każdy dla przyjemności albo z ciekawości ujadałby na chwilę w bistro, zjadł frytki albo świeżą smażoną rybę, pooddychał tętniącym wielkomiejskim życiem.

Trawa, trawa, trawą — żeby choć kawałek normalnej ziemi wyjrzało spod betonu. A wokoło fontanny — różnieje, jakie tylko da się wymyślić: podświetlane, z kaskadami, bijące, cieknące, szemrzące, pluące, śmiałe i słusiające chłopaczki.

A gdyby tak zrobić coś, żebyśmy chodząc ulicami, nie odwracali się od wystaw sklepowych, a wzrost przeciwnie. Drobiazg, choćby wysunięte witryny, bijące po oczach krzykliwymi kolorami, albo wpadowane pod skosem wyskuszę, pociemnia. I szyldy... A w środku... raj, automaty do przyzywania guzików, błyskawiczne pralnie pełne, jak zgotować coś na kształt zalewajki.

MOŻLIWE... to wszystko, niemożliwe? Na szczęście marzenia są jedynymi z niewielu rzeczy, które jeszcze nie kosztują — pod warunkiem, że nie wprowadza się ich w życie. Chociaż to wie, może uczniowie Liceum Sztuk Plastycznych **Ania Sabat, Kasia Mularczyk, Tomek Irski i Arek Lates**, z którymi odbyliśmy ten spacer po Kielcach zechcą kiedyś urzeczywistnić swoje pomysły — oczywiście jeżeli z młodych i zbuntowanych nie wyrosną na starych i tylko trochę wkurzonych, ale w zasadzie zgadzających się ze wszystkim.

J. SZAREJKO

Plenum MK SD w Ostrowcu

Plenum MK SD w Ostrowcu przyjęło kierunki pracy wynikające z uchwały miejskiego zjazdu delegatów, poświęcone było także udziałowi miejskiej instancji SD w rozwoju społeczno-gospodarczym Ostrowca w latach 1985—88. W trakcie dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę przyspieszenia budowy centrum usługowo-handlowego w hutniczym mieście, które realizowane będzie wspólnym wysiłkiem samorządu rzemiosła oraz prywatnego handlu. Sporo miejsca poświęcono problemom ochrony środowiska, sygnalizując konieczność realizacji zbiornika wodnego „Wióry" oraz oczyszczalni ścieków dla Ostrowca. Potrzebne jest zwiększenie poprawa porządków i estetyki w mieście. Plenum z uznaniem odnosiło się do inicjatywy podjętej przez środowiska SD w rzemiośle i Przedsiębiorstwie Polonijno-Zagranicznym „Plus", której efektem ma być udzielenie konkretnej pomocy placówkom oświatowym w ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole.

W obradach uczestniczył m.in. sekretarz WK SD — **Zbigniew Porębski.**

Cmentarzysko śniętych ryb

Jest to skandal, sabotaż gospodarczy, świadczy o braku gospodarzy... takie oto sygnały dotarły do redakcji nocnej naszej gazety. Zaproszono nas do Pińczowa: przyjedźcie to zobaczycie... Faktycznie, tego ukryć się nie da. Pińczowski zalew stał się masowym cmentarzyskiem śniętych dorodnych karpi, **sandaczy, leszczy, amurów.** Największe okazy, od 8 do 10, a nawet więcej kilogramów leżą przy brzegu, reszta jeszcze pod lodem. Czojki całym stadem unoszą się nad zerowiskiem. Wrażenie przygnębiające. Zresztą nie tylko z powodu ryb, bo obok nich znajdziesz w zalewie całe śmietnisko: szmaty, butelki, papiery, nawet ławka parkową i do 80 cm zamulone i zarośnięte dno w takim środowisku ryba nie pływie!...

Przygodnie spotkani mężczyźni, nawiasem mówiąc raczący się piwkiem na nabrzeżu, z butelki wrzucający do wody, wymachiwali palcami: jak chcesz połowić na dziko, to strażnik okawnu, więcej ci mandat, ale kiedy tony pięknych ryb giną z powodu niedbalstwa, to o tym cza...

Miejscowi wędkarze przekonują, że swoich powinności dopilnowali. Przecież, czy duce, jak mówią — rybaki minionej zimy wielokrotnie mimo że mróz mieszał szyki. Wina leży gdzie indziej — twierdzą — w wielotetnich zaniedbaniach. Nie oczyszczany od lat zalew, źle usytuowany; źle zaprojektowane i wykonane odpływy i dopływy świeżej wody (przekrój rur spełniających te zadania sięga zaledwie 60 cm) — wszystko to składa się na pogrom ryb.

Argumenty, jakiekolwiek by padały w tej smutnej sprawie, nie stanowią żadnego tłumaczenia. A w kontekście komunikatów o spodziewanym braku ryb na rynku handlowym, stawia właścicieli zalewu w Pińczowie (MOSiR) i miejscowe władze w fatalnym świetle.

J. MAJECKA

Fot. A. Pęczalski

Reporterzy „SL" czekają na sygnały tel. 443-45

Dzień, jak co dzień

Gorzej niż na wsi

nie orzą ich codziennie kolaciętkich samochodów towarowych. Przykładem zresztą sama ulica Skrajna, która w swej, można powiedzieć, połnej, nie zamieszkałej części jest znośna, a dopiero w pobliżu domów zamienia się w bagnisko. A wyższymi racjami, z którymi przegrywa mieszkaniec ulicy Skrajnej, jest remont właśnie odcinka odludnego i niebywały ruch ciężarówek wśród domów.

Przywykliśmy obciążać za wszystkie niedogodności Urząd Miasta, a już najlepiej to samego prezydenta, bo wydaje nam się, że siedzi on na workach z pieniędzmi i ręka mu drży, gdy ma złotóweczkę wysupłać. Tego błędu nie robi autorka listu, wskazując właścicieli sprzęców udręk, są nimi tamtejsze zakłady pracy: Huta Szkła, bazy zaopatrzeniowe i inne. Myślą tylko o sobie, aby wywieźć, przywieźć, zarobić dużo, stracić mało. Nikomu nie przyjdzie do głowy, aby naprawić to, co zniszczyli, pomóc mieszkańcom w czynie społecznym, pomóc miastu, a także sobie, bo przecież to ich samochody wnoszą w dół przez siebie wyłożone. (JUR)

Żal po rozlanym mleku

Po kilkunastu latach łagodnej eksploatacji wieża telewizyjna na Świętym Krzyżu wymaga kapitalnego remontu korozja „zjadła" stalowe zbrojenia, sypią się betonowe konstrukcje, w ścianach widoczne są pęknięcia i otwory, pokrzeba na jest więc kosztowna i żmudna rekonstrukcja całego obiektu, co jest o tyle szokujące, że wielemuż klasztor obok trzyma się mocno. Oczywiście, nie ma mowy o odszkaniu i wskazaniu palcem partacza, który przy budowie wieży zastosował niedopuszczalnie materiały, a głównie zbyt „słaby" beton. Ale Rzeczpospolita zapłaci, jest na to przygotowana. Zostaje jednak niesmak przy rozlanym, szczególnie w obecnej kompetencji, który brakiem w pewnym wszystkich naszych niepowodzeń i kryzysów. (ulb)

Wszyscy świadczymy na NFOZ

Zielony żłobek

Drzewo — kasztan, aby nadawało się do posadzenia w parku musi rosnąć w szkółce przez... 8 lat topola — 3 lata. **Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej** w Kielcach prowadzi trzy szkółki: w bazie na Czarnowie — ponad 1 ha, na Nowym Folwarku — 1,8 ha oraz w Starochecinach — 3,6 ha. W tych zielonych żłobkach hodowanych jest kilkanaście gatunków drzew m.in. wierzby, jesiony, jarzębiny, lipy, klony, dęby, modrzewie oraz kilkadziesiąt gatunków krzewów ozdobnych, m.in. tawuły, żylistki, forsycje, porzeczki, pigwowce, jaśminowce, śniegulczki, tamaryszki. Większość drzew rozmnażanych jest z nasion, pozostałe z tzw. sadzonek zdrewniałych lub zielnych.

W ubiegłym roku szkółki opuściło ok. 53 tysiące drzew i krzewów. Głównym odbiorcą jest RPZM dla uzupełniania drzewostanu i do organizowania nowych miejsc zieleni. Ponadto materiał szkółkarski w ramach akcji zazieleniania miasta (tzw. akcja „Z") jest rozprowadzany bezpłatnie do szkół, przedszkoli itp. które w czynie społecznym sadzą drzewa i krzewy na terenie miasta.

Dla odbiorców indywidualnych zakład usługowy przy ul. Lecha oferuje drzewka w cenie 150—200 zł oraz poszukiwane krzewy za 25—40 zł.

(kk)

Milicyjna kontrola

Worek kawy na spekulację

W ubiegłym miesiącu, w ramach akcji pod kryptonimem „Rynek" funkcjonariusze RUSW w Kielcach i podległych posterunków MO skontrolowali m.in.: 123 placówki handlu uspołecznionego, 41 samochodów dostarczających towar do sklepów, 25 miejsc nielegalnego uboju oraz 21 miejsc nielegalnego handlu alkoholem.

W wyniku akcji udzielono 41 upomnień i pouczeń, 19 osób ukarano mandatami, sporządzono 13 wniosków do Kolegium ds. Wykroczeń, wszczęto 12 postępowań przygotowawczych. Oto niektóre przykłady.

Podczas kontroli samochodu dostawczego marki „żuk", należącego do **PTHW w Kielcach**, w kabinie kierowcy znaleziono worek z 60 opakowaniami kawy naturalnej. Kawę tę zakupił konwojent u kierownika sklepu PHS, która zamiast towaru przyjęła gotówkę — 19.200 zł. Decyzją inspektorów PIH kawę skierowano do sprzedaży, a przeciwko konwojentowi i kierownikowi sklepu sporządzono wnioski do Kolegium ds. Wykroczeń.

Kontrola sklepu PHS w osiedlu Bocianek wykazała m.in., że sprzedawczyni sklepu cukierniczego przez przeoczenie pobrała o 10.80 zł więcej. Sporządzono wniosek do kolegium o ukaranie. (kk)

W Kielcach został powołany uchwałą Rady Miejskiej PRON i Prezydium MRN **Miejski Społeczny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole.** Komitet ten wytyczył sobie konkretne zadania mające na celu poprawienie warunków funkcjonowania polskiej szkoły poprzez: doprowadzenie do spotkań konsultacyjnych w sprawie objęcia patronatu zakładów pracy nad placówkami oświatowymi, poszukiwania

Pomoc szkole

wolnych lokali nadających się do zaadaptowania na klasy, zainicjowanie i przeprowadzenie społecznej zbiórki książek i lektur szkolnych dla wzbogacenia i wyposażenia bibliotek. Społeczny komitet chce też objąć patronat nad wybranymi inwestycjami i remontami realizowanymi ze środków społecznych i budżetu MRN, a także zachęcić rady osiedlowe i zakładowe do powoływania na własnym terenie komitetów pomocy szkole. (is)

Nie ma tłoku do „Klasztoru"

Przez kilka tygodni ale małały kolejki przed kinem „Romantica" w Kielcach, gdzie wyświetlano film „Klasztor Shaolin" prod. ChRL-Hongkong. Obecnie bilety na ten film można nabyć już bez kłopotu. (elsa)

Krytykowani odpowiadają

„Baba-jaga na dworcu PKS"

W odpowiedzi na artykuł „Baba-jaga na dworcu PKS" (SL" — 15.II.85) otrzymaliśmy pismo od dyrekcji dworca, wyjaśniające zasygnalizowane nieprawidłowości. Według gospodarzy informacja o odjazdach autobusów jest wystarczająca i powinna być dla wszystkich czytelna. Niemniej jednak tzw. tragicznosy z powodu przejścia wyświetlają tylko kursy dalekobieżne i to z wyłączeniem kursów dla posiadaczy biletów miesięcznych, co niniejszym przekazujemy wszystkim niepowtarzalnym tego podróżnym. Zgodnie z postulatami usługowców postanowiono umieścić w gablotach od 3 czerwca dodatkowe rozkłady jazdy.

Zarzut o niedostatecznej liczbie miejsc do siedzenia jest zdaniem dyrekcji niezasadny, ponieważ hol dworca służy do szybkiego przemieszczania się podróżnych i więcej ławek nie potrzeba. Trudno jednak wymagać od pasażerów, którzy przyjdą na autobus za wcześnie, czekają na opóźnione lub odwołane kursy, aby szybko się przemieszczali i to w zasadzie bez żadnego celu.

W ramach prac adaptacyjnych izba matki z dzieckiem będzie ukończona przez generalnego wykonawcę do końca II kwartału bieżącego roku. Natomiast sprawa utrzymania czystości w tunelu B zostanie rozwiązana z chwilą zabezpieczenia przez wykonawcę wejścia dodatkowego na stanowisku 16—19. Uniknie się przez to zanieczyszczania lokalnami schodów oraz wnęki przy WC przez podróżnych. Na zasadzie dzierżawy sanitariaty przekazano osobom prywatnym, które są odpowiedzialne przed właścimi „Sanepidu" za właściwe ich utrzymanie.

Znajdujące się w tunelach A i B oraz na poziomie kasowym gabloty zostały wydzierżawione różnym instytucjom, bądź wykorzystane na dodatkowe informacje dla podróżnych.

Faktem były przypadki niezbyt kulturalnego traktowania pasażerów przez pracowników dworca, choć ze względu na pełnione funkcje są oni bardziej zobowiązani do liczenia się ze słowami, zarzut ten można z powodzeniem skierować także w stronę podróżnych, którzy zachowują się niekiedy jak rozjuszone stado, głuche na wszelkie logiczne tłumaczenia. Kilkakrotnie zdarzały się przypadki pobicia kierowców, przeciwko narzędzi są na różne wyzwiska, a dewastowany zagminnie sprzęt i urządzenia najlepiej świadczą o kulturze, której się domagamy od innych. (jel)

Ważne dla klientów

Wydział Handlu, Drobnej Wytwórczości i Usług UM informuje, że minister handlu wewnętrznego i usług dopuścił możliwość wcześniejszej sprzedaży mięsa i jego przetworów na kwietniowe karty zaopatrzenia. 30 i 31 bm. sprzedaż mięsa i jego przetworów odbywać się będzie na marcowe i kwietniowe karty zaopatrzenia.

Przypominamy jednocześnie, że najbliższa sobota i niedziela będą dniami normalnej pracy handlu. (is)

Dziury w estradzie

Z betonowej estrady znajdującej się na pl. Obrońców Stalingradu w Kielcach odpadają duże płaty tynku. Jest to ulubione miejsce zabaw dzieci — o wypadek nietrudno. (kk)

Zaskakujący prezent

Każdy ma swój kiosk „Ruchu". Trudno sobie wyobrazić życie bez nich. Setki operacji handlowych dziennie. Nie brak więc pochwał, pisze do przykład czytelniczka z Kielc, chciałabym wyrazić uznanie dla młodej pary prowadzącej kiosk przy ul. Szymanowskiego. Jest to nie tylko moje zdanie, lecz wielu znajomych...". I dalej pochwały za czystość, przezmość, bogactwo towarów. Znakomicie pracują też panie w kiosku przy kieleckiej „Kaszarynie".

Notatnik

● Zapisy na gimnastykę odchudzającą na kwiecień przyjmuje i bliższych informacji udziela pracownia rekreacji „WOSiR przy ul. Plecka w Kielcach, tel. 452-35.

● Rada Kręgu Instruktorskiego Seniorów „Lyska" przy Hufcu ZHP w Kielcach informuje wszystkich członków, że najbliższe zbiórka odbędzie się 1 kwietnia w lokalu Hufca Świętokrzyskiego przy ul. Kilińskiego 12.

● Giełda sprzętu wędkarskiego 31 bm. w godz. 10—13, w świetlicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego w Kielcach przy ul. Zielej 23, organizuje zarząd Koła nr 1 PZW w Kielcach.

● OOK „Amonit" zaprasza dzieci z teatrzyku kukiełkowego na spotkanie 30 bm. o godz. 9. W programie wycieczka do Teatru „Kubuś".

● Monodram oparty na „Kielce-Zdrój" R. Stpiniga wykona Małgorzata Wiśdarska, 29 bm. o godz. 17 w Kluble Nauczyciela przy ul. Okrzei 9 w Kielcach.

Przeczytaj ● obejrzyj ● przyjdź

❖ **DOCENT P.** uwiddi Dorotę S., nauczycielkę, mężatkę, matkę 1 dziecka, a to na kursach doskonalących, które docent P. organizował w miejscowości podkieleckiej. Pokrzywdzony mąż płacze i obrzuca docenta obelżywymi słowy, przyjeżdża minister, ale cała sprawa kończy się racześ pogodnie. **Kto** kupił bilety na sztukę Zeromskiego **„Uciekła mi przepiórreczka"**, obejrzy sobie to wszystko dokładnie w wykonaniu aktorów warszawskich.

❖ **ALE** nie rozpaczaj, jeśli nie pójdziesz do teatru, bo cudownych wzruszeń możesz doznać dzisiejszego wieczoru w filharmonii, gdzie nasza orkiestra, gościnnie występująca dyrygent **Zbigniew Szabłewski** i pianista **Leszek Kot** grać będą **Bacha i Haendla.** Nic tak nie ukoi Twoich nerwów, jak ta właśnie muzyka, co Ci się przyda przed sobotą pracującą.

❖ **NIE DA** się opisać tego, co w sobotę przed południem dziać się będzie w WDK, gdzie walczyć będą kolejne **ASY z NASZEJ KLASY.** Idź i zobacz, jak urodziwą i zdolną mamy młodzież. Mogą iść w ruch widelce, ponieważ do boju stanie młodzież ze szkół gastronomicznych.

❖ **NIEDZIELA** z Chopinem! Aż sześcioro naszych kandydatów do kolejnego konkursu grać będzie po południu w teatrze lewizji (pr. II) utwory polskiego kompozytora, ale z przerwami.

❖ **ŻNOWU** psy zjadły człowieka, tym razem staruszka, a uczynili to w zmowie z kotami. Zwierzęta zjadły swoją opiekunkę. Drugi dreszczowiec opisuje, jak się umiera po wypiciu alkoholu, niewiadomego pochodzenia, w fagolu, co się zdarzyło w Jeleniej Górze. Natomiast firma polonijna w Zakopanem w ciągu 3 tygodni zarobiła na nieszczęśnikach taternikach sporo pieniędzy w złotówkach i dolarach. Ciekawy jest nowy numer „Przeglądu Tygodniowego", gdzie to wszystko opisano.

RENATA

Co, gdzie, kiedy? ● Co, gdzie, kiedy?

Dziś piątek — 29 marca. Imieniny: Bertolda i Rudolfa. Słońce wschodzi — 5.18, zachodzi — 18.05.

KIELCE

PAŃSTWOWY TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Ujujcie mi prapiórreczka". Występ grupy Teatru Rzeczypospolitej — g. 19.

KINA

„Romantica" — „Klasztor Shaolin" — ChRL-Hongkong, l. 15, g. 8.30, 10.45, 12, 13.30, 15, 16.30, 18, 20.30.

„Świętokrzyskie" — „Kulawy singlonej ark" — USA, l. 12, g. 8.45, 12, 15.30, 18.30 „Rece do góry", l. 15, g. 11, 13, 20 „Studyjne" — „Gdzie ten generał" — pol. bo., g. 15, 17 i 19.

„Rebotnik" — Aniołka Dabica" — CSRS, kol. l. 15, g. 18, „Cruiska" z Nowego Jorku" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

„Skalka" — „Przypływ uczuć" — fr. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Amonit" — nieczynne.

MUZEA — WYSTAWY

Pl. Partyzantów: Galeria współczesnego malarstwa polskiego, wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny", „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach", Wystawy czasowe „Kultura społeczeństw nomadycznych w świętokrzyskiem", „Garncarstwo ludowe w wsi kieleckiego i jego pogranicza".

„GALERIA PBP (ul. Leśna 7) — czynna wtorki, środy, czwartki i piątki — godz. 9—15.

SŁUŻBA ZDROWIA

„EZYTALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny Czarnów, ul. Kościuszki, Ginekologiczno-Położniczy (rejonizacji, tel. 316-05, 467-43.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełnia Apteka nr 29-07 przy ul. M. Buczka 37/39, Apteka nr 29-008 przy ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Pocieszka 11. (Przychodnia Rejonowa nr 5) czynna codziennie w godz. 7—21, w niedziele w godz. 8—13. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11, czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż pożarna	— 998
Pogotowie milicyjne	— 997
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie energetyczne	— 991, 992
Pogotowie wod.-kan. (wodociągów i kanałów ulicznych)	— 608-11, 994
Pogotowie RPGM (wod., c.o., elek.)	31-16-47
Pogotowie gazowe	— 992

POSTOJE TAKSÓWEK: przy dworcu PKP — tel. 334-34, przy ul. J. Słowackiego — 313-31.

OSTROWIEC

KINA

„Mutnik" — „Głna czy łajdak" — fr. l. 15, g. 17.30 i 19.30. „Szalenstwa panny Ewy" — pol. bo., g. 18.30.

„Środowanik" — „Klasztor Szaolin" — ChRL-Hongkong, l. 15, g. 14.30 i 19.

„Zdrój" — „Szytaś" — pol. l. 12, g. 16 i 18.

MUZEUM REGIONALNE (ul. Nowotki 37) wystawy stałe: „Historia społeczna regionu", „Porcelana diecezjalna". Wystawy czasowe: Akwarele Romana Muszyńskiego, poniedziałek — nieczynne, wtorek, środa, czwartek, piątek w godz. 10—17, sobota w godz. 10—15, niedziela w godz. 13—17.

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999

APTEKA DYŻURNA: ul. Starokunowska 1/7.

SKARŻYSKO

KINA

„Metalowiec" — nieczynne. „Wolność" — „Przekleć oko przeciw" — pol. l. 12, g. 15, „Pocałunek ognia" — kanad. l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Żeromskiego 13.

STARACHOWICE

KINA

„Star" — „Gandhi" — ang. l. 15, g. 13 i 18.40.

„Robotnik" — „Seksmisja" — pol. l. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: 53-10 i 53-80.

KINA

BIŁZYN: „Millenium" — „Głna czy łajdak" — fr. l. 15, g. 18 i 19.

LUBOWA: „Plast" — „Sen" — węg. l. 15, g. 18.

BUSKO: „Zdrój" — „Powrót Jedi" — USA, l. 12, g. 15 i 18.30.

CHMIELNIK: „Promień" — „Tropicieli" — NRD, l. 12, g. 15 i 18.

DZIAŁOSZYCE: „Relax" — „Kamienne tablice" — pol. l. 15, g. 19 i 20.

JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — nieczynne.

KONSKIE: „Pegaz" — „Błękitny Grom" — USA, l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Antyczne" — nieczynne.

MIECHÓW: „Gryf" — „Błękitny Grom" — USA, l. 15, g. 15, 17 i 19.

PIŃCZÓW: „Bajka" — „Seksmisja" — pol. l. 15, g. 15.30, 17.30.

SUDEI: „Górnik" — „Tysiąc miliardów dolarów" — fr. l. 15, g. 18.30.

SĘDZISZÓW: „Kolejarz" — „Kamienne tablice" — pol. l. 15, g. 18.

STĄPOROKÓW: „Jedność" — „Wiedeń Brubaker" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

BUCHEDNIÓW: „Kusnica" — „Uciekła z Alcatraz" — USA, l. 15, g. 16 i 18.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — nieczynne.

STOPNICA: „Powiew" — „Duch" — USA, l. 15, g. 17 i 19.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH
GOSPODARSTWO POMOCNICZE
w Podzamczu Chęcińskim, 26-060 CHĘCINY

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

w okresie wiosennym 1985 roku rozsady:

- ▶ KAPUSTY i KALAFIORÓW wczesnych SELERÓW, PORÓW, CEBULI
  5 kwietnia — 15 maja;
- ▶ POMIDORÓW, KAPUSTY KALAFIORÓW PÓŹNYCH
  10 maja — 15 czerwca.
- ▶ BRATKÓW, STOKROTEK, NIEZAPOMINAJEK
  5 kwietnia — 15 czerwca;
- ▶ KWIATÓW RABATOWYCH;
- ▶ KWIATÓW rabatowych i do skrzynek balkonowych (petunia, szałwia, astry i inne)
  10 maja — 15 czerwca.

WYMIENIONE ROZSADY Z ODBIOREM NA MIEJSCU SPRZEDAJEMY PO CENACH o 25 proc. NIŻSZYCH OD CEN TARGOWYCH.

Przy zamówieniach powyżej 500 sztuk dodatkowo udzielamy rabatu w wysokości 15 proc. 968-k

---

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO"
ZAKŁAD NR. 2 W TYCHACH

PRZYJMIE PRACOWNIKÓW w zawodach:

- ▶ KIEROWCA CIĄGNIKA;
- ▶ MONTER SAMOCHODOWY;
- ▶ KONTROLER JAKOŚCI;
- ▶ LAKIERNIK SAMOCHODOWY;
- ▶ SPAWACZ elektryczny i gazowy;
- ▶ GALWANIZER;
- ▶ TOKARZ;
- ▶ ŚLUSARZ remontowy i narzędziowy;
- ▶ SZLIFIERZ;
- ▶ ELEKTRYK;
- ▶ ELEKTROMONTER;
- ▶ OPERATOR WÓZKA;
- ▶ MURARZ-TYNKARZ;
- ▶ STOLARZ-CIEŚLA;
- ▶ WARTOWNIK;
- ▶ ZGRZEWACZ;
- ▶ TŁOCZARZ w metalu;
- ▶ MANEWROWY;
- ▶ ZWROTNICZY;
- ▶ MASZYNISTA lokomotyw spalinowych;
- ▶ PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia zawodu;
- ▶ ABSOLWENTÓW zasadniczych i średnich szkół zawodowych.

Nowo przyjętym pracownikom zamiejscowym zakład zapewnia:

— zakwaterowanie dla pracowników bez rodziny oraz wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności w stołówkach i bufetach, prowadzonych w zakładzie i na terenie osiedli mieszkaniowych;
— organizuje dla załogi wypoczynek w ramach wycieczek sobotnio-niedzielnych;
— wczasy we własnych ośrodkach, w górach i na Wybrzeżu oraz wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych organizowanych w Zakładowym Domu Kultury.

Zakład posiada nowoczesny Zespół Szkół Zawodowych, w których można uzyskać wykształcenie zawodowe i średnie, względnie tytuł robotnika wykwalifikowanego w ramach doskonalenia zawodowego.

ZAKŁAD ORGANIZUJE KURSY ZAWODOWE KSZTAŁCĄCE W ZAWODACH:

- ▼ SUWNICOWY;
- ▼ OPERATOR WÓZKA;
- ▼ USTAWIACZ MASZYN;
- ▼ SPAWACZ;
- ▼ INNE.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu maszynowego.

Ponadto zakład zapewnia:

— po roku pracy ekwiwalent pieniężny za węgiel;
— nagrody jubileuszowe z funduszu zakładowego;
— dodatek stażowy po 5, 10, 15, 20 latach pracy w wysokości 5, 10, 15, 20 proc.

Komplet dokumentów wymaganych przy przyjęciu do pracy:

— dowód osobisty (ze stałym zameldowaniem);
— legitymacja ubezpieczeniowa (z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę oraz adnotacją o wysokości zarobków);
— książeczka wojskowa;
— świadectwo pracy;
— świadectwo szkolne.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert i nie reflektuje na pracowników karanych sądownie lub tych, którzy w poprzednim zakładzie porzucili pracę względnie zwolnieni zostali dyscyplinarnie.

ADRES:
Fabryka Samochodów Małolitrażowych „POLMO" Zakład nr 2
43-100 TYCHY,
UL. OŚWIĘCIMSKA 401, tel. 20-95-12 lub 13.

203-k

ZOSTAŃ GÓRNIKIEM! WĘGIEL CZEKA NA CIEBIE!

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

DYMITROW

w Bytomiu, ulica Łużycka 7

PRZYJMIE DO PRACY POD ZIEMIĄ OD ZARAZ

KAŻDĄ LICZBĘ PRACOWNIKÓW (mężczyzn)

NIEWYKWALIFIKOWANYCH oraz PRACOWNIKÓW o KWALIFIKACJACH: MŁODSZY GÓRNIK, GÓRNIK, GÓRNIK KOMBAJNISTA, ŚLUSARZ i ELEKTRYK – w wieku od 18 do 40 lat.

PRACOWNICY PODEJMUJĄCY PRACĘ W KOPALNI OTRZYMUJĄ:

- ⚒ wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu węglowego;
- ⚒ dodatki do płacy wynikające z przepisów branżowych;
- ⚒ komplet odzieży roboczej i obuwie;
- ⚒ dodatek stabilizacyjny w wysokości 1000 zł miesięcznie przez okres dwóch lat i 500 zł przez dalsze 3 lata;
- ⚒ deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie — pracownicy żonaci i 2 tony — pozostali (nie dotyczy kawalerów zamieszkałych w hotelu pracowniczym);
- ⚒ 13 i 14 pensję wg zakładowego regulaminu;
- ⚒ po przepracowaniu 6 miesięcy dodatkową premię w wysokości 400 zł i 800 zł po roku pracy.

PONADTO KOPALNIA ZAPEWNIA:

- ▶ dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu pracowniczym;
- ▶ dla pracowników w pierwszym miesiącu pracy (nowo przyjętych) wyżywienie kredytowe w stołówce zlokalizowanej na terenie hotelu pracowniczego;
- ▶ specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika;
- ▶ pożyczkę bezzwrotną w wysokości 100 000 zł, jeżeli związek małżeński zawarli po dniu 1 lutego 1982 r., umarzaną po 5 latach nienagannej pracy pod ziemią;
- ▶ możliwość uzyskania własnego mieszkania oraz dotację na mieszkanie;
- ▶ możliwość podniesienia kwalifikacji poprzez kontynuowanie nauki w zakresie szkoły średniej danej specjalności;
- ▶ wypoczynek we własnych ośrodkach wczasowych nad morzem i w górach oraz korzystanie z ośrodków sanatoryjno-leczniczych zagranicznych w Czechosłowacji i na Węgrzech;
- ▶ uprawianie sportu — działalność w tym zakresie oparta jest o własne obiekty i urządzenia sportowo-rekreacyjne.

PRZY KOPALNI DZIAŁA KLUB SPORTOWY CZARNI Z KILKOMA SEKCJAMI SPORTOWYMI.

PRZY ZGŁASZANIU SIĘ DO PRACY NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

1) dowód osobisty z pieczątką zwolnienia z poprzedniego zakładu pracy (nie dotyczy osób, które dotychczas nie pracowały);
2) książeczkę wojskową lub zaświadczenie rejestracji;
3) książeczkę ubezpieczeniową z aktualną adnotacją odnośnie zwolnienia z pracy;
4) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
5) zaświadczenie o posiadanych kwalifikacjach;
6) świadectwo pracy z ostatniego miejsca pracy;
7) zaświadczenia z poprzednich miejsc pracy;
8) zaświadczenie stwierdzające stan majątkowy (dotyczy osób uprzednio zatrudnionych na roli).

UWAGA!

Kopalnia nie przyjmuje osób, z którymi w poprzednim miejscu pracy umowa o pracę została rozwiązana bez wypowiedzenia, z winy pracownika

Bliższych informacji udziela i dokonuje przyjęć dział zatrudnienia Kopalni „Dymitrow" Bytom, ul. Łużycka 7 (tel. 81-14-51, wew. 56-56).
Dojazd od stacji kolejowej Bytom autobusami: 14, 20 50 i 176; lub tramwajami 31 i 32.

138-k

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH MOSTOSTAL KRAKÓW

ogłasza wpisy do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie ŚLUSARZ ● SPAWACZ ● MONTER

PRZY WPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

podanie, życiorys, świadectwo ósmej klasy, kartę informacyjną, 3 zdjęcia, dowód osobisty rodziców lub wyciąg aktu urodzenia do wglądu.

Nauka trwa 3 lata i w okresie tym uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz inne świadczenia i nagrody przysługujące pracownikom przedsiębiorstwa.

Zabezpiecza się internat i stołówkę.

Absolwentom zabezpiecza się pracę w wyuczonym zawodzie na budowach krajowych i zagranicznych.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
dział zatrudnienia i płac, tel. 44-51-44, wewn. 117
Kraków, ul. Ujastek,
lub sekretariat szkoły tel. 44-29-91.

Tu należy odciąć po uprzednim wypełnieniu oferty i przesłać pod naszym adresem:

✂ ——————— ✂

imię i nazwisko ucznia

dokładny adres zamieszkania

podpis rodziców akceptujących naukę w ZSZ

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych Mostostal-Kraków ul. Ujastek.

883-k

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KONSTRUKCJI STALOWYCH i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH „MOSTOSTAL" KRAKÓW

OFERUJE MĘŻCZYZNOM PRACĘ w zawodach:

SPAWACZ ELEKTRYCZNY
z aktualnymi uprawnieniami Urzędu Dozoru Technicznego typu Rs 1.1, Rs 2.2, Bs 1.1, Bs 2.2, Bs 3.2 oraz z uprawnieniami
SPAWACZA GAZOWEGO Rs 1.1, Rs 2.1, Rs 2.2;

OPERATORÓW DŹWIGÓW SAMOCHODOWYCH samojezdnych, GĄSIENICOWYCH, WIEŻOWYCH,

z uprawnieniami kat. I i II,

ŚLUSARZY MONTERÓW

PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

na stanowiskach ekonomistów.

Ponadto zatrudnimy pracowników niewykwalifikowanych z możliwością zdobycia zawodu, w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Przedsiębiorstwo gwarantuje: wynagrodzenie indywidualne wg taryfikatora własnego, uwzględniającego kwalifikacje oraz wkład pracy.

Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, możliwość korzystania ze stołówek i bufetów.

Wszelkie świadczenia socjalne, wczasy, kolonie, wycieczki itp.

Przedsiębiorstwo prowadzi roboty w kraju i za granicą.

ZGŁOSZENIA i INFORMACJE
Kraków — Nowa Huta, ul. Ujastek, tel. 44-51-44, wewn. 172 i 246.

Dokumenty potrzebne do przyjęcia:
dowód osobisty, książeczka wojskowa, świadectwo pracy, ostatnie świadectwo szkolne i inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe.

52-k

POMYŚL, CZYTAJĄC NASZE OGŁOSZENIE KUP BILET i WŁÓŻ DO KIESZENI

PRACĘ, PRZYSZŁOŚĆ, ZADOWOLENIE ZNAJDZIESZ WYDOBYWAJĄC WĘGIEL SPOD ZIEMI

Podejmując pracę w kopalni poznasz ciekawy i satysfakcjonujący ZAWÓD GÓRNIKA.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „HALEMBA"

W RUDZIE ŚLĄSKIEJ 6, UL KŁODNICKA 54

jest jedną z najnowocześniejszych kopalń, prowadzącą roboty przy użyciu nowoczesnego sprzętu technicznego, eliminującego ciężką, tradycyjną pracę górniczą.

Kopalnia przyjmuje do pracy robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w wieku do 40 lat.

Kopalnia zapewnia:

— dobre warunki płacowe przewidziane układem zbiorowym pracy dla przemysłu węglowego;
— dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w domach górnika z całodziennym wyżywieniem;
— dodatek stabilizacyjny przez okres 2 lat w wysokości 1000 zł miesięcznie dla pracowników dołowych;
— deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonatych);
— specjalne wynagrodzenie z tytułu Karty Górnika;
— nagrody jubileuszowe;
— jednorazową pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 100 tys. zł dla pracowników dołowych, którzy zawarli związek małżeński po dniu 1.II.1982 roku, ulegającą umorzeniu po przepracowaniu nienagannie 5 lat;
— możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego;
— wypoczynek w ośrodkach wczasowych nad morzem i w górach;
— uprawianie sportu w przyzakładowym klubie sportowym.

Kandydaci zobowiązani są przedłożyć dokumenty powszechnie wymagane przy przyjęciu do pracy:

dowód osobisty, książeczkę wojskową, legitymację ubezpieczeniową, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwo pracy z poprzednich zakładów lub zaświadczenie wystawione przez urząd gminy, potwierdzające czasokres pracy w gospodarstwie rolnym wraz ze zgodą na podjęcie pracy poza rolnictwem.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZATRUDNIENIA po osobistym zgłoszeniu się lub telefonicznym pod numerem 425-653.

CHCESZ ZDOBYĆ CIEKAWY ZAWÓD ZGŁOŚ SIĘ DO NAS:

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA KWK „HALEMBA", RUDA ŚLĄSKA 6, UL. KŁODNICKA 91.

804-k

Komunikat

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH w RADOMIU

informuje, że 30 marca br. w lokalach niżej wym. spółdzielni mieszkaniowych w Radomiu zostaną wywieszone projekty list przydziału i zamiany mieszkań spółdzielczych na 1985 rok oraz projekty list wykwaterowań pod spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe.

1) S. M. „Budowlani", ul. Bohaterów Stalingradu 15
2) S. M. „Nasz Dom", ul. Żeromskiego 116b;
3) S. M. „Michałów", ul. Józefowska 1;
4) S. M. im. J. Kochanowskiego, ul. Toruńska 12;
5) S. M. „Dźwigar" ul. Żeromskiego 94;
6) S. B. D. J. „Wacyn" ul. Żeromskiego 116b;
7) S. M. „Ustronie", ul. Sandomierska 11;

oraz

1) Pionkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Pionkach
2) S. M. „Wspólny Dom" w Pionkach;
3) S. M. w Kozienicach;
4) S. M. w Przysusze;
5) S. M. w Grójcu;
6) S. M. w Iłży;
7) S. M. w Szydłowcu;
8) S. M. w Lipsku;
9) S. M. „Słoneczna" w Lipsku.

Osoby zainteresowane mogą składać do rad nadzorczych poszczególnych spółdzielni odwołania, uwagi i wnioski dotyczące projektów list w terminie do 15 kwietnia br.

Rady nadzorcze rozpatrzą wniesione odwołania, uwagi i wnioski do 15 maja br.

Ostateczne listy zostaną opublikowane w lokalach poszczególnych spółdzielni do 20 maja br. 936-k

PRZETARGI

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ROLNEJ KWASÓW 28-133 PACANÓW

OGŁASZA I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) kombajnu zbożowego „bizon Z-056";
2) ciągnika kołowego T-150K;
3) dwóch roztrząsaczy obornika JPTU-4;
4) dwóch roztrząsaczy obornika Rt-44h;
5) trzech przyczep ciągnikowych D-47A-B;
6) ładowacza obornika „cyklop";
7) kombajnu buraczanego „neptun";
8) prasy samozbierającej K-442;
9) ciągnika gąsienicowego DT-75;
10) dwu pługofrezarek 3-skibowych;
11) brony wahadłowej;
12) dwu kabin ciągnikowych do C-360;

oraz II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) ciągnika gąsienicowego DT-75;
2) spycharko-koparki „białoruś";
3) samochodu „fiat 125p" pick-up";
4) sieczkarni stacjonarnej z wydmuchem.

Przetarg odbędzie się dnia 15 kwietnia 1985 roku o godz. 11, w siedzibie Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Kwasowie.

Wymieniony sprzęt można oglądać trzy dni przed przetargiem, w godz. 7—15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w dniu przetargu do godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 973-k

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH GOSPODARSTWO POMOCNICZE 32-210 KSIĄŻ WIELKI

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) ciągnika kołowego z kabiną MF-235;
2) przyczepy wywrotki D-47B;
3) przyczepy skrzyniowej D-46B;
4) przyczepy zbierającej NTVS-4-1;
5) ładowacza obornika NUJN-100;
6) roztrząsacza obornika RT-41H;
7) rozsiewacza wapna i nawozów RCW-3;
8) rozsiewacza nawozów RNP;
9) spulchniacza gleby „plantator" SO-21;
10) glebogryzarki zawieszanej GGz 1,8.

Przetarg odbędzie się dnia 12 kwietnia 1985 r. o godz. 10 na terenie gospodarstwa w Książu Wielkim (Zygmuntów).

Wadium w wysokości 10 proc., ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy gospodarstwa, w dniu przetargu do godz. 9.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sprzęt można oglądać dwa dni przed przetargiem, w godz. 8—15. 972-k

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII w KIELCACH

ODDZIAŁ TERENOWY 25-800 KIELCE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1) sam. osobowego marki „dacia", rok prod. 1974, nr rej. KIC 565C, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 232.000 zł;
2) samochodu marki „tarpan", rok prod. 1980, nr rej. KIH 636R, stopień zużycia 55 proc., cena wywoławcza 535.300 zł;

Przetarg odbędzie się dnia 12 kwietnia 1985 roku o godz. 10 w Państwowej Lecznicy dla Zwierząt w Kielcach, ul. Ściegiennego 203.

Pojazd można oglądać w dniu przetargu w godz. 7.30—9, na terenie PZLZ w Kielcach.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu w dniu przetargu.

Jeśli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w godzinę po I przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 952-k

SPRZEDAM

„GRAMOFON G-630, Hi-Fi „Fryderyk". Działoszyce, tel. 22/. 6539-g

„TARPANA" nowego sprzedam lub zamienię na osobowy. Pińczów, tel. 28-57, Grodziesko 6/59. 6527-g

NOWY ciągnik T-25 A z kabiną, cena 28-165 po 18. 6517-g

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Marzyszu. Oferty nr 6519, Biuro Ogłoszeń Kielce. 6519-g

„SYRENĘ 105L" po wypadku. Kielce, tel. 505-07. 6497-g

TANIO „jawa 350" (1983), nowy silnik (październik 1984) na dotarciu, motorynka „Ogar" (1984) tel. Kielce, Urzędowa 7A/71. 6509-g

GARAŻ metalowy, ocieplany, Bocianek — (Sady) Kielce, tel. 27-299. 6554-g

DOM murowany woda, centralne. Marcinków koło Starachowic Kielce, tel. 251-05. 6558-g

NOWY radiomagnetofon stereo „sharp" produkcji japońskiej. Kielce, tel. 31-59-20. 6546-g

„WSK 125", Kielce, Petvhorska 10/13. 6501-g

SUKNIĘ ślubną z marabitem. Kielce, tel. 237-30. 6502-g

DYWAN 2,30x3,80, (z „Pewexu"). Kielce, Samsonowicza 64. 6505-g

„TRABANTA" (1977) stan dobry. Porzecze 45 gm. Miedziana Góra. 6530-g

DZIAŁKĘ 844 ary i blisko uzdrowiska — Busko, Mickiewicza 14a/11. 6535-g

DOM komfortowy (170 m) z telefonem w Jędrzejowie koło Stągwy (23 km od Gdańska) — 500 m od morza, działka 800 m kw. Oferty nr 6537, Biuro Ogłoszeń Kielce. 6537-g

AKORDEON „weltmeister" nowy, 96 basów, „warszawa" gorzowarowa (1973). Kielce, Beskidzka 12. 6542-g

CIĄGNIK C-360, silnik na gwarancji. Henryk Suchojad Solec Stary 76, koło Szydłowa. 6545-g

„ZASTAWĘ 1100" (1977) silnik po 16 tys. km, części. Kielce, tel. 31-97-00, po osiemnastej. 6513-g

DYWANY strzyżone zagraniczne. Oferty nr 6525, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6525-g

NOWEGO „fiata 126p", Kielce, tel. 477-94, do piątnastej. 6576-g

SILNIK 10 KM, fabrycznie nowy, chłodzony powietrzem, Wrzosówka 4, koło dworca PKP Małogoszcz. 6577-g

POŁ bliźniaka w Kielcach, tel. 31-06-84. 6573-g

WZMACNIACZ WSH303 2x35 W. Kielce, tel. 529-39. 6569-g

DOGI. Rzepin Kolonia 82. Starachowice, tel. 16-12. 6548-g

„WARSZAWĘ" górnozaworową w całości lub na części, silnik po remoncie. Piec c.o. 80. Kielce, Zalesie 14, Słowik. 6519-g

„WARSZAWĘ 223" do remontu lub na części. Sieradowice 1 11, koło Bodzentyna. 6657-g

TELEWIZOR czarno-biały „unitra T 5161". Kielce, tel. 491-70 (wieczorem). 6627-g

„FIATA 126p" (1980), Kielce, tel. 31-89-12. 6628-g

TELESKOPY przednie CZ-350 nowe. Kielce, tel. 33-611. 6629-g

NADWOZIE „skody 105L" po wypadku. Kielce, Hilarego Mali 10. 6630-g

„WARTBURGA" 353" (1978). Ostrowiec, Okrzei 25. 6631-g

WIĘKSZĄ ilość siana. Mirosława 39 koło Jędrzejowa. 6634-g

0,97 HA z placem pod budowę w Kajetanowie — trasa E-7. Wiadomość: Zagnańsk, Turystyczna 23, tel. 116. 6641-g

„SKODĘ octavię" w całości lub na części, silnik po kapitalce, opony nowe. Michałów 39 koło Pińczowa. 6644-g

„WARSZAWĘ" stan dobry (1972). Krajno II 193. 6583-g

SOLIDNĄ przyczepę towarową, jednoosiową. Kielce, tel. 426-14. 6584-g

DZIAŁKĘ 0,4 ha z domem i komórką. Ostrowiec, ul. Józefówka 46. 6585-g

„FIATA 125" combi (1977) po remoncie. Suchedniów, Stokowiec 31. 6587-g

SPAWARKĘ wirową. Leszek Gołdys, Pełczyska, gm. Złota Pińczowska. 6590-g

PILNIE „fiata 126p" typ 860. Kielce, tel. 28-353 po szesnastej. 6592-g

VIDEOFILMY. Kielce, tel. 423-24. 6593-g

WIEŻĘ „faust" tuner, Kielce, tel. 234-86. 6594-g

KANAPĘ narożną z 2 pufami nową. Kielce, Bukowa 6/38 (po 16). 6595-g

MAGIEL elektryczny pilnie. Kielce, tel. 62-302 po osiemnastej. 6596-g

„SCHARP GFA 1". Oferty nr 6599, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6599-g

ODSTĄPIĘ sklep w Chęcinach. Oferty nr 6600, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6600-g

DYWAN 2x3. Kielce, telefon 21-48-03. 6603-g

„FIATA 126p" (1981). Kielce, tel. 32-750. 6605-g

NOWĄ lampę błyskową. Kielce, tel. 544-67, po siedemnastej. 6608-g

C-360 (1980). Miolgość koło Kielc, Piatkowski. 6609-g

TANIO „wołgę 21" silnik po remoncie, opony nowe. Pińczów, Bednarska 14. 6611-g

„WARSZAWĘ 223", dobry stan. Kielce, tel. 451-41. 6614-g

NOWY automat do produkcji małych gwoździ. Czekaj, Kielce, Górników Staszicowskich 66. 6615-g

„DACIE" (1976). Kielce, tel. 26-199. 6647-g

„FIATA 125p" (1983). Kielce, tel. 618-09. 6652-g

DOM jednorodzinny w stanie surowym przy trasie Kielce — Łódź 10 km od Kielc. Oferty nr 6655, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6653-g

„FIATA 125p" (1980). Bodzentyn, Sikorskiego 20 po 15. 6586-g

GOSPODARSTWO rolne 3,68 ha. Katarzyna Furmaniczyk, Wzdół Rządowy 106. 6656-g

3 REGAŁY, szafę, 2 łapanki. Kielce, tel. 803-16, godz. 17—19. 6574-g

TUNEL foliowy 30x8, kuchnię, piec. Iłża, Bodzentyńska 12. 250-p

SPRZEDAM tanio „starą 26", skrzyniowego, wywrótkę. 26-220 Stąporków, 22 Lipca 160. 244-p

SPRZEDAM dziesięć par pszczelich, zasiedlonych. Starachowice, Wojska Polskiego 3/32, po 15. 241-p

DYWAN belgijski 2,5x3,5. Starachowice, tel. 63-83. 240-p

„FIATA 126p" (Polmozbyt). Starachowice, Partyzantów 94a. 239-p

SPRZEDAM ciągnik C-360 po kapitalnym remoncie. Janusz Szczykutowicz, Wschock, ul. Kielecka 19. 237-p

2,32 HA ziemi, z zabudowaniem, placami pod budowę, stara dobry. Brzezinach 14 km od Kielc. Kielce, Dygasińskiego 3 (od podwórka) Wieczorek. 6622-g

DYWAN belgijski. Kielce, Jeleniówka 104. 6623-g

SILNIK do motorówki. Kielce, tel. 352-68. 6624-g

DOM wolno stojący, nietypowy, wygody, działka 610 m. Poważne oferty: Kielce, tel. 540-31, godz. 16—20. 6625-g

SETERA irlandzkiego, piękna 8-miesięczną suczkę po zwycięzcach — sprzedam. Tarnów, tel. 24-63, po 16. 941-k

„MERCEDESA 308 D" blaszka, maszyny do szycia skór licowych. Kielce, Prosta 24. 6940-g

„SKODĘ S 100" karoseria (1983). Kielce, tel. 336-86. 6665-g

KAROSERIĘ „fiata 125p" combi po wypadku. Kielce, Mazurska 44. 6955-g

„ŁADĘ 1500 S" (przydział nadwozia), ciągnik z ESA. Ostrowiec, Boksycka 9, tel. 209-47. 6949-g

PRZYCZEPĘ towarową. Kielce, tel. 31-79-18. 6914-g

CHARTA angielskiego, rocznego. Kielce, Zagórska 7/20. 6916-g

KONSTRUKCJE stalowe dachowe. Kielce, tel. 424-16. 6919-g

PILNIE nowe nadwozie „126p" nadwozie „poloneza", stan bardzo dobry. Szydłowiec, telefon 338. 21176-r

TANIO „syrenę 104", dobry stan. Radom, Inżynierska 9. 21181-r

OSTROWIEC — sprzedam M-2 własnościowe. Oferty 48529 „Prasa" Kraków, Wiślna 2. 633-k

„ZASTAWĘ" (1981). Ostrowiec, tel. 204-71, wieczorem. 6368-g

„AUDI", „golf", „passat", „jetta", „rekord", „ascona", „mercedesy" toeugeoty" oraz dostawcze i ciężarowe, silniki, osie, filtry skrzynie biegów, opłca do sprzedaży skład konsygnacyjny THZ Polimar. Bydgoszcz, ul. Kaszubska 8, tel. 220-115. 366-k

MIECZYKI (gladiole) wysyłam do maja. 30 cebulek + 10 dkg siewki = 550 zł, + porto. Hanna brzy odbiorze. Łoboda, Kraków, Pachońskiego 40/1. 942-k

DZIAŁKĘ 80 arów — Machocice, Kielce, Pomorska 80/102. 6733-g

„FINEZJA 1" dolby, radioodbiornik „duet" z kolumnami. Kielce, tel. 505-71, po szesnastej. 6728-g

PRZYCZEPĘ do samochodu osobowego, kompresor do lakierowania samochodów. Henryk Banaśki, Kielce, Jagiellońska 43/20. 6739-g

DZIAŁKĘ 0,58 ha w tym budowlana, woda, siła, plantacja truskawek, 10 km od Kielc, przy trasie. Dojazd MPK. Oferty: nr 6699, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6699-g

„JAWĘ 350" (1983) z dwoma kaskami „bella", 26-200, Końskie, 16 Stycznia 6/14. 6746-g

SILNIK „200 D" po remoncie w RFN. Kielce, tel. 617-45. 6764-g

GOSPODARSTWO sadownicze 3,0 ha z budynkami. Busko, Wojska Polskiego 71a. 6767-g

„ŻUKA" skrzyniowego tanio. Konieczno 123, gm. Włoszczowa. 6700-g

DYWANY 2x3, 2,5x3,5, oraz płaszcz skórzany damski. Kielce, tel. 31-55-19. 6701-g

„ZETORA 25" Sornat. Wrzosówka 5, koło Małogoszcza. 6703-g

DYWAN sztuczny 2x3. Kielce, tel. 347-01, po szesnastej. 6706-g

CIĄGNIK C-401 po kapitalnym remoncie na gwarancji. Rudnicki, Skronów 137, koło Jędrzejowa. 6710-g

PŁASZCZ damski, turecki, modny trapez. Kielce, tel. 462-49. 6711-g

„WARTBURGA" (1972). Końskie, Kilińskiego 2. 6715-g

„STARĄ 26". Andrzej Kozlara, Żurawniki, gm. Złota. 6717-g

„FIATA 125" (1976) pięciobiegowy. Chęciny, tel. 245. 6718-g

„FIATA 126p" nowego. Kielce, Żeromskiego 16/10, po szesnastej. 6723-g

NADWOZIE „126p" do remontu. Kielce, tel. 281-26. 6724-g

„FIATA 125p" na czeskich włoskich. Skarżysko, Sokole 22/22, tel. 124-18. 6725-g

TANIO „fiata 1500". Witold Palka, Kielce, Mokra 87. 6786-g

FRALKĘ automatyczną. Tel. grzecznościowy 265-82. Kielce. 6763-g

CIĄGNIK C-355, rozrzutnik obornika jednoosiowy. Michał Nocuń, Dzierzaniów, gm Działoszyce. 6761-g

NADWOZIE nowe „wartburga" 353. Kielce, tel. 23-739. 7074-g

ZASTAWĘ (1981). Sandomierz, Sienkiewicza 48/1, tel. 31-06. 6765-g

ZAKŁAD mebloty sprzeda zestaw mebli kuchennych. Kielce, tel. 31-70-56. 6693-g

MASZYNĘ dziewiarską 1-płytową, lub zamienię na 2-płytową, nr 3. Grażyna Gilta, Kielce, Bortnowskiego 7. 7045-g

TANIO sprzedaństwo 4 ha (wodociąg) przy dzisiaj nadowlane. Starachowice 53, koło Chęcin. 6760-g

MAGIEL elektryczny, używany. Oferty z ceną: nr 6758, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6758-g

„FIATA 125p" odbiór z Ropot mozbytu" sprzedam lub zamienię na nowego „fiata 126p". Kielce, tel. 343-18. 6753-g

PAWILON gastronomiczny. Oferty: nr 6747, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6747-g

CIĄGNIK C-360, pluskofrezarka i kultywator. Stanisław Sucha, Kostomioty I 99. 6749-g

PALMY duże i prałke automatyczną. Kielce, tel. 610-31. 6745-g

MINIWIEŻE. Kielce, Boza 39/20, po siedemnastej. 6707-g

CIĄGNIK C-328 w dobrym stanie, nowego „poloneza". Cieszno, ul. Ogrodowa 1. gm Krasnystaw. 6716-g

PILNIE 3 ha kruszyl. kl. III w Celinach koło Chmielnika. Czesław Kobus Celiny 34 o-ta Piotrkowice, gm. Chmielnik. 6719-g

SILNIK S-60 po remoncie. Podelinie 11, gm. Miedziana Góra. 6768-g

DOM Starachowice, tel. 62-13, po 16. 282-p

DZIAŁKĘ wraz z budynkiem gospodarczym koło Kozienic. Informacji udziela P. Kowalczyk Radom, plac Konstytucji 3 m. 18. 21128-g

NOWĄ przyczepę campingową. Kielce, os. Słoneczne Wzgórze bl. 1A/43. 7090-g

LOKALE

KWATERUNKOWE M-4 Chrzanów zamienię na M-4 Skarżysko, Chrzanów, XX-lecia PRL 4/13 lub Skarżysko, Jaworowa 11 6708-g

LUBIN koło Legnicy — spółdzielcze M-5, czteropokojowe, balkon, telefon zamienię na podobne w Kielcach lub okolicy. Wiadomość: Lubin, Kilińskiego 16/9, tel. 529-75 lub Kielce, tel. 232-92 6555-g

MAŁŻEŃSTWO, bezdzietne (pracownicy naukowi) poszukuje pokojowego pokoju lub mieszkania w Kielcach lub okolicy na 3 lata od lata. Oferty: nr 6520, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6520-g

MIESZKANIE kwaterunkowe — 2 pokoje z kuchnią zamienię na trzy pokoje z kuchnią. Kielce, tel. 539-05, godz. 16—18. 6511-g

DWA pomieszczenia warsztatowe z siłą do wydzierżawienia. Radom Marywilska 24, po 17. 21104-r

M-3 kwaterunkowe Starachowice (50 m kw.) zamienię na podobne w Radomiu. Radom, Sowińskiego 5 m. 18. 21095-r

KIELCE — zamienię dwie sąsiadujące działki po 800 m (jedna z domkiem drewnianym) na M-5 lub M-4. Oferty nr 6759, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6759-g

RAWA Mazowiecka — M-3 zamienię na Kielce lub okolice. Wiadomość: Starachowice, tel. 24-36. 6720-g

MIESZKANIE 2-pokojowe komfortowe zamienię na dwa oddzielne za dopłatą. Kielce, Szkolna 37/16. 6713-g

MIESZKANIE 50 m Skarżysko, telefon, wygody, zamienię na równorzędne lub mniejsze w Kielcach. Kielce, tel. 257-45, po szesnastej. 6704-g

MIESZKANIE M-5 w Kielcach zamienię na podobne w Pińczowie. Pińczów tel. 26-51. 6702-g

PRZYJMĘ uczniów na stancję. Kielce, Pakosz 8. 6669-g

ZAMIENIĘ garaż spółdzielczy, murowany przy ulicy Słonecznej na taki sam w pobliżu ul. Śląskiej. Kielce, tel. 456-05. 6500-g

MIESZKANIE dwupokojowe, spółdzielcze, 50 m, zamienię na większe, za dopłatą. Skarżysko, tel. 31-808. 6538-g

OBCOKRAJOWIEC poszukuje mieszkania dwupokojowego (ewentualnie — telefon). w Kielcach. Oferty nr 6570 Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6570-g

ZAMIENIĘ M-1 w Starachowicach na podobne w Lublinie lub okolicy. Oferty nr 6636, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6636-g

WŁASNOŚCIOWE, M-2 zamienię na rozpoczętą budowę domu. Oferty nr 6599, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6589-g

KRAKÓW — 152 m zamienię na Kielce. Oferty nr 6646, Biuro Ogłoszeń, Kielce. 6646-g

POSZUKUJĘ M-2 w Kielcach, tel. 506-81, wieczorem. 6649-g

MIESZKANIE spółdzielcze M-2 (38 m) w Kielcach os. Bocianek zamienię na większe. Kielce, tel. 26-317, po szesnastej. 6654-g

ZAMIENIĘ kwaterunkowe, dwupokojowe, balkon, parter, atrakcyjna dzielnica, telefon — na równorzędne, piętro I—III. Kielce, tel. 422-93, po szesnastej. 6566-g

KOZIENICE — M-3 kwaterunkowe zamienię na M-4 w Pionkach (wygody) Kozienice, Boh. Studzianek 4/17. 248-p

DWA M-2 spółdzielcze, lokatorskie we Wrocławiu zamienię na 3-pokojowe lub dwa równorzędne w Kielcach. Lidzy 27322 Wrocław, Prasa, Podwale 62. 980-k

ŁÓDŹ — aglomeracja, M-3 spółdzielcze zamienię na podobne w Radomiu lub Przysusze. Radom, tel. 509-70. 21117-r

NORUŃ — 2 pokoje z kuchnią na nowym budownictwie zamienię na 3 małe pokoje lub jeden duży z kuchnią, w Kielcach, w bloku czteropiątrowym lub w starym bloku, z gazem w kuchni. Suchodrska, Toruń, Krasickiego 8/17. 6734-g

POSZUKUJĘ mieszkania. Kielce, tel. 508-69. 6941-g

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH" PUPIK

25-950 KIELCE, ul. M. Buczka 11, tel. 542-11

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dokonanie w 1985 r. okresowej konserwacji kiosków „Ruchu", zlokalizowanych na terenie woj. kieleckiego i radomskiego, polegającej na malowaniu farbą olejną elementów zewnętrznych, smołowaniu dachów oraz drobnych robotach stolarskich.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy oraz zakłady sektora gospodarki nieuspołecznionej.

Termin wykonania robót na terenie miast i przy trasach turystycznych — do 20 czerwca 1985 roku, a pozostałe kioski — do 20 lipca 1985 r.

Oferty sporządzone w oparciu o ślepe kosztorysy należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg", w biurze przy ul. Buczka 11 w Kielcach.

Ślepe kosztorysy do wglądu w oddziałach RSW oraz w dziale inwestycji i remontów przedsiębiorstwa.

Termin składnia ofert do dnia 15 kwietnia 1985 r.

Przetarg odbędzie się dnia 18 kwietnia 1985 roku o godz. 10. 946-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI i TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR"

25-415 KIELCE, ul. Górna 20

OGŁASZA PRZETARG

OGRANICZONY na sprzedaż:

1) ciągnika rolniczego C-355, KIL-250B, cena wywoławcza 220.726 zł;
2) ciągnika rolniczego C-355, KIL-259B, cena wywoławcza 186.768 zł;
3) ciągnika rolniczego C-355, KIL-207B, cena wywoławcza 237.705 zł;
4) ciągnika rolniczego, C-355, KIL-292B, cena wywoławcza 175.449 zł;

NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1) przyczepy rolniczej KIW-984B, cena wywoławcza 43.659 zł;
2) przyczepy rolniczej KIW-830B, cena wywoławcza 43.659 zł;
3) przyczepy rolniczej KIW-790B, cena wywoławcza 37.024 zł;

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

samochodu „star 29" osinobus KIH-022E, cena wywoławcza 101.760 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 18 kwietnia 1985 roku o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie „ELTOR" do dnia poprzedzającego przetarg.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz nie odpowiada za ukryte wady zakupionych pojazdów. 951-k

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W KIELCACH

ZAKŁAD WOJEWÓDZKI NR 1 w RADOMIU, ul. Toruńska 3

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących pojazdów:

1) „san H-100A", nr rej. RAA-858E, rok prod. 1974, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 214.500 zł;
2) „żuk A-09", furgon nr rej. RAA-357E, rok prod. 1974, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 82.000 zł;
3) „star 29" furgon, nr rej. RAA-249E, rok prod. 1973, stopień zużycia 82 proc., cena wywoławcza 146.600 zł;
4) „star 29", furgon nr rej. RAA-179F, rok prod. 1973, stopień zużycia 78 proc., cena wywoławcza 179.100 zł;
5) „star 29", furgon, nr rej. RAD-111D, rok prod. 1972, stopień zużycia 80 proc., cena wywoławcza 162.800 zł;
6) przyczepa D-44A skrzyniowa, nr rej. RAP-288D, rok prod. 1968, stopień zużycia 95 proc., cena wywoławcza 9550 zł;
7) przyczepa D-47A skrzyniowa, nr rej. RAP-153D, rok prod. 1975, stopień zużycia 92 proc., cena wywoławcza 19.800 zł;
8) przyczepa D-50 skrzyniowa, nr rej. RAP-315D, rok prod. 1974, stopień zużycia 90 proc., cena wywoławcza 37.200 zł;
9) przyczepa D-83 skrzyniowa nr rej. RAP-245D, rok prod. 1976, stopień zużycia 92 proc., cena wywoławcza 38.800 zł.

Przetarg odbędzie się 23 kwietnia 1985 roku o godzinie 10 w PTHW Radom, ul. Toruńska 3.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. Pojazdy można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg na terenie zajezdni PTHW w Radomiu, ul. Toruńska 3.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za ukryte wady, stan techniczny oraz kompletność pojazdów.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 937-k

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL" W KIELCACH

ZATRUDNI

NA TERENIE KIELC i OSTROWCA

pracowników na stanowisku majstra budowy.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane o specjalności instalacje sanitarne.

Przedsiębiorstwo pracuje na nowych zasadach wynagradzania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale osobowym i szkolenia w Kielcach, ul. Gen. Hauke-Bosaka 2, tel. 450-41 do 46. 789-k

sport — sport — sport

„Silni i piękni"

Cenne wyróżnienie ostrowieckiego działacza

Jest sporo różnego rodzaju nagród i wyróżnień za pracę społeczną w ruchu sportowym. Z inicjatywy Kieleckiego „Tempa" przybyło jeszcze jedno, szczególnie ciekawe. Zasadą tego planu zapisanych wyróżnień co roku po kilka osób, uznawanych za wzorowych, wyróżnionych w świetnym poziomie, które później w prawdziwym życiu zdobyły sobie uznanie i postawą życiową. Specjalny dyplom i medal, z greckim powiedzeniem, KALOS KAGATHOS (Silni i piękni) przyznawany jest przez kilkuosobową grupę ludzi ze świata nauki i kultury.

Inicjatywa „Tempa" spotkała się z dużym uznaniem świata sportowego i równie dużym zainteresowaniem. Zgłoszono wiele kandydatur wspaniałych, sław sportowych z dawnych lat, ludzi niemal powszechnie dziś znanych, będących świadkami czy kulturą, ale również prostych, poświęcających się niemal bez reszty społecznej sprawie.

Po długich i gorących dyskusjach wybrano pierwszych siedmiu laureatów tej nagrody. Oto oni:

- inż. Jerzy Chromik (Katowice), były rekordzista świata w biegu na 3 km z przeszkodami, specjalista w górnictwie,
- dr Stefan Dziedzic (Zakopane), poseł na Sejm, były świetny mistrz sportu narciarskiego,
- prof. Witalis Ludwiczak (Poznań), niegdyś olimpijczyk w wioślarstwie, naukowiec,
- prof. Zbigniew Resich (Warszawa), znakomity przedwojenny koszykarz, olimpijczyk, dziś znany w świecie prawnik, obecnie czasowo przebywający w Londynie,
- prof. Marian Suski (Wrocław), naukowiec znakomity szermierz, wielokrotny reprezentant Polski i olimpijczyk,
- Marian Silwiński (Ostrowiec), mistrz Polski w chodzie sportowym na 50 km z 1938 roku, emerytowany robotnik Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, działacz sportowy.

Fot. D. Kostkowski

● dr Wojciech Zabłocki (Warszawa), jeden z najlepszych szabistów świata, dziś słynny architekt, okresowo pracujący w Syrii.

Z wielką przyjemnością znajdujemy w znakomitym gronie, sprawacza z Ostrowca, który całe dorosłe życie poświęcił ostrowieckiej młodzieży sportowej. Znany i ceniony działacz, mimo swych 66 lat i znacznego ubytku zdowia, nie ustaje w swej pracy na ukochanej lekkiej atletyki.

Szczególnie radosne chwile przeżywał w ubiegłym roku na XI OSM w Poznaniu, kiedy to czwórka jego podopiecznych zdobyła złoty medal w sztafecie 4x400 m.

Dziś znów będzie bardzo wzruszony odbierając medal, bo przecież tak wysoko oceniono, to co w życiu zrobił. „Szeryf", jak popularnie nazywa się go nie tylko na Kielecczyźnie, został postawiony na równi ze znakomitościami sportu i życia publicznego. Skromny, prosty robotnik, kochający młodzież bez reszty, silny i piękny swoją ofiarnością dla społecznych spraw. Ściskamy Cię „Szeryfie" i gratulujemy z całego serca!

Wyniki jednej kontroli

CZYTAJĄC milczące mędrzenie wpaw się trzeba nawet na łysej głowie. Jednego tylko dnia (19 marca) w trakcie działań najwyżej na ulicach Kielc pilnujących ruchu oraz sprawdzenie ładu porządku i dyscypliny w bazach transportowych, skontrolowano w woj. kieleckim 1870 pojazdów; ukarano grzywnę 1.1 tys. wykroczeń w tym 31 pijanych (kierujących — 17, pieszych — 14). Jest to — podkreślam — plon jednego tylko dnia, czyli normalnie.

To natomiast co dzieje się w niektórych bazach transportowych skłania do niewesołych refleksji. W bazie SKR w Łopusznie, na gorącym uczynku kradzieży olej napędowego z cysternami, schwytany został kierowca tego pojazdu. SKJ w Chmielniku — baza w Pietrkowicach, w pomieszczeniu biurowym dyspozytora kontrolujący zastali pięć butelek po wódce, fetor, zaduch, niedopałki świadczące, że niedawno skończyła się libacja. Dozorca był trzeźwy i na miejscu.

To co zastano we Świętokrzyskim Związku Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich w Kielcach, Zakład Transportu Samochodowego i Spedycji, Oddział w Busku — może być początkiem do sezadzenia filmu szymińskiego. Dość, w trzeźwi kontrolujący zastali dwanaście osób (wł. tym 7 kierowców), z których 8 było „na bani" bo „dopiero zaczęli", który drugi — zmienił kolor.

Ponadto kontrolerzy nie zastali dozorcy natomiast brama była otwarta, podobnie rzecza jak pomieszczenia biurowe. Z kierowcą, który przechowuje się dowody rejestracyjne pojazdów, inne dokumenty, a także kasę pancerną. Kierownik bazy powiadomiony o kontroli nie zdążył się do tego zakończenia. Bez niego kontrolujący dostrzegli, że dokumenty stwierdzające godziny powrotów pojazdów do bazy, są fałszowane, że zawyżany jest czas pracy kierowców, sfałszowane były również niektóre karty drogowe. Za to wszystko klient płaci, a zakład osiąga nienależne zyski.

To ciekawostka: kontrolerzy zastali pojazd, który stał już w bazie, a w rejestrze powrotów wbisano godziny późniejsze, jakoby samochód miał dopiero wrócić. Kierowca miał więc nie tylko spokojnie pić wódę, ale za ten czas jeszcze mu płacono. Ot, życie... Inny kierowca miał zwolnienie lekarskie z zaleceniem, że musi leżeć. Był wśród dwunastu innych czemiłków, libacji. Kontrolującymi czmychnął tak raczej, ileś.

Inne nowsze uchybienia ujawnione podczas sprawdzania bazy. Tak np. w sekcji powrotów odnotowano przyjazd samochodu nr KIG-409D, o godz. 15.40 a po 17 jeszcze go w bazie nie było. Wyjaśniono wyjazd samochodu KIG-409D dniu 20 marca, a 19 marca nie było go już w bazie. Podobne nieprawidłowości stwierdzono z samochodami KIG-358D i KIG-420C.

Czy jego rodzaju (i inne) nieprawidłowości muszą ujawniać kontrole z zewnątrz? Funkcjonariusze MO, ORMO, inspektorzy sąsiadarki samochodowej? Przecież te i inne bazy mają kierowników, dyrektorów, prezesów, których podstawową powinnością jest nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem zakładu, należycie organizacja pracy, eliminowanie występujących nieprawidłowości. Widać więc, że ten nadzór i kontrola wewnętrzna wyraźnie szwankują. Możemy więc zapewnić, że nie była to ostatnia kontrola z zewnątrz. Oby następne nie dostarczały takich wyników. (eug)

25 lat więzienia za zabójstwo listonoszki

Był lipiec 1963 roku. Listonoszka, 40-letnia Marianna B. po zakończeniu pracy opuściła budynek Urzędu Pocztowego w Starachowicach i autobusem MPK udała się do Brodów Iłżeckich, gdzie w jednym z przysiółków mieszkała.

Niestety, już tam nie dotarła. Jeszcze tego samego popołudnia w wąwozie, niedaleko rodzinnego domu, znaleziono jej zwłoki.

Morderstwa dokonano na tle seksualnym. Sprawca działał w sposób wyjątkowo brutalny i sadystyczny. Okazało się nim 28-letni Grzegorz Adam G., żonaty, ojciec dwojga dzieci, mieszkaniec Brodów.

Epilog tej zbrodni rozegrał się ostatnio przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach, który skazał zabójcę na karę 25 lat pozbawienia wolności oraz 50 tys. złotych grzywny. Wyrok nie jest prawomocny. (ber)

Odzież, bielizna, wódka i mięso...

Nieuczciwość nie popłaca...

Okazuje się, że „pomysłowi" spekulanci handlują czym się da, byleby tylko sprzedać z zyskiem. Oferują różne artykuły, większość z nich pochodzi ze sklepów sektora państwowego. Np. 16 bm. na targu w Pińczewie Adam J. razem z żoną Teresą po wyższych cenach sprzedawali wytoby dziewiarskie i bieliznę pościelową, wartości ponad 32 tys. zł. Towary te zostały zakwestionowane, dochodzenie w toku.

W podobny sposób zarabiał Eugeniusz P. (lat 48) — mieszkaniec Kąpałowa, gm. Radoszyce. Wraz z żoną z państwowych sklepów wykupywali sprzęt gospodarstwa domowego pościel, obuwie i alkohol. Następnie towary te odsprzedawali z zyskiem. Małżonka amatora łatwego zarobku tymczasowo aresztowano, a na poczet grożącej mu grzywny zabezpieczono „fiata 125p".

Pokaźne zapasy „extra-żywności" zgromadzili Władysław Cz., rolnik ze wsi Winiary, gm. Pińczów. U podejrzanego o nielegalny handel alkoholem funkcjonariusze RUSW z Pińczowa znaleźli 208 butelek wódki zakupionej w „Pewekesie". W sprawie tej wszczęto dochodzenie.

Wielkie świnobicie urządzik jeden z mieszkańców Książa Wielkiego — Czesław K. (lat 51). W czasie przeszukania jego zabudowań, funkcjonariusze MO znaleźli 336 kg mięsa wieprzowego i wołowego, pochodzącego oczywiście, z nielegalnego uboju. Zakwestionowane wyroby przekazano miejscowej masarni GS. Sprawa na pewno zakończy się w Kolegium ds. Wykroczeń, gdyż postępowanie przygotowawcze prowadzi posterunek MO w Książu Wielkim. (jch)

Konkurs

„Na najlepszą pracę dyplomową"

Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Politechnika Świętokrzyska w Kielcach organizują konkursy na „Najlepszą pracę dyplomową absolwentów Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Świętokrzyskiej". W tym roku Komisja Egzaminu Dyplomowego w wstępowała do konkursu siedem prac obronionych z wynikiem bardzo dobrym. Obradujący pod przewodnictwem mgr. inż. Aleksandra Kundersa sąd konkursowy przyznał nagrodę wyróżnił pracę mgr. inż. Krzysztofa Zielińskiego „Projekt kryte pływalni z widownią na 1500 osób". Promotorem był doc. dr inż. Stefan Goszczyński. Nagrodę drugą otrzymał mgr. inż. Leszek Frydrych za pracę „Mała wytwórnia elementów konstrukcyjnych budownictwa jednorodzinnego". Promotor: dr inż. Zbigniew Rusin. Trzecią nagrodę ufundowano dwóm: dudek mgr inż. Jolanta Adamczyk i mgr inż. Małgorzata Giczada obroniły pracę „Modernizacja linii produkcyjnej w Fabryce Domów OWT-76 w Skarżysku-Kamiennej". Promotorem był doc dr hab. inż. Leon Rudziński.

W uroczystości wręczenia nagród laureatom konkursu, uczestniczył rektor Politechniki Świętokrzyskiej, prof. dr hab. inż. Zbigniew Kewal. (bis)

● W świetlicy starachowickiego RUSW odbyły się rejonowe eliminacje turnieju bezpieczeństwa ruchu drogowego. Uczestniczyły reprezentacje 11 szkół podstawowych z terenu miasta i okolicznych miejscowości. Najwięcznym zasobem wiadomości w tej dziedzinie wykazały się drużyny SP nr 9 im. Partyzantów Ziemi Kieleckiej oraz SP w Mircu i Brodach Iłżeckich. One właśnie zakwalifikowały się do eliminacji wojewódzkich.

Podobne eliminacje odbyły się również w Skarżysku. Uczestniczyło w nich 10 drużyn reprezentujących szkoły podstawowe nr 2, 3, 6, 8, 11 w Skarżysku oraz SP w Bliżynie i Mirzekowie. W indywidualnych rozgrywkach zwyciężyli: Marek

O przepisach ruchu drogowego

Przegoda z SP nr 2 oraz Mirosław Witczak, Paweł Gawin i Tomasz Siwkiewicz z SP nr 1 w Skarżysku-Kam. Zespołowo pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3, drugie miejsce — Szkoła Podstawowa nr 2 w Skarżysku, zaś trzecie — Zbiórcza Szkoła Podstawowa w Bliżynie.

Fundatorami nagród i organizatorami imprez byli: wydziały oświaty i wychowania, UM, inspektoraty PZU, RUSW i Komendy Hufca ZHP w Starachowicach i Skarżysku.

Z dyscypliną na bakier

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

47 przypadkach prokuratorzy zakwestionowali stosowane kary, uważając, iż są zbyt łagodne. Stwierdzono to m.in. w Zakładzie Części Samochodowych w Iłży i „Gerlachu". Rażąco łagodne konsekwencje — jak to określono w protokole pokontrolnym wyciąga też kieleckie przedsiębiorstwo „Radoskóry". W stosunku do 25 osób odstąpiło od kary i ograniczyło się do środków regulaminowych — potrącenia premii. Np. za dwudniową nieobecność skarane pracownika kara upomnieniem, choć był już „podpadnięty".

Stosowanie kary za opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia (104 przypadki) też często są niewłaściwe. Np. w RZNS, pracownikom którzy samowolnie porzucili stanowiska, zostało wypłacone... pełne wynagrodzenie. Tymczasem należało zmniejszyć należność, za czas nie przepracowany.

Szczególnie ciężkim wykroczeniem, w świetle prawa pracy — jest wcale niesporadycznym jest picie alkoholu w czasie pracy, bądź przychodzenie do zakładu w stanie nietrzeźwości. Niestety, kierownictwa przedsiębiorstw i instytucji nie wykorzystują w pełni środków dyscyplinarnych, jakie daje im ustawa „o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi". Najczęściej stosują upomnienia bądź nagany, czasem potrącają premię, co jest niewpływne do przewinienia. Stwierdzono to m.in. w RZNS, gdzie pracownikowi, który stawił się do pracy nietrzeźwy, udzielono nagany i zmniejszono premię. Kara to zbyt mała, tym bardziej, iż był on wcześniej dyscyplinarnie karany.

Z prokuratorskiej kontroli wynika, że zdyscyplinowania załóg jest bardzo zróżnicowane. Większość kierowników niemal toleruje łamanie regulaminu pracy, najprawdopodobniej z obawy przed pogiełszeniem się niedobrem zatrudnienia. Ale są firmy: Fabryka Mebli w Kozienicach, „Hortex" w Lipsku, ZPT w Radomiu, gdzie obowiązki pracownicze egzekwuje się konsekwentnie. (es)

Zwycięstwo polskich hokeistów

FRIBOURG

BERNO. Wczoraj na tafli we Fryburgu rozegrane zostały po raz pierwszy w tych mistrzostwach aż cztery spotkania. Kibice mieli więc możliwość obejrzeć wszystkie zespoły startujące w mistrzostwach. Nas najbardziej interesowało spotkanie polskich hokeistów z Norwegią. Norwegowie w środę późnym wieczorem doznali dotkliwej porażki w meczu 2:8 (2:2, 0:1, 0:5) w meczu z Holandią wykazując w końcówce duże braki kondycyjne. Aż 4 bramki dla drużyny Holandii zdobył Collard.

Polacy, niestety, nie wykorzystali szansy poprawienia różnicy bramek, która może decydować o ewentualnym awansie do grupy A i wygrali z Norwegią tylko 6:4 (1:0, 1:1, 4:3).

Bramki dla Polski w tym meczu zdobyli: Andrzej Zabawa i Stanisław Klorek po 2 oraz Henryk Gruth i Wiesław Jobczyk po 1.

Spotkanie miało zaciętą przebieg, a zwycięstwo nie przyszło łatwo polskiemu zespołowi. Cieszyć mogą tylko kolejne dwa punkty zdobyte w mistrzostwach.

W dwóch innych spotkaniach rozegranych wczoraj zanotowano następujące wyniki: Włochy—Japonia 6:4, Holandia—Węgry 12:4.

Mogli wygrać wyżej

KONSKIE. Wczoraj odbył się tu pierwszy mecz reprezentacji piłkarskiej juniorów województwa kieleckiego w rywalizacji o Puchar Michałowicza. Przeciwnikiem naszych młodych piłkarzy była drużyna Siedlec. Zwyciężyli Siedlczanie 1:0 (1:0).

Bramkę zdobył w 20 min. Doroziński.

Sędziował A. Kondrat z Lublina.

Zespół Kielc rozegrał dobre spotkanie i szczególnie w pierwszej części spotkania przeważał, rywali umiejętnościami. Raz po raz napastnicy stwarzali groźne sytuacje pod bramką siedlczan. Bardzo dobrze i szczęśliwie bronił bramkarz gości, a kilkakrotnie od wyjmowania piłki z siatki ratowały go słupki i poprzeczka. Przy bardziej skutecznej grze drużyny kieleckiej zwycięstwo mogło wypaść okazale. W naszym zespole wyróżnili się Dziewit i Gałka.

Juniorzy Kielc wystąpili w Końskich w następującym składzie: Wołczyński (Star), Pawlik (Nida), Pokrzywa (Star), Dziewit (Granat), Bartkowski (Korona) — Wożczyński (KSZO), Maszczyk (Błękitni), Kosela (AKS Busko), Dziubek (Błękitni) — Doroziński (Korona), Gałka (Korona).

W meczu wystąpili także Szwejkowski (Błękitni), który zmienił Woszczyńskiego.

Bułgarskie judoczki na macie w Kielcach

Kieleccy kibice i sympatycy judo znów będą mogli obejrzeć interesujące zawody. Przed tygodniem w kieleckiej hali sportowo-widowiskowej walczyły najlepsze juniorki. W najbliższą sobotę i niedzielę dziewczęta z całego kraju rywalizować będą w mistrzostwach Szkolnego, Związku Sportowego. Dodatkową atrakcją dla kibiców będzie start w turnieju 14-osobowej grupy młodych judoczek z Bułgarii.

W sobotę walki toczone będą w dwu turach. Od godz. 9.30 i po południu od godz. 14.30. W niedzielę zawody rozpoczną się o godz. 9.30. Hala sportowa, ul. Waligóry, Kielce, ul. Jagiellońska 80. Początek sobota, godz. 17, niedziela godz. 11.

PIŁKA NOŻNA

● I. LIGA. W niedzielę o godz. 11 w Radomiu na stadionie przy ul. Struga piłkarze Radomiaka zmierzą się z zespołem Pogoni Szczecin.

● II LIGA. Kieleccy kibice piłkarzy będą mogli w niedzielę o godz. 15 obejrzeć spotkanie pomiędzy Koroną i Avią Świdnik. Stadion Korony, ul. Konieczna 29.

Drużyna Błękitnych wyjedzie na mecz do Mielca ze Stalą.

● III LIGA. W sobotę i niedzielę rozpoczną wiosenną rundę spotkań piłkarze trzeciej ligi. Na naszym terenie odbędą się cztery spotkania tej klasy rozgrywek.

W sobotę w Radomiu Broń zmierzy się z Unią Nowa Sarzyna (godz. 15.30), zaś w Mielcu zespół miejscowego Orła podejmuje drużynę Stali Mielec (godz. 14.30). Pozostałe dwa mecze rozegrane zostaną w niedzielę. W Ostrowcu Ir. KSZO zmierzy się z Starem Starachowice (godz. 15), a w Radomiu drużyna Radomiaka spotka się z Pogonią Siedlce (godz. 15).

● KLASA OKRĘGOWA — KIELCE. Sobota: Granat Skarżysko — Bucovia Bukowa; niedziela: AKS Busko — Błękitni II Kielce, Błękitni Zagłębie Nowiny — Orlicz Suchedniów, Nida Pińczów — Neptun Końskie, Metalchem Bucki — Korona II Kielce. Wszystkie mecze o godz. 15.30. Nepros Jędrzejów — Helman Zamość (godz. 11).

● KLASA A. KIELCE — I. Grów Włślica — Politechnika Kielce, Orkan Bliżna — Sparta Kazimierza Wielka, Olimpia Pawłowice — Pogoń Miechów, Wierna Małogoszcz — Unia Sędziszów, Victoria Skalbmierz — Zenit Chmielnik. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 15.30. Spotkanie Stadion Kielce — Piaskowianka (niedziela, godz. 11).

● KLASA A. Kielce — II. W niedzielę grają: Polonia Starachowice — Aest Kielce, Ruch Skarżysko — Spartakus Daleszyce (oba mecze godz. 11), Czarnovia Kielce — KSZO II Ostrowiec (godz. 12), Star II Starachowice — Górnik Miedzianka, Partyzant Radoszyce — Siła Kraków (godz. 15), Granat II Skarżysko — RKS Starachowice (godz. 15.30).

● PUCHAR POLSKI. W niedzielę o godz. 14 odbędą się 32 spotkania pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Polski w okręgu radomskim.

PIŁKA RĘCZNA

● I LIGA. Piłkarze ręczni Korony Kielce spotkają się w sobotę i niedzielę z drużyną Hutnika Kraków. Mecze odbędą się w hali Budowlanych w Kielcach, ul. Jagiellońska 80. Początek sobota, godz. 17, niedziela godz. 11.

KALENDARZYK IMPREZ SPORTOWYCH

BADMINTON

● II LIGA. W sobotę i niedzielę w Radomiu w hali WSI, ul. Chrobrego odbędzie się ostatni już turniej o mistrzostwo II ligi badmintona. W sobotę o godz. 16 grają: Orlęta Radom — Orlicz Suchedniów, Technik Rzeszów — Ogniwo Biała Podlaska, zaś w niedzielę o godz. 10 zmierzą się: Orlicz — Technik i Orlęta — Ogniwo.

TENIS STOŁOWY

● W sobotę i niedzielę w Kielcach odbędą się strefowe eliminacje do XII. OSM juniorów młodszych w tenisie stołowym. Sala Kolejarza, ul. Bieruta 49. Początek w oba dni o godz. 9.30.

● W niedzielę o godz. 10 w hali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Masłowie odbędzie się wojewódzki turniej tenisa stołowego o puchar KGW i OPS.

SZACHY

● W niedzielę w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach rozpocznie się turniej szachowy juniorów i juniorów starszych. Będą to strefowe eliminacje do XII OSM. Początek imprezy o godz. 9.30.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik 8.30 Przegląd prasy 8.40 Dzień dobry i świat 9.00 Cztery pory roku 10.35 Karol Buchner „Rok tysiączny" 11.00 Radio kierowców 12.05 Z kraju i ze świata 12.20 Muzyka i kabaret 13.00 Magazyn 12.45 Rolnicy kwadrans 13.30 Nowości „Amigi" 13.30 Cudze chwalicie, swego nie znacie 14.05 „Rytm" 15.05 Radio kierowców 16.15 Bank przebojów 17.00 Muzyka i Aktualności 18.05 Gorący temat 18.40 Dziennik 19.30 Radio dzieciom 20.05 W kilku taktach w kilku słowach 20.40 Wierze dla ciebie 21.05 Kronika sportowa 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Wiadomości 23.10 Panorama świata 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

8.05 Naszym zdaniem 9.00 Lilla Bielajewa „Bezsenność" 9.30 Dick Francis: „Zasłona dymna" 10.30 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenastej 12.00 Z muzyką polską 13.00 Muzyka 13.05 Z manowiec szczyni 13.30 Album sportowy 14.00 Nowości krajowej fonogramu 14.30 Folkor na maple świata 15.00 Pamiętniki i wspomnienia 15.35 Muzyka na syntesatory 16.00 Wielkie dzieła wielcy wykonawcy 16.45 Zlot Francis: „Zasłona dymna" 18.30 Klub Słuchacza 19.30 Wieszór w Filharmonii 21.35 Wieczorne refleksje 21.30—1.00 Wieczór literacki i muzyczny.

PROGRAM III

7.30 Polityka dla wszystkich 8.30 Dzień dobry 9.00 Aleksander Dumas „Wilcza zakładnicy" 9.05 Pamiętnik o nas 10.00 Teatralna galeria młodych 11.00 Proszę z kraju 11.30 Interkulturalna 12.00 Muzyka 12.05 Trójki 13.00 John Denis i Alistair MacLean: „Wieża zakładnicy" 14.00 Muzyka francuska „Grupy Sierścio" 15.05 Rock po polsku 18.49 Klakson 19.00 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polityka dla wszystkich 18.05 Informacje sportowe 18.30 Jazz Hen: „Wieczór" 19.30 Trochę swingu 20.00 Trójdziwisk 20.45 Klub Trójki 21.00 Trójkwadrans jazzu 21.45 Klub Trójki 23.05 Za godzinę 23.45 Przeczytajcie taz jeszcze 23.50 Zapraszamy do Trójki 23.55 James Baldwin: „Inny kraj".

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,40 MHz

6.30 „Aktualności dnia" — J. Czudak (stereo) 17.05 Dziennik 17.15 W Radomiu wymach. 17.20 Z cyklu: „Wokół sprawy naszego stołu" — Z. Wiercak 17.45 „Co jest grane?" — aud. M. Łakomca (stereo) 18.25 Skrót dziennika i piosenka na pożegnanie.

Uwaga! W godz. 5.30—9.00 „Sygnały dnia" ze Starachowic (Pr. II).

PROGRAM I

8.00 TTR — Historia. sem. 4
6.30 TTR — Wskazówki metodyczne. sem. 4
8.10 Przysposobienie obronne
9.00 Wokół nas — „Czarodziejski ogród"
9.30 Film dla 3 smiany: „Młodzik" (2) — radziecki serial filmowy.
10.00 Wiadomości
11.00 „Domowa przedszkole"
11.55 Historia. kl. III-ile (powtórka przed maturą)
12.50 Wokół nas
13.30 TTR (powtórka przed maturą) — Matematyka sem. 2
14.00 TTR (powtórka przed maturą) — Chemia. sem. 2
16.15 W szkole i w domu"
17.35 NURT
18.05 Dla młodych widzów: „Kraj" — gwiazdy harcerzy — wydanie specjalne
16.25 Program dnia — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: „Miastenkielanie"
16.55 Dla dzieci: „Piątek z Pankracym"
17.20 Wiadomości
17.30 „Spotkanie z pisarzem" — Z. Rylski
18.00 „Bez próby" — „OSET 85"
19.00 Dobranoc
19.10 „Nie tylko dla wędkarzy"
19.30 Dziennik
20.00 „Monitor rządowy"
20.30 „Młodzik" (2) — serial produkcji radzieckiej
21.45 Komentarze
22.15 „Swego nie szacie" — Karol Szymanowski
23.00 Wiadomości

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 „Oferty nauki polskiej"
17.30 „Autor nagrany recital teatrów sportowych
18.00 „Ekonomia na co dzień"
18.30 Program lokalny
19.00 Rosyjskie romanse — śpiewa Irina Bogaczowa
19.20 Proszę Dwóch
19.30 Dziennik
20.00 „Galerie świata — muzeum antropologiczne w Meksyku — „Skarb indian" (2) — film dokumentalny produkcji RFN
20.30 „Brawo"
21.15 Wydarzenia — Telefon Dwóch
21.30 „Pod niebieską flaszą"
22.00 „Olbrzym (1) — amerykański film fabularny. reż. George Stevens
23.35 „Rozmowy intymne" — „O panienki bez nazwisk"
24.00 Wiadomości

SŁOWO LUDU". Redaguje kolegium. Redaktor naczelny Bronisław Zapędowski. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala — 460-31 i 460-32; redaktor naczelny: 424-90; zastępcy redaktora naczelnego: 444-85 i 439-19; sekretarz redakcji: 472-53; dział ekonomiczny: 422-43; dział rolny: 479-31; dział sportowy: 457-42; dział miejski: 443-45; dział kultury i czytelnikami: 457-43; redakcja nocna: 520-36 (red. dyżurny); 302-43 (red. nocny); 520-36 (red. sport.); 501-93 (dodatek).
BIURO OGŁOSZEŃ: 446-30.

REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ulica Słowackiego 11, telefony: 237-36 i 290-64.
WYDAWCA: Robotniczo Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kielecki Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala — 460-31, dyrektor — 455-44.
DRUK — Prasowe Zakłady Graficzne, ulica Sienna 2, 25-773 Kielce, centrala telefoniczna: 516-31.
PL ISSN 0137-9275. Nr indeksu 35040.
3 A-5

Pokonywać bariery

Rozmowa z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR — Włodzimierzem Mokrzyszczakiem

W konferencjach sprawozdawczych wojewódzkich inwestytur w Kielcach i w Radomiu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — WŁODZIMIERZ MOKRZYSZCZAK. Podczas przerwy w kieleckich obradach przeprowadziliśmy z nim rozmowę.

Obok oczywistych osiągnięć partii, o których mówiliśmy na konferencjach, są też słabości, szczególnie widoczne. Mówiły o nich dyskusje. Które z nich wymagają szczególnej uwagi?

— Po pierwsze — działalność partii w środowisku wiejskim. Po drugie — rzesza kadrowa zadań określonych podczas pracy ideowo-wychowawczej. Po trzecie — odzyskiwanie zaufania w poszczególnych środowiskach społecznych, zwłaszcza wśród młodzieży.

To są zadania już na robienie w obszarach pracy ideowo-wychowawczej oraz pracy z całą generacją Polaków. Czy dysponujemy jeszcze przejrzystą koncepcją umocnienia działalności partii na wsi?

— Koncepcje mamy. Jest nią uchwała Biura Politycznego w tej sprawie. Może dlatego, że nie dyskutowaliśmy jeszcze wyłącznie na ten temat na forum KC i w instancjach wojewódzkich i, że nie pisano o tym w wielu artykułach, powstaje wrażenie „braku koncepcji".

Jakie są jej główne założenia?

Wzmocnienie wiejskich organizacji partyjnych aktywem robotniczym. Jest wielu członków partii, będących już na emeryturze, a zamieszkałych na wsi lub na obrzeżach miast, którzy powinni należą do zakładowych organizacji. Powinniśmy ich zachęcać i przekonywać do przenoszenia się do organizacji działających tam, gdzie oni mieszkają i podejmować tam wiadome prace społeczne. Powinniśmy ponadto, tak sądzę, rozmawiać z tymi partyjnymi pracownikami zakładów, którzy mieszkają na wsi, aby stawali się politycznymi aktywistami środowiska, w którym trwią nierzadko od urodzenia, w otoczeniu rodzinnym, sąsiedzkim. W żadnym przypadku nie będzie to traktowane tu jako jakiejś kampanii. Chodzi po prostu o rozważną i przemyślaną działalność o nową jakościowo pracę z aktywem.

W najrozleglejszym okresie wiejskie organizacje powinny być wspierane pomocą aktywistów miejskich, także lektorów — i to tych najlepszych — którzy na wsi są albo rzadkimi gośćmi, albo nigdy tam jeszcze nie byli. Poza tym — jest wcale niemało instytucji obsługujących rolnictwo...

...w których też pracują członkowie partii...

— właśnie, w których też pracują członkowie partii i oni powinni czuć się związani z potrzebami i problemami politycznymi terenów, na których ich instytucje działają. Przecież często jest tak, że ludzie ci są niejako zamknięci we własnej POP, w pewnej szczególnej sytuacji, kiedy miejska organizacja która wiele by zyskała na współpracy z nimi — choćby ze wspólnych szkoleń.

Musimy przełamać wiele jeszcze stereotypów, nawyków w myśleniu i działaniu. Są przecież takie nastawienia: sprawy wsi? — to zajmie się tym pion rolny w KW. Czy tak?

— Tak. Tylko pamiętać trzeba, że te nawyki i utarte nastawienia, które niejałtwo przełamać, zagnieździły się wszędzie, nie tylko w partii. Po kampanii sprawozdawczej przeanalizujemy wnikliwie te wszystkie sprawy i podejmiemy właściwe wnioski. Temu przeciec kampania służy.

Skuteczność działania w każdej dziedzinie pracy, a także społecznej i politycznej — zależy od trzech warunków: chcieć, wiedzieć, móc. Doświadczenie wskazuje, że nie wszyscy chcą pracować na rzecz reform i postępu, wielu nie wie jak robić to, co robić trzeba, wreszcie istnieją także obiektywne bariery dobrej pracy. Może dlatego z takim trudem osiągamy oczekiwane efekty, a wysiłki przypominają często pracę motora na jałowym biegu?

Sądzę, że pogląd ten musi być za każdym razem odnoszony do indywidualnego zjawiska, do poszczególnego kolektywu i działacza.

Chcieć. Wielu autentycznie chce odnowy i naprawy i, co ważne, ujawnia to swoją postawą. Szarpią się na prawo i lewo, są gośćmi w domach. Pracują nie za trzech, ale za dziesięciu. U tych, którzy nie chcą, bo czekają, bo z różnych motywów przyjmują postawę pasywną, można a nawet należy „wyzwalać" aktywność środkami statutowymi. W wielu organizacjach robi się to już bardzo dobrze. Służą temu, na przykład, indywidualne zadania partyjne i rozliczanie z ich wykonania. Zarówno w Radomiu, jak i w Kielcach jest wiele dobrych na to przykładów.

Wiedzieć. Rośnie i rosnąć będzie znaczenie wiedzy sterującej naszą pracą. Stąd wysoka ranga szkoleń partyjnych, całej pracy ideowo-wychowawczej, dostarczającej niezbędnej wiedzy do oceny rzeczywistości oraz umiejętności praktycznego działania politycznego. Dzisiaj trzeba wiedzieć bardzo dużo, jak najwięcej i posiadane argumenty przekazywać poza partią. Tylko tą drogą będziemy zdobywać ludzi inaczej myślących, przekonywać ich, zachęcać do wspólnej dyskusji i współpracy.

Móc. Na ten temat napisać można nie tylko referat, ale też traktat naukowy. Powiem tak: w styczniu i w lutym produkowaliśmy mniej z powodu srogiej zimy. Mniej wszystkiego, stale wzrastające ceny i dużo szybciej. Straty szacunkowe wynoszą około 100 miliardów złotych. Kto w lecie albo na jesieni będzie o tym pamiętał? Jest to przykład bariery obiektywnej. Pocieszające jest jednak to, że wielu towarzyszy, na konferencji, mówi o tym jak tę barierę przezwyciężyć.

Nie tylko na tej konferencji, ale na wielu zebraniach sprawozdawczych towarzysze postulowali potrzebę wzmocnienia dyscypliny wewnątrzpartyjnej. Co towarzysz sekretarz na to?

Ja tylko mogę temu przyklasnąć. Niechaj towarzysze dbają o dyscyplinę w swoim kolektywie. Mają partyjne prawo, nasz statut i niech go stosują w życiu.

Czy ze szczebla, którym towarzysz sekretarz kieruje, widać już, że partia jest „nie taka sama"?

Oczywiście. Widać to z każdego szczebla. Jestem na zebraniach w podstawowych zakładowych organizacjach, w instancjach gminnych i wojewódzkich, na „każdym szczeblu", więc mam dostatecznie dużo doświadczeń i mogę z pełnym przekonaniem powiedzieć, że zrobiliśmy duży krok do przodu.

Rozmawiał
BOGUSŁAW MORAWSKI

„PRON — moje wewnętrzne odrodzenie"

GROMKIMI brawami powitali znaną komponentkę, Katarzynę Gaertner, uczestniczy obrad II Miejsko-Gminnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PRON w Warce. To dobrze — podkreślali w czasie przerwy delegaci — że gościmy przedstawiciela Rady Krajowej, który przekaże nasze głosy i opinie wyższym instancjom. K. Gaertner z uwagą przysłuchiwała się wystąpieniom delegatów. Były one krótkie, ale konkretne i rzeczowe. Najtrafniej podsumował je Edward Czarnecki z Fabryki Urządzeń Mechanicznych:

— Nasz ruch i nasze działanie najlepiej określa przymiotnik — patriotyczny. Dlatego wszystko, co robimy i co będziemy robić, powinno służyć dalej porozumieniu.

Przykładów pojednania można mnożyć wiele. Gdy chodzi bowiem o sprawy ważne dla całej społeczności, zapomina się o przeszłości, o dawnych urazach i animozjach. Ot, choćby budowa ośrodka sportowo-wypoczynkowego. Największą inicjatywę i zaangażowanie w uczestniczeniu w tym projekcie przejawia przewodniczący „Solidarności". Przy jednym stole spotkali się też przedstawiciele Kościoła i administracji państwowej oraz działacze PRON, aby omówić sprawę rozbudowy cmentarza. Przełamywanie barier utrudniających rozwój ruchu porozumienia narodowego i budowanie wspólnej płaszczyzny dialogu staje się zadaniem coraz bardziej powszechnym w Warce.

Ruch pronowski w mieście zadowolnym rozrastał się powoli. Wiele osób dość sceptycznie przyglądało się pierwszym poczynaniom inicjatorów ruchu, którym był działacze Komitetu Osiedlowego nr 2. W miarę jednak upływu czasu rosło zainteresowanie, a przekonanie o potrzebie i słuszności dzieł PRON potwierdzały efekty działalności. Wychodzenie naprzeciw lokalnym potrzebom, załatwianie z pozoru drobnych spraw, choćby usprawnienie pracy handlu, czy pomoc osobom najbardziej tego potrzebującym, zjednywały sympatyków ruchu. Dziś aktywnie działa ponad 270 osób, które wierzą, że ich wysiłek nie pójdzie na marne.

CZY PRON nie wyręcza niektórych instytucji i organizacji, czy nie jest tym piątym do brydża? — zastanawiano się podczas dyskusji i kuluarowej wymiany zdań. Czy działacze ruchu powinni zajmować się wszystkimi problemami i bolączkami miasta i gminy?

— Tych wątpliwości i pytań nie należy lekceważyć — stwierdził przewodniczący Rady Miejsko-Gminnej PRON w Warce, Tadeusz Kulawik. — Nikt nie ma patentu na rozwiązywanie problemów, a o tym — w jakim kierunku powinny pójść nasze działania, zadecydują sami działacze. Ruch szukał i będzie szukał swojego miejsca. Jest wiele spraw, które dotyczą wszystkich i wszyscy powinni czuć się odpowiedzialnymi, z tym, że wszyscy czasami znaczy nikt. Sedno tkwi w tym, aby nie poprzestawać na mówieniu o działaniu, lecz działać.

Pola do popisu i wykazania się inicjatywami nie brakuje w Warce. Sporo jeszcze jest zaniedbań i potrzeb wyprzedzających możliwości.

— Narodowy Czyn Pomocy Szkole to bardzo cenna inicjatiwa — stwierdził inspektor oświaty i wychowania, Leon Nawrocki. Młodzieży przybywa, a tu istnieją sieć placówek oświatowo-wychowawczych nie zawsze zapewnia dobre warunki nauczania, a tego też chcemy, aby na naszym terenie akcja ta zyskała jeszcze więcej zrozumienia i aby czynnie wspierali ją członkowie PRON.

Problemom młodego pokolenia poświęca się w Warce dużo uwagi. Działacze PRON dbają nie tylko o porządek, ale także o przyszłość nie można zapomnieć o następcach. Trzeba im zawierzyć — przekonywał komendant hufca ZHP, Jerzy Kołodziejski. — ale także służyć wszechstronną pomocą, a nade wszystko dawać przykład własną postawą i zachowaniem. Tylko wówczas hasło „PRON to moje wewnętrzne odrodzenie" nie będzie frazesem.

— Nie można się niecierpliwić — mówił w czasie przerwy w obradach jeden z jej uczestników. — Z młodzieżą trzeba „grać" w otwarte karty, dyskutować, czasami nawet pobodzić się, lecz zawsze pamiętać o jednym — o zrozumieniu postaw innych. Każda generacja jest inna, wnosi coś nowego, a naszym zadaniem jest przekazywanie doświadczeń własnej młodości, uczenie tolerancji i szacunku. Tego chyba oczekuje od nas młode pokolenie...

WYBRANY po raz wtóry na przewodniczącego Rady Miejsko-Gminnej PRON w Warce, Tadeusz Kulawik, nie ukrywa, że w bieżącej kadencji wszystkich członków i sympatyków ruchu czeka wiele pracy. W 30-lecie najpilniejszych zadań społeczno-gospodarczych, wymagających również dużego zaangażowania ze strony działaczy PRON, wymienia budowę rejonowej kotłowni, bez której trudno liczyć na rozwój budownictwa mieszkaniowego. Nie można również czekać z rozbudową przychodni zdrowia. Coraz dotkliwiej odczuwa się, zwłaszcza na wsi, brak wody. O potrzebie inicjowania czynów społecznych przy wznoszeniu wodociągów mówiła także i sekretarz KMG PZPR, Stefania Gumowska. Kolejny problem to sprawa ochrony środowiska. — Powstrzymanie procesu degradacji środowiska i przeciwstawianie się jego dewastacji staje się koniecznością. Zgodnie z zaleceniami uchwały Rady Krajowej PRON opracowywany jest projekt uwzględniający ochronę warunków życia.

Sprawy równie ważnych, a tu nie wymienionych, jest znacznie więcej. Nie sposób je rozwiązać natychmiast. Trzeba nie tylko tej cierpliwości, o którą apelował jeden z uczestników obrad, ale także klimatu sprzyjającego zaangażowanym postawom i inicjatywom. Klimat ten tworzą właśnie działacze PRON.

ZBIGNIEW PUSZKO

Dzień atrakcji

Niezwykłe atrakcje dla mieszkańców **Jędrzejowa** proponuje w sobotę 30 marca miejskowy **Dom Kultury**. W dniu tym odbędzie się w budynku DK aż 5 interesujących spotkań z plastyką, muzyką i teatrem. Oto propozycje organizatorów: otwarcie ekspozycji prac plastycznych grupy „Sędziwoje" oraz wystawy indywidualnej plastyka-amatora, **Krzysztofa Nowaka**. Dom Kultury będzie również gospodarzem eliminacji wojewódzkich Konkursu Piosenki Radzieckiej, a także zaprosi uzdolnioną artystycznie młodzież na finał III Turnieju Nadziei, zorganizowanego tym razem pod hasłem: Współczesna młodzież wobec ideałów Żeromskiego. Inna propozycja adresowana jest do miłośników teatru oraz twórczości **Edwarda Stachury**, gdyż monodram zrealizowany w oparciu o jego utwory zaprezentuje aktor warszawskiego Teatru Adekwatnego, **M. Juszczakiewicz**.

(mel)

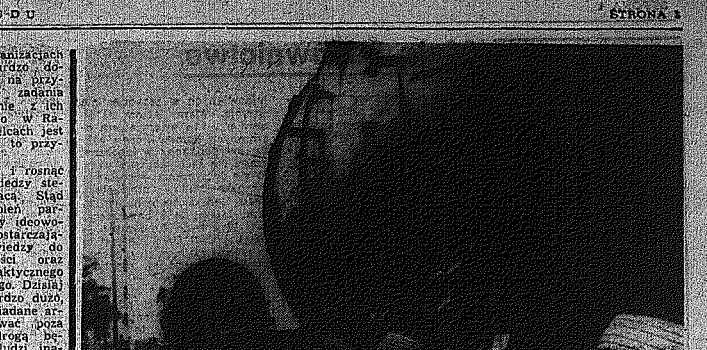

„Chemar". Fot. A. Pęczalski

NIKT NIKOGO nie rozpieszcza

OKRES wychodzenia z kryzysu nikogo nie rozpieszcza. Braki towarów, wysokie, ciągle rosnące ceny powodują wiele niezadowolenia, tym bardziej że wzrost płac nie nadąża za zwiększonymi wydatkami. W robotniczych wypowiedziach coraz częściej spotyka się głosy, mówiące o istotnej roli związków zawodowych w wymuszaniu dobrej organizacji pracy rytmicznego zaopatrzenia, wykorzystywania rezerw produkcyjnych, a w konsekwencji — większych zarobków. O przypominaniu kierownictwu zakładu, że jego zadaniem jest stworzenie możliwości lepszej pracy za lepszą płacę.

Kto pracuje ten ma — te dewiza, która przewodzić winna każdemu przedsiębiorstwu. Czy (i na ile) zależna jest od związkowej działalności?

W kieleckim „Chemarze" do organizacji należy około 1400 osób. Wśród nich są także ci, którzy odeszli na renty i emerytury. Podstawowa, codzienna działalność to świadczenia socjalne, organizacja wypoczynku dla załogi i ich rodzin, rozwiązywanie problemu mieszkaniowego. W ubiegłym roku zaspokojono wszystkie potrzeby w zakresie kolonii i obozów dla dzieci, większość chętnych skorzystała z wczasów. W roku bieżącym część osób będzie mogła skorzystać z domów wczasowych (oprócz własnych ośrodków wypoczynkowych w Łebie — Pięknicznej), w Wiśle i Kołobrzegu. Około 40 pracowników w ramach wymiany bezdewizowej spędzi urlop w NRD. Ruszyło z miejsca budownictwo zakładowe. Po uzgodnieniach z RSM „Armatury" na początku II kwartału budowlani wejdą na plac przy ul. Helenówek. Powstaną tu dwa zakładowe bloki w których zamieszka 110 rodzin. Pierwszy z nich ma być oddany na koniec przyszłego roku. Nie jest to jeszcze sukces, potrzeby są znacznie większe, ale ten „zastrzyk" pozwolił na złagodzenie kłopotu z mieszkaniami.

— Z czym przychodzą ludzie? — powtarza moje pytanie przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników „Chemaru", **Stanisław Żak**. — Przede wszystkim po pomoc materialną, świadczenia socjalne, w sprawach mieszkaniowych. **Najważniejsze są jednak płace**. Po wielu konsultacjach z załogą przedstawiliśmy do zatwierdzenia w ministerstwie nowy system wynagradzania pracowników. Dotychczasowe zasady są już przestarzałe i zamykają wielu osobom drogę awansu. Poza tym, w dotychczasowych pobrach tylko 30—40 proc. to płaca za wykonaną pracę, resztę stanowią różnego rodzaju dopłaty, dodatki, premie i rekompensaty. Chcemy zwiększyć udział czynnika podstawowego do 70—80 proc. System jest przejrzysty, klarowny i wynagradza za pracę. Załoga zaakceptowała go. Niestety, projekt został zawieszony przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych. Nie spełniliśmy bowiem w całości jednego z wymogów, jakim jest zapewnienie własnych środków na finansowanie przedsięwięcia. Potrzebne są nam pewne ulgi, na które nie otrzymaliśmy zgody. Nie zrezygnowaliśmy jednak z dalszych starań. Stoimy na stanowisku, że nowy system płac jest jedynym rozwiązaniem, który może powstrzymać ludzi od szukania innych miejsc pracy. Wspólnie z dyrekcją i samorządem będziemy starali się o wprowadzenie porozumienia. Czekają na nie wszyscy pracownicy.

Rozwiązaniem doraźnym jest fundusz motywacyjny, obowiązujący od 1 lutego br. Powinien on doprowadzić do większego, zdyscyplinowania, zwiększenia wydajności, a co za tym idzie, możliwości dawania większych pieniędzy tym, którzy lepiej pracują. Zdajemy sobie jednak sprawę, że jest to jedynie propozycja tymczasowa. Przygotowanie do wprowadzenia porozumienia zmusiło nas do uporządkowania spraw kadrowych. Znacznie zmniejszyło się zatrudnienie pracowników umysłowych. Tendencja ta jest utrzymywana, ale jedynie do granic, gwarantujących dalsze prawidłowe działanie przedsiębiorstwa. Nie możemy pozostać bez zaplecza technicznego: pracowników działu przetwarzania informacji czy też innych służb. Z niektórych komórek odeszło wiele osób, a obowiązki spadły na tych, którzy pozostali. Przyjęli oni dodatkową pracę, ale ich zarobki niewiele wzrosły.

Występując o przyznanie pewnych ulg, pozwalających na podpisanie porozumienia płacowego, przedstawiliśmy jednocześnie plan działania, zmierzającego do poprawy sytuacji. Jest to m.in. wyeliminowanie z produkcji wyrobów nieopłacalnych, udoskonalenie obecnie wytwarzanych i podjęcie nowych zadań. Perspektywę dynamicznego rozwoju stwarza armatura dla energetyki jądrowej.

— Sami jednak nie damy rady — mówi zakładowy społeczny inspektor pracy, **Kazimiera Bzdyl**. — Do uruchomienia „jądrówki" potrzebna jest modernizacja parku maszynowego, zakup nowych urządzeń, zwiększenie zatrudnienia. Aby utrzymać i pozyskać nowych ludzi musimy podnieść zarobki. Nie osiągniemy tego przy obecnych mechanizmach ekonomicznych, tak olbrzymi wzrost wydajności nie jest po prostu możliwy. Skorygowanie norm technologicznych wymaga określonego czasu, jego skrócenie spowoduje pogorszenie jakości. Nie możemy również przesławić się na inną produkcję, bardziej opłacalną niż dobra inwestycyjne. Cała gospodarka nie może wytwarzać jedynie na rynek. Jeżeli nie utrzymamy produkcji na obecnym poziomie, dojdzie wreszcie do tego, że staną elektrownie, zgaśnie światło. Z preferencjami dla „rynkowców" nie należy przesadzać. Nie mogą wszyscy nastawić się na plugi czy pralki...

Jesteśmy dobrym przedsiębiorstwem. Nie otrzymaliśmy żadnych ulg. Wykonujemy plan, eksportujemy. **Wśród 500 największych przedsiębiorstw w kraju pod względem rentowności jesteśmy — na 54 miejscu, wyniku finansowego — na 99, zatrudnienie — na 116. Natomiast wysokość płac, średni zarobek stawia nas dopiero na miejscu 392.** Coś tu nie gra.

— Ludzi to denerwuje — mówi przewodniczący związków. — Przychodzą i mówią: wytwarzamy dochód narodowy, dobra, decydujemy o zasobności kraju. I ciągle musimy martwić się o niemożliwe do wykonania procenty wydajności. Pytają nas jestem organizacją, która ma dbać o interesy klasy robotniczej. W którym miejscu nas bronicie?

A. ZAŁUCKI

Drzewom na ratunek!

Zmniejszają siłę wiatru i zatrzymują wilgoć. Chronią gleby przed erozją i uzupełniają wyciodajny tlen coraz bardziej zanieczyszczone powietrze. Są ostoją dla zwierzyny i siedliskiem nieliczonych ilości owadów. Są zbiorowiskiem drzew wykorzystywanych jako budulec i opał oraz miejscem, w którym rośnie wiele krzewów, bylin i grzybów. Lasy — bo o nich tu mowa — spełniają funkcje estetyczne i rekreacyjne. Są wdzięcznym polem badania zjawisk przyrodniczych w nieskończonym prawie kształcie.

Znaczenie lasów jest więc ogromne. Niestety, nie zawsze doceniane przez społeczeństwo. Wystarczy rzucić teraz wiosną po zniknięciu śniegu pobieżnym na te nasze kniejne. Coraz trudniej spotkać się w nich z lisem czy borsukiem, częściej natomiast z hałdami śmieci, stertami papierów, czy bloczanych puszek. I nic dziwnego, że zamiast jeżyn i malin, poziomek i borówek, coraz gęściej rosną kępy pokrzyw, kobylnika i innych chwastów, charakterystycznych dla wysypisk.

W ten bezmyślny sposób wielu z nas przyczynia się do dewastacji lasów i tak już dostatecznie ogołacanych przez kolejne wojny, zatruwanych dzisiaj przez przemysł, samochodowe spaliny, i emicy sygnalizują od lat te negatywne zjawiska. Zolicyć do nich trzeba mimo skracanie się sosnowych igieł na drzewach rosnących w najbliższym sąsiedztwie kolenicki elektrowni, zanikanie jodły w Puszczy Kozienickiej, ze względu na obniżający się poziom wód gruntowych, „epidemię" szkodników na chorych, niezdolnych do skutecznej obrony, drzewach. Skutki takiej inwazji widoczne są szczególnie w Świętokrzyskim Parku Narodowym.

Coraz większym zagrożeniem są pożary powodowane wypalaniem traw na przyległych do lasów łąkach, jak też masowe „najazdy" grzybiarzy, amatorów jagód, którzy nie zawsze troszczą się o przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych. Tylko w ubiegłym roku w obu naszych województwach odnotowano 117 przypadków zaprószenia ognia. Straty z tego tytułu zamknęły się kwotą 40 mln złotych. Taka była wartość zniszczonego przez ogień drewna. A przecież las — jak wspominałem na wstępie — to nie tylko materiał tartaczny...

Pod koniec lat pięćdziesiątych lesistość kuli ziemskiej sięgała 22,2 proc. Europy — 27,6 proc.; Polski — 23,7 proc.; woj. kieleckiego — 23,2 proc. Część powierzchni leśnej kurczuje się pod polami uprawnie. Coraz większym zagrożeniem dla drzew są pyły i trujące gazy. Sytuację stała się tak drastyczna, iż wyspecjalizowana agenda ONZ — Komitet do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) — ogłosiło bieżący rok — Międzynarodowym Rokiem Lasu.

— Z tej okazji, a także z okazji Miesiąca Zalesień i Zadrzewień, którym już tradycyjnie jest kwiecień, chcemy, wraz z działaczami Ligi Ochrony Przyrody, dotrzeć do zakładów pracy, szkół, do wsi. Wyglądać będziemy pogadanki na tematy związane z leśnictwem. Zamierzamy omówić funkcje i znaczenie lasów, mówić o potrzebie ich ochrony. Wychodzimy bowiem z założenia, iż zahamowanie dewastacji środowiska przyrodniczego, w tym także lasów należy nie tylko od leśników, ale od całego społeczeństwa. Las służy wszystkim i przez wszystkich powinien być chroniony, w interesie wszystkich — mówi zastępca dyrektora Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Radomiu, **Tadeusz Tomal**. — Liczymy też na pomoc społeczeństwa, szczególnie zaś młodzieży szkolnej w akcji zalesiania i zadrzewiania. W tym roku zamierzamy wykonać takie roboty na co najmniej 2300 hektarach.

W okresie powojennym na obszarze obecnych województw kieleckiego i radomskiego zalesiono około 80 tysięcy hektarów hałdy, nieużytków, terenów popożarowych. W rezultacie powierzchnia lasów wzrosła w obu województwach o kilka procent. Niestety, wiele młodników nie objęto pracami pielęgnacyjnymi. Przyrosty drzewna są więc tutaj znacznie niższe niż w pozostałych. Dotyczy to szczególnie lasów chłopskich, które w obu województwach zajmują blisko 150 tysięcy hektarów.

Myślę, iż z okazji Międzynarodowego Roku Lasu, należałoby się zastanowić, jak te — odkładane z roku na rok — czynności wykonać. Lasów mamy mało. Niech więc chociaż te, które są, będą lasami nie tylko z nazwy.

J. WOŹNICKO

Jaka przyszłość w Brzostowcu?

Historia upadku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Brzostowcu" była dotychczas Prawdziwy w latach 1977—78 tuż trzy chlewnie w tyku zamkniętym i dla gospodarnie doprowadziły do nadmiernego zadłużenia, a następnie upadłości. RSP w stanie upadłości gospodarowała od 1980 roku. Powołany w grudniu 1981 r. przez Sąd Rejonowy w Grójcu Syndyk Masy Upadłościowej podjął się wydźwignięcia spółdzielni. Natomiast w roku 1984 ustanowiono nowy zarząd RSP. Powstał więc zwyżsty układ „dwuwiadzy".

Aktualnie RSP gospodaruje na powierzchni 195 ha, a obecny główny profil produkcji to gospodarka rolna. Brak jest jednak sprecyzowanego programu działania spółdzielni. Świadczyć może o tym fakt wyzbywania się ziemi, dzierżawienia sadów. Wydzierżawiono również zakład produkcji cegły ceramicznej, a także wyprzedano część mienia ruchomego. Słusznie więc stawia się pytanie: dokąd zmierza Syndyk Masy Upadłościowej RSP Brzostowiec i jej zarząd? To pytanie padło m.in. na niedawnej konferencji sprawozdawczej miejsko-gminnej organizacji partyjnej w Mogielnicy. Dodać trzeba, że było to pytanie bez odpowiedzi. Brak jest także decyzji, co dalej z przetwórnią, jej urządzeniami i fermą hodowlaną. A nie wykończone budynki mieszkalne? Na dzień 31 stycznia br. Komitet Miasta i Gminy PZPR w Mogielnicy posiada informację o wykupie budynków przez UW w Radomiu. Jednak do chwili obecnej nie zostały podjęte żadne poczynania, jeśli chodzi o zagospodarowanie tych obiektów. W sytuacji, kiedy oświata i służba zdrowia w Mogielnicy borykają się z wieloma problemami mieszkaniowymi, konieczne jest jak najszybsze przystąpienie do prac budowlano-wykończeniowych. Tym bardziej, że stojące budynki niszczeją. W konsekwencji spowoduje to przecież dodatkowe koszty związane z usuwaniem uszkodzeń. Ta wszechpanująca bierność jest zadziwiająca. Czyżby nie było na nią lekarstwa? **(bk)**

Małe budownictwo

W województwie radomskim na klucze do własnego mieszkania czekają prawie 5 tys. ludzi. Liczba ta zmusza Tymczasem realizacja zadań w budownictwie rusza. W ostatnich latach wzrosła się niewiele ponad 2 tys. mieszkań rocznie. Wniosek nasuwa się prosty: przy tym tempie nawet za 40 lat nie wszyscy chętni otrzymają własne lokum. Istnieje więc konieczność poszukiwania możliwości zwiększenia tej liczby. Jedną z nich jest budownictwo indywidualne, tworzenie małych spółdzielni zakładowych. Aby jednak budować, trzeba dysponować odpowiednimi terenami, lecz z tym także nie jest najlepiej. Otóż w latach 1975-84 udostępniono 439 działek budowlanych w samym Radomiu, 157 na wsi. Na

Weksle bez pokrycia

dziś, w stolicy województwa pozostało zaledwie 58 placów, przeznaczonych pod ten rodzaj zabudowy. To kropla w morzu potrzeb.

— Na tym kłopoty jednak się nie kończą — mówili radni podczas posiedzenia Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Finansów WRN. Otrzymanie działki to dopiero początek drogi, której najtrudniejszym odcinkiem jest zapewnienie niezbędnych materiałów. Ci, którzy zdecydowali się uzyskać mieszkania własnym sumptem, muszą niekiedy latami ściągać niezbędne elementy.

— Niestety zaopatrzenie w materiały ścienne zaspokajamy tylko w 70 proc. — potwierdził uczestniczący w dyskusji dyrektor Wydziału Budownictwa Urzędu Wojewódzkiego, **Jan Chmiel.** — Jeszcze gorzej z eternitem, blachą, lepikiem i innymi akcesoriami.

— Jest i druga strona tego medalu — dowodził przed komisją **Julian Orliński.** — Weźmy np. środowisko wiejskie, tam problem braku terenów budowlanych w zasadzie nie istnieje. Mamy natomiast do czynienia ze wznoszeniem ogromnych domów, które w wielu przypadkach w znacznej części nie są wykorzystywane. Wiele do życzenia pozostawia ich okres budowy: oto pustaki, cegła, żelaze zbrojeniowe całymi latami leżą bezużytecznie. Wykopano fundament — dalej „cisza". Czyż nie jest to tworzenie sztucznych zapasów, które ewidencjonuje niedziej mogłyby być spożytkowane?

Ograniczona ilość budulca zmuszają do reglamentacji. W jaki sposób należy to czynić? Czy we wielkości danej gminy liczba mieszkańców na dawnym terenie? **Kazimierz Adamski** — radny z Magnuszewa posiada własne zdanie. Wykaziłkiem przydziałów powinna być liczba wydanych zezwoleń na budowę. W ten sposób zlikwidowałbyśmy nielegalny handel deficytowym materiałami, który krzewi się coraz widoczniej.

— Ale czy to byłoby właściwe? — zastanawiali się inni dyskutanci. — Mamy przecież do czynienia ze zróżnicowaniem ekonomicznym; w gminach bardziej zasobnych więcej ludzi stara się o budowlane zezwolenia niż na terenach o niższym poziomie rozwoju. Czy to nie pogłębiłoby dotychczasowych dysproporcji.

Krótka kołdra w zaopatrzeniu rodzi wiele podobnych pytań i dylematów. Skutecznym sposobem wydaje się tylko lepsze wykorzystanie budulca lokalnego pochodzenia.

Nie lepsza sytuacja panuje w tzw. małym budownictwie spółdzielczym. Uchwała Centralnego Zarządu Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego z 1981 roku nadała tej formie priorytet. W województwie radomskim powstało 13 takich spółdzielni przy zakładach pracy, ale za wspomnianym dokumentem nie poszły jednak żadne konkretne działania. Na razie spółdzielczy starają się pozyskiwać materiały budowlane różnymi sposobami — przeważająca ich część pochodzi jednak z ogólnej puli wojewódzkiej. Powstaje więc paradoks: jeśli weźmie się część budulca przeznaczonego dla powszechnego budownictwa mieszkaniowego, to co na to powiedzą potencjalni lokatorzy oczekujący na własne „M" po kilka lub kilkanaście lat? I znowu koło się zamyka.

Pomimo wielu przeszkód prezes Spółdzielni „Łucznik" przy ZM „Waltera" — **Edward Lis** jest pełen optymizmu. — W drugim kwartale br. zamierza ruszyć z budową dokumentacja prawie gotowa. Wszyscy udziałowcy zobowiązali się wykonywać większość koniecznych prac, macierzysty zakład obiecał pomóc w sprzęcie. Niepokoi ich z kolei sposób kredytowania.

— Jeśli koszt 1 m kw. w tzw. wielkim budownictwie spółdzielczym wynosi obecnie 25 tys. zł to 60 m kw. kosztuje miliony. Tymczasem lokatorzy wpłacają po kilkadziesiąt tysięcy — argumentuje prezes Lis. — Ci natomiast, którzy zdecydowali się sami zabiegać o mieszkania muszą za wszystko płacić z własnej kieszeni, bowiem nie otrzymują kredytów w należnej wysokości. Czy w ten sposób nie rzuca się im dodatkowych kłód pod nogi?

W dokumentach dotyczących małych spółdzielni mieszkaniowych mówi się wiele o wsparciu przez zakłady pracy. Czy w rzeczywistości nie jest to jednak fikcja? Przecież np. „Walter" nie produkuje cegły, wapna, eternitu. A praktyczna pomoc w dzisiejszej sytuacji winna polegać na dostarczaniu tych materiałów.

Przysłuchując się dyskusji radnych i fachowców, wniosek nasuwa się prosty: nawet najlepszymi intencjami i decyzjami na papierze nie rozwiniemy „małego budownictwa". Musi iść za tym konkretne wsparcie.

JAN GAGACKI

Odzew na potrzeby środowiska

Wypoczynek dla młodzieży, sytuacje ludzi najbiedniejszych, warunki socjalno-bytowe rolników, to tylko niektóre ze spraw, jakimi w czasie trzyletniej działalności zajmował się PRON w Białobrzegach. Przewodniczący Rady Miejsko-Gminnej — **Józef Blamowski,** podczas zjazdu sprawozdawczo - wyborczego przypomniał, iż na początku akcesu do ruchu, w którym teraz bierze udział ponad 400 osób, zgłosiło zaledwie — 19. Jego znaczenie wzrosło tu jednak znacznie podczas kampanii wyborczej do rad narodowych. W głosowaniu wzięło udział 86,5 proc. uprawnionych. Pod względem frekwencji miasto i gmina zajęły wówczas II miejsce w województwie. Ten fakt odczytano tu również jako wyraz poparcia dla idei PRON. Podobnie — jak pracę wielu mieszkańców Stawiszyna przy zagospodarowaniu na zbiornik przeciwpożarowy i dla celów rekreacyjnych zaniedbanych stawów, rozpoczęcie budowy remizy, a w Suchej — modernizacje stadionu. Inicjatywą, która zyskała już sprobatę mieszkańców Białobrzegów, jest też budowa przedszkola w czynie społecznym.

Podczas zjazdu kilku dyskutantów poruszyło sporo ważnych, lokalnych problemów, m.in. utworzenia samodzielnego ZOZ, punktu szlecznego, rozbudowy LO itp., co do których PRON już niejednokrotnie wyrażał opinię.

Wybraną 50-osobową Radę Miejsko-Gminną, której nowym przewodniczącym został **Tadeusz Więckowski.**

(ria)

Czekamy na wiosenne wiatry

Muzeum Wsi Radomskiej budzi się do życia. 30 marca o godzinie 11 otwarcie wystawy „Skarby w skrzyni malowane". (najciekawsze meble wiejskie: kredensy, szafy, kutry) rozpocznie kolejny sezon skansenu przy ulicy Szydłowieckiej. Nie znaczy to naturalnie, że przez pozostałe miesiące w placówce nic się nie działo. To, co czeka nas w bieżącym sezonie, jest właśnie efektem całorocznej pracy zespołu.

Powiększeniu ulegnie przede wszystkim baza muzeum. Przybędzie zatem obiektów, które tylko tutaj mają możliwość przetrwania.

— W tym roku będzie to przede wszystkim XVIII-wieczny dwór z Pieczyrak, w którym umieścimy stałą ekspozycję wnętrz dworskich z połowy XIX wieku — mówi dr Stefan Rosiński, dyrektor Muzeum Wsi. — Wnętrze dworu urządza nam dr **Krzysztof Wolski z Krakowa,** jedyny w kraju specjalista od wnętrz dworskich. Będzie to wiek liczący mały dworek typowy dla ziemi radomskiej. Na jego strychu udostępnimy zwiedzającym stałą kameralną ekspozycję. Złożą się na nią rzeźby i obrazy trzech mistrzów sztuki ludowej naszego regionu: **Stanisława Denkiewicza, Stefana Skrzyńskiego** i **Antoniego Jopkiewicza.** Miłośnicy tej sztuki zyskają zatem stałą galerię. Drugim obiektem, który uruchomiamy w tym sezonie, jest sześcioboczna stodoła z Grójca. Tu mieścić się będzie stała ekspozycja pojazdów, związanych z ziemią radomską: dworskich, małomiasteczkowych i chłopskich. Ciekawostka: wszystkie wykonane będą wyłącznie przez wytwórnie radomskie.

Tych ciekawostek można dorzucić więcej. Ze w Szydłowcu istniała szeroko znana w wieku XIX wytwórnia powozów braci Węgrzeckich. Wiadomo, że w Radomiu działa do dziś Zakład Powozowski rodziny Nakonecznych — o tym słychać mało. A właśnie pan Karol Nakoneczny, senior, wspólnie z zięciem, **Jarosławem Skwarkiem,** wyremontował dla muzeum 15 pojazdów, które staną się zalążkiem ekspozycji. Dzięki muzeum ostatni z rodu powozniarzy nie pozostaną bez pracy. Więcej: już interesuje się ich pracą Muzeum Wsi Lubelskiej i Kieleckiej. W sześcioobocznej stodole grójeckiej zmieści się blisko 50 pojazdów, a nad całością ekspozycji (uzupełnij ją także m.in. uprząż), czuwają fachowcy z Muzeum Pojazdów w Łańcucie. W niedalekiej już przyszłości atrakcją stanie się... przejażdżka po terenie muzeum którymś z zachowanych pojazdów. Póki co pozostaje oglądanie bryczek, wolantów i linijek. Wystawę uzupełnią także rzeźby i płaskorzeźby związane z końmi.

Roboty nad puszczeniem w ruch pierwszego trwała pół roku. Cóż praca to ciężka, wymagająca wiedzy, precyzji, zręczności... Pan Orlik podołał wszystkiemu. Wistraki weszły na trwałe do krajobrazu skansenu. Prócz nich do końca tego roku muzeum wzbogaci się o dalsze 15 obiektów ludowej architektury. Na koniec 1985 r. przy Szydłowieckiej znajdzie się ponad 45 obiektów.

Jeżeli muzeum — to także kowale. Ta grupa jak wiadomo jest bardzo liczna w Radomskiem. Wszyscy znaleźli opiekę ze strony Muzeum Wsi. Jak na przykład XIX-wieczna kareta czy uprząż dworska ze stajni księcia Sanguszki. Albo — fortepian z I połowy XIX wieku, który umieszczony zostanie wewnątrz dworu. Planuje się, że właśnie we dworze odbywać się będą koncerty muzyki dawnej.

Niewątpliwie bogaty będzie dla Muzeum Wsi sezon jesienny. Przecież czekają nas także aukcje sztuki ludowej (najbliższa — w niedzielę 31 marca, br.). Aukcje, które cieszą się zawsze dużym powodzeniem wśród miłośników sztuki. Odbędzie się też tradycyjne miodobranie, połączone, jak zawsze, z koncertem kapel ludowej oraz poczęstunkiem. Tradycyjnie miód znajduje amatorów... I wiele będzie jeszcze propozycji, m.in. dla szkół, w celu upowszechniania kultury i sztuki ludowej. O to zadba już dział folkloru i sztuki muzeum.

Dotychczasowa prężna działalność tej placówki nie pozostawiła jej na uboczu. Przeciwnie — radomski skansen jest coraz bardziej znany w kraju. Dowód? Właśnie Muzeum Wsi Radomskiej wytypowane zostało (jako jedne z pięciu tego typu muzeów w Polsce) do przyjęcia gości ze światowej konferencji skansenów w Polsce. Odbędzie się ona w sierpniu 1986 roku w Warszawie. Specjaliści od skansenów zjadą, oprócz Radomia, także obiekty w Sanoku, Nowym Sączu, Lublinie i Zakopanem. Większość z tych skansenów to skanseny mające już pewną tradycję. Tym bardziej cieszy, że i radomski obiekt tej tradycji dorównał. Natomiast w roku 1987, w dziesięciolecie Muzeum Wsi Radomskiej, tu właśnie zostanie zorganizowana ogólnopolska konferencja poświęcona tematowi „Przemysł i rzemiosło ludowe w skansenach". Do tego czasu będą już przy Szydłowieckiej 4 młyny wodne, kuźnie, olejarnie, pracownie garncarskie i warsztaty tkackie. Tak jak to zaplanował dyrektor Rosiński w roku 1977, kiedy na terenie dzisiejszego skansenu były jeszcze nieużytki. Wówczas mówiło się, że przy ulicy Szydłowieckiej będzie przede wszystkim muzeum. Z y. w e. Dzisiaj jest już żywe.

Już w czerwcu br. odbędzie się **III Ogólnopolskie Biennale Kowalstwa Ludowego.** Najlepsze prace zostaną zaprezentowane na wielkiej ekspozycji w spichlerzu. Udział zgłosiło ponad 50 kowali z kraju, m.in. 7 z Zakopanego, 5 z Kieleckiego, reprezentowane są również województwa włocławskie, toruńskie, tarnowskie. Grupa radomska składa się aż z 30 osób. Nowość tegorocznego biennale to adaptacje artystyczne. Projekty prac wykonali radomscy artyści plastycy: **Longin Pinkowski, Andrzej Miusjew, Janusz Popławski.** A kowale: **Paweł Winiarski, Kazimierz Marklewicz, Krzysztof Jakubiak,** wykonają w metalu wizje plastyków.

I jeszcze zakupy. W roku 1984 zbiory muzealne wzrosły o 2 tysiące eksponatów. Stan na dziś — 15 tysięcy eksponatów. Większość niezwykle cennych.

BARBARA KOŚ

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR

W obiektywie

I sekretarz KW PZPR — **BOGDAN PRUS,** z uwagą notował wnioski płynące z dyskusji.

W poniedziałek, 25 bm. obradowała w Radomiu Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza PZPR. W bezpośredniej relacji przekazaliśmy jej przebieg, akcentując główne nurty dyskusji, skupiającej się wokół najważniejszych spraw regionu i jego mieszkańców. Delegaci omówili m.in. kwestię wzmacniania społecznego zaufania i autorytetu partii, o rozwoju jej szeregów, o wielu problemach gospodarczych województwa. Uchwała konferencji określiła zadania, których realizacja zapewnić ma całkowite wykonanie uchwał IX Zjazdu PZPR. Pełne troski o przyszłość słowa delegatów sprawiły twórczej atmosferze obrad. Otwiera wymiana zdań trwała także w czasie przerw, w kuluarach konferencji, co uwiecznił nasz fotoreporter. Poniżej zamieszczamy kilka migawek z przebiegu tego najwyższego wojewódzkiego forum partyjnego.

Na tej sali zapadały decyzje, dotyczące przyszłości. Ich podejmowaniu towarzyszyła świadomość odpowiedzialności za wykonanie przyjętych zobowiązań.

Członkini Biura Politycznego — **ZOFIA GRZYB** w bezpośredniej rozmowie z delegatami.

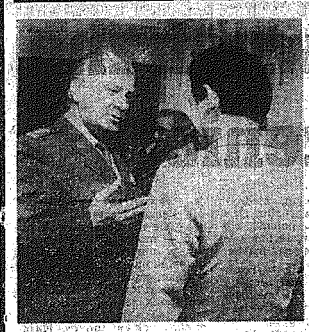

— Będzie niełatwo, ale musimy zrobić wszystko, aby pokonać przeszkody — zda się mówić wojewoda radomski — płk **ALOJZY WOJCIECHOWSKI.**

Spostrzeżenia i refleksje najlepiej wymienić na gorąco...

„Gdyby się tak zastanowić, towarzyszu, to okaże się, iż wiele można jeszcze poprawić. Razem poprzyśmy, jak to zrobić..."

Dużym powodzeniem cieszyło się stoisko „Domu Książki". Zdjęcia: A. Pęczalski

● Z Radomia i województwa ● Z województwa i Radomia ● Z Radomia i województwa ●

Nowy pawilon szpitalny wreszcie gotowy ■ Pacjenci zadowoleni, personel—nieco mniej ■ Woda w piwnicy

Choć prawie jak w sanatorium...

Długo oczekiwana przeprowadzka do wznoszonego kilka lat, z dużymi trudnościami (co w budownictwie dla potrzeb służby zdrowia stało się niemal tradycją) pawilonu szpitalnego przy ul. Tochtermana, nastąpiła wreszcie w połowie marca. Dzięki temu nie tylko przybyło ponad 100 miejsc dla pacjentów, ale też wkrótce poprawią się nieco warunki na innych, „odciążonych" oddziałach. Tu urządzono trzy: Rehabilitacyjny, stanowiący w województwie zupełne novum, Ginekologii Zachowawczej i Wrzesnej Patologii Ciąży oraz Dermatologiczny.

CZUJEMY się tu jak w sanatorium — mówi Bożena Grzegorczyk. — Przede wszystkim nie pachnie tu szpitalem, jest czyściej i znacznie ładniej niż na oddziale, gdzie poprzednio przebywałam. Na przykład posiłki zjadamy nie w łóżkach, a przy stolikach, które ustawiono w każdej sali. Wreszcie mamy też telewizor...

— Choć do szpitala trafiłam pierwszy raz w życiu, wcale nie jestem przerażona — dodaje Teresa Pietraszewska. — Miałam szczęście, w tym pawilonie naprawdę panuje niemal sanatoryjna atmosfera.

Warunki oceniam z reszą czwórkę, z plusem — mówi położna oddziałowa — Elżbieta Namysło. — Widne, estetycznie urządzone sale, prysznic zamiast wanny. Z moich długoletnich doświadczeń wynika bowiem, iż nawet gdyby personel niemal bez przerwy uśmiechał się do pacjentek, dostarczał im niezbędnych ilości środków higienicznych, z zabrakłoby właśnie takiego jak tu komfortu, to i tak panie nie byłyby zadowolone. Co mnie natomiast martwi: one same, niestety, niezbyt dbają o urządzenia sanitarne, z których korzystają.

NA mieszczącym się piętro niżej Oddziale Rehabilitacyjnym, wyposażonym głównie w łóżka ortopedyczne, także z wysięgnikami, będące darem ze Szwecji oraz wózki inwalidzkie, spośród 34 wolnych jest prawie 20 miejsc.

— Z przykrością muszę stwierdzić, iż z całą pewnością nadchodzące lato znów zbierze obfite żniwo ofiar — mówi dr Maria Kieszkowska. — Głównie nieforsunnych skoków do wody i upadków z wysiadanych sianeem fur, co kończy się zwykle złamaniem kręgów szyjnych, a w następstwie paraliżem całego ciała. Niestety, dla tak poszkodowanych niewiele będziemy mogli już zrobić. Najwyżej zapobiegać odleżynom. Ale z moich doświadczeń wynika też, iż żadne ostrzeżenia przed lekkomyślnym postępowaniem, które jest przyczyną sporej części wypadków, raczej nie skutkują. Dodam więc, iż do nas kierowani będą przede wszystkim pacjenci z neurochirurgii, ortopedii, chirurgii po wylewach, skomplikowanych złamaniach kończyn i kręgosłupa. Ulgę i poprawę stanu zdrowia zapewni im przede wszystkim własny wysiłek. Dzięki wskazówkom personelu, korzystając ze specjalistycznych urządzeń zainstalowanych m.in. w małej salce gimnastycznej, drogą żmudnych ćwiczeń wzmocnią np. swe mięśnie przed założeniem protezy. Pomimo to w odzyskaniu sił będą też zabiegi, na które obecnie przewożimy pacjentów do poradni rehabilitacyjnej.

WKRÓTCE również do pawilonu ma być przeniesiona aparatura rentgenowska do naświetlania raków skóry, łuszczycy, egzemy. Zapewne unikatowa, skoro służy nie i tylko mieszkańcom Radomskiego, lecz również Kieleckiego, Tarnobrzeskiego, Piotrkowskiego. Jednak ten fakt zamiast cieszyć lekarzy z dermatologii, iż potrzebne urządzenia już niedługo będą mieć niemal pod ręką, wprost przeciwnie — martwi ich. W piwnicach bowiem zalega woda. Chyba nikt nie jest w stanie stwierdzić z całą pewnością, iż po osuszeniu pomieszczeń i zamontowaniu aparatury, znów tu się nie pojawi woda. Przedostaje się tu ona z przeciążonego kanału miejskiego. Kto więc w tej sytuacji udzieli 100-procentowej gwarancji, iż pracujące pod napięciem urządzenia nie będą stanowić śmiertelnego nawet zagrożenia dla obsługujących je osób?

MARIA DUB

W kolejce po rajtuzy

Kilkusetmetrowe kolejki nie są obecnie zjawiskiem rzadkim. Przechodząc ulicą Kilińskiego, zamierzałem się linkiem przy sklepie z galanterią damską. Same kobiety, które sądząc po ubiorze i ogromnym stażu pracy, przyjechały do Radomia z okolicznych miejscowości. Z ciekawości zapytałem, co przywiezli. „Jak to co? — Rajtuzy!" — odpowiedziała tęga pani. Stanąłem w kolejce. A może trafią się dalszy, zakupy których nie widziałem od kilkunastu miesięcy?

Atrakcyjność tego towaru polegała na tym, że pochodził z produkcji krajowej, wobec czego cena jest 3—4-krotnie niższa niż importowanych, a ich trwałość (podobno) też przewyższa zagraniczne.

Kolejka od czasu do czasu się rozrywała, gdy ktoś próbował wtargnąć do sklepu „na skróty". Wszystkie panie w tym momencie podnosiły krzyk, ogonek falował i zwierał swoje szeregi. W siatkach zaczęły „trzeszczeć" gniecione jajka, zakupione na czwartkowym targu, a niektórzy z trudnością łapali oddech. W tym momencie weszła kobieta w zaawansowanej ciąży. Reakcja tłumu zadziwiła każdego. „Paniusie" nie przebierając w słowach dawały do zrozumienia, że pod żadnym pozorem nie przepuszczą ciężarnej do lady. A przecież niektóre spośród oczekujących też są matkami i też były kiedyś w ciąży...

Opisane zjawisko nie dotyczy zresztą tylko sklepów. Podobnie jest w środkach komunikacji miejskiej, kiedy to kobiecie w ciąży nie ustępuje się miejsca. Lepiej udawać, że jej się nie zauważa.

(d.t.)

Spacerkiem po mieście

„Przeobrażenia"

Taki tytuł nad najnowszą wystawą fotograficzną Wiesława Warchoła, prezentowaną w Zakładowym Domu Kultury im. „Waltera". Fotogramy prezentujące właśnie zmiany, jakie zaszły w minionych latach w Pionkach, budzą zainteresowanie oglądających. Przypominamy więc, iż wystawę można obejrzeć jeszcze do połowy kwietnia.

Fot. A. Zuchowski

Radomska Wiosna Literacka

Trwają imprezy XII Radomskiej Wiosny Literackiej. Dzień wczorajszy poświęcono w szkołach Wiskacemu. Zarówno wieczór „Wistość tych rzeczy jest nie z świata tego", zorganizowany w Muzeum Okręgowym z okazji 100 rocznicy urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza, jak i późniejsza prezentacja utworów pisarza zgromadziły dużą grupę miłośników literatury i teatru.

Dziś kolejny dzień „wiosny". O godz. 10 w Klubie „Relaks" odbędzie się spotkanie z Zygmuntem Wójcikiem pt. „Bohater literatury nurtu chłopskiego". O godz. 15 rozpoczynają się warsztaty poetyckie dla klubu literackiego poetyckiej grupy „Łuczywo", które poprowadzi Piotr Kuncewicz. O godz. 15.30 „Książka z autografem" — uczestniczący w „wiośnie" pisarze podpisują swe książki w księgarni nr 401. O godz. 20 rozpocznie się finałowa „Noc jednego wiersza" (Klub MPiK). Poprzedzą je „Prezentacje literackie", czyli wieczór młodej poezji radomskiej. W ramach „nocy" — ogłoszenie wyników II Konkursu Ogólnopolskiego „O dzban czarnoleskiego miodu", ogłoszenie wyników III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Stanisława Grochowiaka, Koncert poezji śpiewanej — „Stefan Zach i Piotr Kuncewicz prezentują", a także recital Leszka Długosza.

Jutro ostatni dzień „wiosny". Przebywający w Radomiu literaci m.in. Czesław Czubak, Tadeusz Mocarski, Jan Bolesław Ożóg, Roman Samsel, Zygmunt Wójcik udadzą się do Czarnolasu, gdzie złożą hołd czarnoleskiemu poecie.

W ramach „wiosny" odbywają się także spotkania autorskie w bibliotekach, placówkach kulturalno-oświatowych, zakładach pracy i szkołach. (bk)

Powiedzieli nam:

● **RYSZARD BARSZCZ — kierownik sklepu „Huragan" przy ul. Traugutta:**

— Nadal otrzymujemy znikome ilości poszukiwanych, zwłaszcza teraz, składzików typu „wigry" i „jubilat". W tym miesiącu w dostawach znalazło się zaledwie 70 mniejszych i większych rowerów. Liczymy na lepsze zaopatrzenie w kwietniu, bowiem plan sprzedaży został trzykrotnie podwyższony. Kłopoty są również z częściami, a najtrudniej o opony do rowerów sportowych. W sprzedaży są natomiast rowery dziecięce w cenie 5.350 zł.

● **ZOFIA GAWRIOŁEK — kierowniczka apteki przy ul. Słowiańskiej:**

— Na początku roku dotarł do nas transport leków pochodzących z darów zagranicznych. Była to przesyłka z Francji, w której znalazł się również drobny sprzęt medyczny. Zaopatrzenie w niektóre środki jest w tej chwili nieźle, a największe nasze zmartwienie to brak farmaceutów. Po odejściu jednego z nich do apteki szpitalnej, zostałam sama.

Zebrał (zp)

Nr 237-36, 290-64

Telefonowali do nas

● Jako pracownicy Spółdzielni Pracy „Postęp" w Radzieniacach wyrażaliśmy się wielokrotnie do prezesa aby „trzynastą pensję" wypłacano do marca, jak głoszą ostatnie przepisy. Tłumaczy się nam jednak, że nas to nie dotyczy i otrzymamy pieniądze w czerwcu, wzorem lat poprzednich. Zależy nam na tym bardzo, ponieważ zbliżają się święta wielkanocne i wydatki na zakupy kształtują się w granicach 7400 zł. Dlatego też prosimy o interwencję. Nazwisk nie możemy podać, bo mogłyby nas spotkać sankcje ze strony kierownictwa.

OD REDAKCJI. Jestem zaskoczony — mówi prezes Spółdzielni Pracy „Postęp" — Radomsko SIEKOWSKI — sprawa ta nie była nigdzie poruszana. Zgodnie ze statutem, nie ma u nas „trzynastych pensji", istnieje natomiast podział czystych nadwyżek, po zakończeniu roku finansowego. Obecnie nasz bilans badają biegli. Kiedy będziemy mieli wyniki, zbierze się walne zgromadzenie członków spółdzielni, a zostanie rozdzielony przez nich samych. Nastąpi to najprawdopodobniej w maju, a w tym też miesiącu będą wypłaty.

(pt)

Teksty i pretekstY

Przyszła wiosna

PRZYSZŁA wiosna i zgodnie z tym, co piszą poeci — przyroda budzi się do życia, a wokół wszystko zaczyna się zielenić. Sprawdziliśmy — w Radomiu jeszcze nic się nie zieleni z małym wyjątkiem. Przy bankowych kasach oblężenie. Ludzie wpłacają dolary na konto „A", gdyż termin dokonania tej operacji — 1 kwietnia — mgli. Od zielonych banknotów może zakręcić się w głowie. Co w takiej sytuacji napisałby poeta? Chyba tylko: „Przyszła wiosna niedowiarki, bo zielenią się dolarki".

Przyszła wiosna i mieszkańcy pewnego bloku Spółdzielni „Nasz Dom" już zdążyli poskarżyć się na plagę much. Administracja radziła stosować środki konwencjonalne, dokładnie opisane w lekturze szkolnej „Pan Tadeusz" posty romantycznego Adama Mickiewicza. Na uwagę, że okazały się one nieskuteczne, gdyż nasze muchy przez 100 lat znacznie zmądrzały, administracja zaleciła wysyłanie owadów... odkurzaczem.

Przyszła wiosna, więc pani od zajęć praktyczno-technicznych w pewnej szkole podstawowej (numer znany redakcji) wyskoczyła na kozią z panem od wychowania fizycznego. Ponieważ było to w czasie lekcji, mało życzliwie pedagogowi młodzież klasy damej poleciała z doniosem do dyrektorki, że siedzą sami i nie wiedzą co z sobą robić. Na drugi dzień ukarana widać służbowo nauczycielka weszła do „nieużytej" klasy i od progu zapytała: „No, kto mnie podkabliował?". Ponieważ prowadzone po amatorsku dochodzenie nie przyniosło rezultatów, wszyscy uczniowie zostali ukarani klasówką.

Przyszła wiosna...

WOJCIECH OZIMEK

Anons

Radomski Ośrodek Kultury zaprasza do kawiarni „Muzycznej" przy ul. Parkowej na recital Magdy Umer, w dniu 1.IV.1985 r. o godz. 17.30.

Jednocześnie ośrodek zaprasza na giełdę sprzętu fonograficznego płyt i kaset, która odbywa się w każdą niedzielę (oprócz świąt) w godz. 11-13.

Komu skradziono dywan?

Osoba, której skradziono w 1983 r. dywan strzyżony o wymiarach 2×3 m proszona jest o zgłoszenie się do WUSW w Radomiu, pokój nr 23 — oświadcze lub telefonicznie. Tel. 251-36, wew. 237 lub 238.

Nasze propozycje

ZACHWYCIĆ SIĘ TAŃCEM

Wprawdzie tego rodzaju tanecznych turniejów, jaki odbędzie się w sobotę, w niedzielę w Pionkach oraz w Radomiu, organizowanych jest w naszym kraju kilkanaście w roku, ale... Wiadomo, taka impreza to nie piłkarski mecz. I ligi i nawet najzagorzalsi wielbiciele tańca raczej nie jeżdżą w poszukiwaniu estetycznych wrażeń do odległych miast. Jutro, od godz. 18.00 w hali „Pronitu" w Pionkach, a w niedzielę od godz. 17.00 w radomskiej hali Klubu miłośnicy tańca z województwa radomskiego będą mogli więc posłuchać zarówno gorących rytmów rumby, samby, jak i delikatnych „płynnych" melodii walca angielskiego czy wiedeńskiego. Ale w tych dniach ważne będą przede wszystkim: umiejętność tancerzy i tancerek, ich uroda, piękne, barwne stroje. Zapowiada wiele ciekawych III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego w klasach B, A, S liczna ze wart obejrzenia. Dodajmy więc, iż sprzedaż biletów prowadzi WDK, przy ul. Chałubińskiego.

NA KIERMASZ DO „BACHUSA"

Już w najbliższą niedzielę radomianie będą mieli okazję dokonać przedświątecznych zakupów. Mia. PSS „Społem" zaprasza w godz. 10—14 na kiermasz wyrobów ciastkarskich i garmażeryjnych do restauracji „Bachus", przy ul. Traugutta.

Za „słodkości", nadziewanych owocami kandyzowanymi bądź rodzynkami znajdą się na nim placki oraz babki drożdżowe, piaskowe, keks, torty, rolady, strucla kokosowa i z makiem oraz niewielkie ilości mazurków. Z „garmażerki" oferowane będą pasztety, kiełbasa karaczka i podhalańska, śledzie w oleju i marynowane, doraz w galarecie, po grecku oraz smażony.

WIOSENNE SPOTKANIE Z MAGDĄ UMER

Poniedziałek — 1 kwietnia to tradycyjny prima aprilis. Dlatego też przezorni organizatorzy zaprzeczają, iż zaproszenie do Klubu „Relaks" przy ul. Słowackiego, na „Wiosenne spotkanie z Magdą Umer" — piosenkarką i tłumaczką tekstów piosenek, to żart. Piosenkarze skomponować będzie Wojciech Borkowski oraz Daria Marszałek. Początek imprezy — godz. 19.30. Wstęp wolny.

POPULARNE MARSZE NA ORIENTACJE I „RAJD NA RATY"

Zarząd Oddziału Miejskiego PTTK w Radomiu zaprasza w niedzielę do udziału w 23 popularnych marszach na orientację. Potrzebne będą kompasy. Wyjazd autobusem „J" o godz. 9.30 — do Siczek. Również w niedzielę odbędzie się ostatnia faza „Rajdu na Raty". Wyjazd o godz. 6.40 pociągiem w kierunku Berezowa.

(cia)

„SKARBY W SKRZYNI MALOWANE"

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza 30 bm. (sobota), o godzinie 11 na otwarcie wystawy „Skarby w skrzyni malowane". Ekspozycja, umieszczona w zabytkowym spichlerzu, zaprezentuje osiągnięcia tkactwa i bogactwo strojów ludowego mieszkańców wsi radomskiej, a także sprzęt służący do przechowywania odzieży i bielizny.

Natomiast 31 bm. (niedziela) od godz. 11 na terenie skansenu Muzeum Wsi (skansen bardziej rzemieślniczy) rozpocznie się VI Wielkanocna Aukcja Sztuki Ludowej. Na aukcji nabyć będzie można tradycyjne wyroby związane z obrzędami Świąt Wielkanocnych: palmy, pisanki, baranki i koszyki na święcone. Ponadto — atrakcyjne wyroby z dziedziny ceramiki, rzeźby w drewnie, malarstwa i kowalstwa ludowego. Druga część imprezy rozpocznie się o godz. 15.

Obie imprezy rozpoczynają wiosenny sezon wystawienniczy Muzeum Wsi Radomskiej. Przypominamy, że dojazd do placówki jest możliwy autobusami MPK nr 5, 11, 17, a muzeum mieści się przy ulicyOżdżowickiej 30.

(bk)

Nie stać na uboczu

W marcu br. odbyło się plenarne zebranie członków Zarządu Koła Miejskiego nr 3 „Gilnica" Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Radomiu, reprezentujących ponad 800 osobowe środowisko.

Na zebraniu dokonano oceny działalności społecznej poszczególnych komisji, jak również osobistego zaangażowania się ich członków w pracy społecznej w roku ubiegłym i bieżącym środowisko. ZBoWiDowskie aktywnie włączało się do obchodów doniosłych uroczystości: 40 rocznicy powstania PKWN, 40 rocznicowych obchodów Armii Ludowej i Rewolucji Październikowej oraz 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Nie zapomniano też o działalności socjalno-bytowej i opiekuńczej nad byłymi bojownikami i ich rodzinami. Podkreślano, że zbliżająca się kampania wyborcza do Sejmu PRL wymaga wielkiego zaangażowania ZBoWiDowców w pracy z młodzieżą w celu krzewienia wśród niej patriotycznych i internacjonalistycznych tradycji narodu polskiego oraz kształtowania ich moralnych postaw.

(rt)

9 szkół i 18 przedszkoli do 1991 roku

Wszystkim znana jest trudna sytuacja lokalowa radomskiego szkolnictwa. Problem ten spędza sen z powiek miejskich władz polityczno-administracyjnych i oświatowych. W 37 szkołach podstawowych uczy się obecnie 27.380 dzieci. Mamy jeden z najwyższych w kraju wskaźników zagęszczenia. W Polsce na jedną salę lekcyjną przypada średnio 27 uczniów, w województwie — 48, w Radomiu — 54. Przy tym dane GUS alarmują, że do roku 1990 przybędzie nam 4042 dzieci w wieku szkolnym.

RÓWNIE szczupła jest baza przedszkolna. Liczące 57 placówek z 4940 miejscami w roku szkolnym 1985/86 pozytywnie rozpatrzono 5160 podań o przyjęcie dziecka do przedszkola. Odmówiono 1600 rodzicom.

Żeby ten stan rzeczy uzdrowić trzeba rocznie budować minimum 2 szkoły podstawowe i do 1990 roku wznieść około 20 przedszkoli.

W Wydziale Oświaty i Wychowania UM w Radomiu powstał program inwestycyjny, zgodny z wytycznymi MRN, zamierzeniami KOiW, planem rozwoju szkolnictwa na terenie miasta. Co więcej — możliwość realizacji tego programu potwierdzili główni wykonawcy, czyli spółdzielnie mieszkaniowe. Co, kiedy i gdzie wybuduje się do roku 1991 podajemy na podstawie informacji udzielonych nam przez inspektora mgr Janusza Wieczorka.

● **1985/86 — 2 przedszkola (Ustronie i Gołębiów) i 2 szkoły podstawowe (Ustronie i Gołębiów).**

● **1986/87 — 2 przedszkola (Gołębiów I, Ustronie-C), 1 SP (Michałów).**

● **1987/88 — 6 przedszkoli (Michałów, Prędocinek, os. Południe, Gołębiów II, Michałów).**

POZA wyżej wymienionymi inwestycjami planowe są rozbudowy niektórych placówek i prace adaptacyjno-remontowe. W ramach Narodowego Czynu Pomocy Szkole powstały 2 komitety rozbudowy — przy SP 18 i SP 20. Obydwa postawiły sobie za cel odbudowanie w obu obiektach pawilonów lekcyjnych. Młodzież SP 3 i SP 16 przeniesie się do budynku obecnego Studium Nauczycielskiego, które otrzymuje jeden z dwóch pawilonów wznoszonych na Gołębiowie. Pomieszczenia szkolne po SP 16 przy ulicy Słowackiego przejmie Podstawowe Studium Zawodowe pracujące w bardzo ciężkich warunkach lokalowych przy ul. Traugutta.

TAK więc na poprawę stanu bazy radomskiego szkolnictwa trzeba czekać jeszcze 5-6 lat. Realność tego terminu spoczywa w rękach prezesów spółdzielni mieszkaniowych i budowlanych. Mamy nadzieję, że kwestia brudnków, w jakich uczą się ich dzieci nie będzie im obojętna.

(woz)

Za pięć lat będzie lepiej

Co, gdzie, kiedy? ● Co, gdzie, kiedy?

Dziś piątek — 29 marca. Imieniny: Bertolda i Rudolfa. Siódmy wielkanocny — 4.14, sobota — 15.00

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. JANA KOCHANOWSKIEGO — Scena duża — „Kordian" — g. 19. Scena kameralna — „Ania z Zielonego Wzgórza" — g. 15.

KINA

„Relax" — „Klasztor Śmaślny — Chris-Hongkong" — l. 15, g. 17.30, 19.45, 13.00, 15.15, 17.30 i 19.45.

„Przysłaś" — „Zerwów" — pol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Wodna dzieci" — ang. bo., g. 9, l. 13.15.

„Pokolenie" — „1941" — USA, l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45. „Ka-motnym zapewniamy hotel" — ZSRR, l. 15, g. 13.30. „Barwy walki" — pol. bo., g. 9, l. 11.

„Odeon" — „Sekamisja" — pol. l. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Walter" — „Rocky II" — USA, l. 15, g. 15 i 16.

MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM OKRĘGOWE, ul. Narutowicza 13, czynne: wtorki, środy, czwartki w godz. 10—14.30, piątki w godz. 15—19.30, soboty i niedziele w godz. 10—16.30, poniedziałki — nieczynne. Galeria malarstwa polskiego XIX i XX w. oraz wystawa „Plastyka radomska 1945—1985".

BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH, Dom Gąski i Dom Esterhazy — Rynek 1, wystawa malarstwa i rysunku Małgorzaty Strzelec.

ZDK „WALTERA" ul. Kościuszki 2 — wystawa fotograficzna Wiesława Warchoła pt. „Przeobrażenia".

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ ul. Szydłowiecka 30 (dojazd MPK nr 5, 14, 17) czynne wtorki, środy, czwartki, piątki w godz. 9—15, soboty i niedziele w godz. 10—16.30, poniedziałki — nieczynne. Galeria malarstwa polskiego XIX i XX w. z bytkowym spichlerzu — wystawa pt. „Kultura ludowa; siemi tej domskiej".

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ul. Chałubińskiego 12/14 — wystawa grupy fotograficznej a WDK „Forma" pt. „Orońsko".

WITRYNY PLASTYCZNE Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej — galeria „Sztuka Polska" — wystawa malarstwa Haliny Krysińskiej.

SŁUŻBA ZDROWIA

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY, ul. Tochtermana 1 — tel. 241-71.

Dyżurują: Oddział internistyczny, z Neurologiczny, pogotowie ratunkowe oraz ambulatorium od godz. 21—7 przy Pogotowiu Ratunkowym.

WOJEWÓDZKI ZESPÓŁ PSYCHIATRYCZNY OPIEKI ZDROWOTNEJ W KRYCHNOWICACH, tel. 281-11. Dyżurują Oddział Internistyczny w dniu 31 marca (pozostała dni w Radomiu) oraz Oddział Neurologii w dni parzyste przy izbie przyjęć — tel. 213-66.

Informacja służby zdrowia — tel. 406-77.

APTEKI DYŻURNE

Nr 25, plac Konstytucji 3 — tel. 234-77.

Nr 16, plac Zwycięstwa — tel. 233-05.

Informacja o lekach czynna w godz. 9—19 (oprócz sobót i świąt) tel. 236-42.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratuszkowe	— 999
Pogotowie milicyjne	— 997
Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych	— 251-26, 251-81
Pogotowie kanalizacyjne	— 450-45
Pogotowie cieplne	— 222-22
Pogotowie gazowe	— 992
Pogotowie energetyczne	— 991
Pomoc drogowa	— 981
Straż Pożarna	— 998

POSTOJE TAKSÓWEK

Dworzec PKP	— 196-80
Plac Konstytucji	— 223-32
Ul. Żwirki i Wigury	— 418-10

INFORMACJA O STANIE DRÓG (czynna cała dobę): Grójec — 20-71, Przysucha — 20-63, Radom — 251-77, 251-68, Zwoleń — 20-11.

KOMUNIKACJA

Informacja PKP	— 220-30
Informacja PKS	— 267-70
Informacja MPK	— 222-94

KINA

BIAŁOBRZEGI: „Pilica" — „Sekamisja" — pol. l. 15, g. 17 i 19.

GRÓJEC: „Odra" — „Wiedeń Rudbaker" — USA, l. 15, g. 16 i 18.30.

PIONKI: „Chemik" — „Powrót Mechagodzilli" — jap. l. 12, g. 16 i 18.

PRZYSUCHA: „Zachęta" — „A stawką jest śmierć" — fr. l. 15, g. 16. „Grzechy dzieciństwa" — pol. l. 12, g. 16.

SZYDŁOWIEC: „Górnik" — „Dzieje Rosemary" — USA, l. 15, g. 16, 18 i 20.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Letarg" — ZSRR, l. 15, g. 17 i 19.30.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.